

**JECZAŁA
PO PIJAKU...
DRUGI RAZ
W CIĄGU 5 DNI**

▶ s. 4

Jak oceniano wypowiedzi Tadeusz Ulatowskiego podczas konkursu na dyrektora liceum?

**UJAWNIAMY ZAPISY
PROTOKOŁU Z OBRAD
KOMISJI KONKURSOWEJ**

SPRAWDŹ OCENY ▶ s. 14 - 15

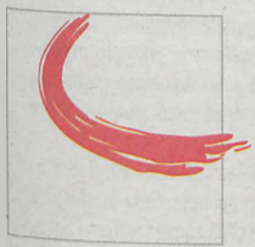


Z POWIATU DO PARLAMENTU

**JEDEN KANDYDAT
WYDA NA KAMPANIĘ
45 TYS., POZOSTALI
O WIELE MNIEJ**

ZOBACZ KTO, ILE WYDA
I DLACZEGO KANDYDUJE?

▶ s. 10



GAZETA

Jarocińska

DZIŚ

**56
STRON**

Nr 39 (1094) 30 września 2011

ISSN 1230-851X

Nr indexu 34382X

Cena 3,10 zł (w tym 5% VAT)

JEDNA OSOBA ZGINĘŁA, TRZY RANNE

Tragiczny weekend

▶ 46-letni kierowca nie przeżył zderzenia dwóch ciężarówek. Do śmiertelnego wypadku doszło w piątek w Suchej na drodze 443 do Tuliszkowa. Następnego dnia w Kotlinie samochód uderzył w motocykl. Kierowca i pasażerka jednoślada trafili do szpitala.



O WYPADKACH CZYTAJ NA ▶ STR. 4

AKTA BURMISTRZA U PROKURATORA

Prokurator Generalny bada akta sprawy, która zakończyła się wyrokiem skazującym dla Adama Pawlickiego

▶ CZYTAJ NA s. 4



Żądali budowy obwodnicy



36 osób z hasłem "Żądamy budowy obwodnicy" zablokowało w piątek "jedenastkę" w Jarocinie. - Nieroby cholerne, macie czas na łażenie, wynocha z drogi - krzyczał trowiec. Większość przejezdnych popierała pikietę trąbieniem. Akcję przerwano po godzinie. ▶ s. 17

NASZA SONDA ▶ Blokowanie drogi krajowej nr 11 w celu przyspieszenia budowy obwodnicy to:

Internauci popierają blokadę

Prawie 60% internautów popiera blokadę krajowej „11” i uważa, że to jedyny sposób, by przyspieszyć budowę obwodnicy Jarocina. Przeciwnego zdania jest ponad 35% ankietowanych. Ich zdaniem blokady powodują tylko niepotrzebne utrudnienia na drodze. Oddano 1.088 głosów.

(kg)

**ŚWIETNY POMYSŁ,
INACZEJ NIE MOŻNA**

57,7%

**ĞŁUPOTA, BĘDĄ TYLKO
UTRUDNIENIA**

35,7%

**KIEPSKO
TO WIDZĘ**

6,6%

KOMENTARZE INTERNAUTÓW PORTALU www.jarocinska.pl

Darek: Już wielki czas na taką akcję. Skoro nikt nie widzi problemu to zobaczą korek do Nowego Miasta. Już wychodzę z domu aby dołączyć do protestu.

all4yar: Czym kierują się organizatorzy blokady? Co dotychczas w temacie korków robili, jakie mieli zdanie?

Krzysiek: Jak inaczej pokazać władzom że chcemy obwodnicy??? Trzeba zrobić tak jeszcze 2,3 razy aby się kierowcy zdenerwowali, najlepiej aby sam burmistrz stanął

w tym mega-korku - wtedy to by poskutkowało.

Henryk: W tym kraju jedyny sposób żeby przerwać „nicnierobienie” to wyjść na ulice. Popieram blokujących! Następnym razem dołączcie do was!

andrzejj: Dobrze dawno to powinno być przeprowadzone i co tydzień może by władza się obudziła w Warszawie bo nasza w Jarocinie razem z burmistrzem od lat nic nie zrobiła to jest bardzo ważny problem S11, dobre by były małe

obwodnice !!

Grzegorz: Blokada drogi przed wyborami nic nie da, to zmarginalizowane wydarzenie przedwyborcze. Za obecny stan Jarocina (m.in. reorganizacja ruchu) ponoszą odpowiedzialność rządzający nim w poprzednich 2 kadencjach. Kto miał większość i kto rządził każdy wie.

Zachowano oryginalną pisownię

▶ **O blokadzie „11”
czytaj na str. 17**

LIST

Musimy interesować się, na co wydawane są nasze pieniądze

W sierpniowym wydaniu biuletynu urzędowego przeczytałem artykuł: „Budujemy małą obwodnicę” Jarocina. Zbulwersowało mnie, jak mało ambitne plany i za jakie ogromne pieniądze nasz samorząd chce zrealizować te inwestycje.

Pomijając fakt, że obwodnice, które miasto proponuje, będą przebiegały już w miejscach zamieszkałych i zagospodarowanych. Nikt nie przejmuje się samopoczuciem mieszkańców przy tych obwodnicach, nie słucha się sugestii, jak porządnie wykonać te inwestycje, to pieniądze na ten cel szacowane są OGROMNE. Przynajmniej, że infrastruktura jest nam potrzebna i to bardzo, każdy mieszkaniec tego pragnie, lecz nie można tego robić kosztem choćby mniejszości społeczeństwa - istnieją rozwiązania niekonfliktowe.

Przykładowe liczby podawane przez urzędników - 18 mln zł na przebudowę ulicy Powstańców Wielkopolskich wraz z wiaduktami. Dziwi mnie, że Jarociniacy stali się nieczuli na liczby: 18 mln zł!!! Dla porównania załączam inwestycję w Żywcu, gdzie MOST w klasie A nad potokiem Łękawka w Rychwałdzie kosztował w całości 2.904.936,39 zł brutto! Nasze dwa wiadukty po pierwsze nie dorównują trudnością techniczną wykonania w porównaniu do tego mostu, przecież nasze wiadukty to ponowne wylanie podstaw żelbetonowych na końcach i zrobienie kratownicy ze stali konstrukcyjnej, niech choćby jeden wiadukt kosztował 1,5 mln zł, niech będzie wylany cały nowy asfalt na Powstańców Wielkopolskich - jak to się ma do planowanych 18 mln zł?! Przecież projekt naszych wiaduktów to będzie „gotowiec” pod biurką pierwszego lepszego projektanta! Proszę zauważyć, że w Żywcu projekt kosztował 73 kPLN, a nadzór inwestorski 63 kPLN. U nas w Gazecie Jarocińskiej pisano, że na dokumentację do naszych wiaduktów zarezerwowano chyba 400 kPLN!!!

My mieszkańcy Jarocina musimy się interesować, gdzie i na co idą nasze pieniądze, bo wszystkie inwestycje, które samorząd wybuduje, są za nasze pieniądze, lub w przyszłości to będą nasze długi i naszych dzieci! Takie planowanie i realizowanie inwestycji już świadczy o braku kontroli nad władzą w Jarocinie.

Okazuje się, że pieniądze, jakie samorząd wydaje i planuje wydać na te wszystkie skromne inwestycje w okresie kilku ostatnich kadencji, mogłoby wystarczyć na wybudowanie od dawna planowanej porządnej obwodnicy Jarocina, bez łaski planów rządu. Dla mnie dodatkowo budowanie małych obwodnic / łączników stanowi zagrożenie tego typu, że chwilowa ulga dla mieszkańców spowoduje, że rząd uzna, iż nie jesteśmy najgorszym punktem na mapie koniecznych inwestycji. Wtedy budowa prawdziwej obwodnicy może odwlec się na kolejne dziesięciolecia, tak jak to jest obecnie z ulicą Poznańską i Wojska Polskiego, a „obwodniczek” staną się naszym hamulcem w rozwoju w stosunku do innych miast.

Pozdrawiam
Łukasz Krawczyk

P.S. Zezwalam na publikację moich słów.

KOMENTARZE INTERNAUTÓW PORTALU www.jarocinska.pl

Nagrody za spis dla urzędników

zawiedziona: JA PITOLE !!!

hhh: To nie wina ludzi, iż biorą taką kasę, też bym nie odmówił taka jest prawda, chory jest cały system prawny który tworzą politycy, rządzący, samorządy, ludzie stanowiący prawo.

ula: policzyli ile jeszcze można wydoić z narodu, jeszcze trochę i zobaczycieprawda jest taka że nie długo nie będzie polaka

beka: Jak dają taką kasę za frico, to biorą. A ten który spisywał, nalatał się, nasłuchał komentarzy, dostał za to najniższą krajową i jeszcze się cieszył. I to jest sprawiedliwość, to są rządy PO.

maly: Dowiadujemy się wreszcie, że nie tylko Pawlicki dostał nagrodę. W gazecie na pierwszej stronie jest zawsze burmistrz Jarocina. Zastanawiam się dlaczego nie nasz Strugała albo Paterczyk.

▶ **O nagrodzie dla wójta Kotlina
czytaj na str. 5**

Zderzenie ciężarówek. Kierowca zmarł w szpitalu

władek: 46 latek po reanimacji zmarł po przyjeździe do szpitala

ła w wyniku rozległych złaman, uszkodzeń organów wewnętrznych oraz utracie bardzo dużej ilości krwi... [*] R.I.P.

glinek91: to mój Ojciec.. reanimowany przez 1,5 h odzyskał przytomność.. został przewieziony do szpitala.. tam podano mu 7 jednostek krwi.. zatałowano krwotok.. konieczna była operacja której nie przeżył..

suchy: wyrazy współczucia. zróbcie coś z tym skrzyżowaniem! któraś to już ofiara w tym miejscu?

Znajoma: Wyrazy współczucia dla żony, dzieci oraz wnusi Nicolii. Pan Henryk był wspaniałym człowiekiem. Dlaczego życie jest takie niesprawiedliwe ??? [*] Gdybym mogła cofnąć czas na pewno bym to dla Was zrobiła :(**też:** Może w końcu zacznie ktoś przestrzegać znaku 70 km/h

w Suchoj i tego znaku STOP który NAWET się zapala gdy się ktoś zbliża do krzyżówki. Nawet zawodowi kierowcy powinni zdjąć tą nogę do 50-60 km/h, ale po co skoro jest super prosta...

Carmen: Jest wiele możliwości żeby to skrzyżowanie lepiej oznakować. Znaki ostrzegawcze kierowców że w tym miejscu są często wypadki. Dodatkowo oznakować to skrzyżowanie czarnym punktem. Progi zwalniające na drogach podporządkowanych ch a na głównej drodze linie ciągłe powinny być o wiele dłuższe, ponieważ ż wyprzedzanie na tym skrzyżowaniu to jest normalka wielu kierowców.

Zachowano oryginalną pisownię

▶ **O wypadku w Suchoj
czytaj na str. 4**

www.jarocinska.pl ▶ **CZEKAMY NA TWOJĄ OPINIĘ**

Z ŻYCIA WZIĘTE

Bajka o Królu i Mietku, czyli o przysłowiowym spadaniu na cztery łapy

Tyle razy już pisałam o psach, że nie zdziwiłabym się, gdyby koty zaczęły strajkować z tego powodu. Koty czy psy - wszystko jedno, dla swoich właścicieli są one i tak oczkiem w głowie, a poznać to można choćby po ich imionach. Wziąć chociażby takiego przegowanego Mietka z Witaszyc, o którym opowiadał mi znajomy weterynarz o imieniu Mieczysław: „Pani kochana, co to teraz za imiona tym zwierzątkom dają. Przychodzę do pracy, a tu na dzień dobry słyszę zza ściany kobiecy głos: *Mietek, choć tu!*

Zanim doszedłem, usłyszałem jeszcze: *Mietek, paskudo jedna, mówilam ci, abys tu przyszedl!* W pośpiechu i zmieszaniu krzyknąłem, że już idę, ale zastanawiałem się, do kogo należy ten bezczelny głos, bo przecież nie do mojej żony, a tylko ona może sobie pozwolić na takie epitety pod moim adresem.” Co się okazało? „Paskuda Mietek” był przegowanym dachowcem przywiezionym przez właścicielkę do szczepienia. „Pani kochana, czego to ludzie nie wymyślą. A słyszała pani, aby kot miał na imię Król? Ten to miał przysgodę...” A było tak: Król nazwany został Królem, ponieważ był jedynym samcem wśród 4 kotów domostwa, a przez to też pupilem pana. Pan zgadzał się z Królem wybornie, bo sam też był „skazany” na wyłącznie damskie towarzystwo domowników. Pano wie rozumieć się bez słów i bardzo byli do siebie przywiązani. Każdy poranek zaczynali wspólnie: właściciel filizanką kawy, a Król miseczką mleka. Tak było każdego poranka, oprócz jednego, gdy to gospodarz musiał wczesną porą udać się do

miasta w sprawie wielkiej wagi. Jakież było jego przerażenie, gdy 200 metrów od domu zauważył swojego ukochanego Króla rozjechanego na miazgę przez samochód. Katastrofa! Szok! Wysiadł z samochodu, pozbierał resztki czworonożnego przyjaciela i wrócił do domu pochować je pod orzechem. Otarł łzy i z ciężkim sercem udał się ponownie w drogę. Myśli kołatały się w jego głowie, a potrzeba podzielenia się zalem była przeogromna. W drodze powrotnej spotkał sąsiadkę, również kociarę. Wiedział, że u niej znajdzie zrozumienie dla swojego bólu, na które w domu niekoniecznie mógł liczyć. „Sąsiadko, mój Król nie żyje...” - chciał kontynuować swój lament, ale sąsiadka wpadła mu w słowo: „Sąsiadzie, u mnie jeszcze gorzej. Mój Kiciuś nie tylko nie żyje, ale jeszcze go ukradziono po śmierci. Rano zauważyłam, jak leży na środku drogi i poszłam po łopatę, aby go zakopać, ale gdy wróciłam, po kocie znalazłam tylko plamę” - ubolewała. Kociarze powspominali jeszcze chwilę swoje pociechy, a potem

wrócili do domostw, bo życie przecież toczyło się dalej. To naszego gospodarza potoczyło się dalej i do tego niespodziewanie w dotychczasowym trybie, bo gdy tylko otworzył bramę, naprzeciw wybiegł mu Król cały i zdrowy, głośno domagając się codziennej porcji mleka. „Ja cię kręcę! Król, to ja pochowałem twojego kolegę!”. W ten to sposób na gospodarstwie pojawił się jeszcze jeden przedstawiciel płci męskiej tyle, że pośmiertnie. Jaki morał z bajki? Ano, królowie zawsze spadają na cztery łapy, choć może nie zawsze ci prawdziwi, bo tych nieraz skracano o głowę. Najnowsza historia pokazuje, że współcześni „królowie - dygnitarze” również muszą uważać na swoje głowy, bo jeśli władza uderzy im za bardzo do niej, to ją stracą. Nasz Król nie tylko spadł na cztery łapy, ale i głowę ma na karku i jeśli nie umarł ponownie, to pożyje sobie jeszcze długo i szczęśliwie. Długiego i szczęśliwego życia również Państwu życzy
ANNA MALINOWSKI

Pamiętasz?

RÓWNE SZANSE DLA NASZYCH DZIECI!



Sojusz Lewicy
Demokratycznej

www.arturcholody.pl

10

Artur CHOŁODY



Popierają Artura

Z Arturem współpracuję od wielu lat. To skuteczny i kompetentny specjalista w dziedzinie pozyskiwania środków UE. Będziemy wspólnie podejmować kolejne działania przyczyniające się do poprawy jakości życia mieszkańców naszego miasta.

Mikołaj KOSTKA, lider jarocińskiej lewicy



W polskim Sejmie potrzeba ludzi nowych, odważnych, z pomysłami i sukcesami. Taki człowiekiem jest Artur Chołody. Gorąco polecam tę kandydaturę!

Walenty KWAŚNIEWSKI, radny Powiatu Jarocińskiego



Aby „Jutro mogło być bez obaw” 9 października oddajmy nasz głos tym kandydatom którzy są bardzo dobrze przygotowani do trudnej pracy w parlamencie. Taką osobą bez wątplenia jest Artur Chołody, którego popieram i do którego poparcia serdecznie Państwa namawiam.

Tomasz OCHLIŃSKI, lider lewicy w Jaraczewie



Z Arturem Chołody współpracuję od lat. Jest człowiekiem działającym dynamicznie na rzecz nowoczesnej Polski. Czuje nasze miejsce w Unii Europejskiej, dobrze orientuje się w europejskich funduszach. Jest świetnym prawnikiem. Takich ludzi brakuje w polskim Sejmie. Takich ludzi potrzeba w moim ugrupowaniu.

Marek SIWIEC, poseł do Parlamentu Europejskiego



Artur Chołody to znakomity ekspert ds. polskiego i europejskiego rolnictwa. Współpracowałem z nim przy kilku przedsięwzięciach i mogę z całą mocą podkreślić jego wysokie kompetencje i ogromne doświadczenie. Jestem przekonany, że będzie rzetelnie i skutecznie reprezentował interesy wielkopolskich rolników w Sejmie

Wojciech OLEJNICZAK, poseł do Parlamentu Europejskiego

WIEŚCI KRYMINALNE

Jechała po pijaku...drugi raz w ciągu 5 dni

➤ 24-letnią Martę P. z Parzęczewa (gm. Jaraczewo) w ciągu pięciu dni dwukrotnie zatrzymała policja i dwukrotnie prowadziła auto po alkoholu.

Kobietę kontrolowano w Parzęczewie. 22 września została zatrzymana o godz. 22.50, kiedy jechała renault laguną. 24-latką nadmuchała 2 promile alkoholu. Było to prawie jeszcze raz tyle, ile miała 17 września, gdy badanie wykazało 1,05 promila alkoholu.

Jechali pod wpływem

➤ 20 września w Wilkowie policjanci zatrzymali Krzysztofa D. Jarocinianin kierującego fordem będąc pod wpływem środków odurzających. Pobrano mu krew do badań. Wyniki analizy nie są jeszcze znane.

➤ To już drugi kierowca, który jechał pojazdem pod wpływem środków odurzających. 19 sierpnia w Zakrzewie przystąpił Dawida W. z Prus, kierującego citroenem xsara. - *Badanie wykazało, że mężczyzna usiadł za kierownicę auta po marihuanie. Jej zawartość była wystarczająca, aby przedstawić mu zarzuty kierowania pod wpływem środków odurzających* - wyjaśnia st. asp. Maciej Bierła, kierownik Rewiru Dzielnicy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

➤ 1,9 promila alkoholu we krwi miał Marek T. z Lubini Małej. Rowerzystę skontrolowano 21 września w jego wiosce.

➤ 22 września namierzono Zbigniewa L. z Witaszyc. 45-latek nadmuchał 2,73 promila alkoholu. Kierującego oplem astrą zatrzymano na ul. Szkolnej w Witaszycach.

➤ 2,9 promila alkoholu wykazało badanie u Zbigniewa O. z Potarzyca. Pijanego rowerzystę zatrzymano 22 września w jego miejscowości.

➤ 0,44 promila alkoholu miał w organizmie Przemysław G. z Jarocina. Nietrzeźwego kierowcę forda zatrzymano na jarocińskim rynku w sobotę o 7.15.

➤ 24 września na ul. Świętego Ducha w Jarocinie zatrzymano Zbigniewa A. ze Wschowy. Mężczyzna kierował volkswagenem poło mając 0,9 promila alkoholu.

➤ Jacka M. namierzono, jak jechał oplem corsa. Mężczyzna miał 0,5 promila. Został zatrzymany 24 września na ul. Poznańskiej w Jarocinie.

➤ 25 września w Łowęcicach zatrzymano kierującego fiatem 126 p - Dawida N. z Ruska. Mężczyzna jechał po użyciu środka odurzającego.

Skradła dropy

➤ 13-latką skradła w Kauflandzie dropy o wartości 1,30 zł. Nietrzeźwą zatrzymano 21 września.

(era)

► KOLEJNY WYPADEK NA SKRZYŻOWANIU W SUCHEJ

Zderzenie dwóch ciężarówek. Kierowca zmarł w szpitalu



Kabina iveco była kompletnie zmiażdżona



Ratownicy przewożą do karetki kierowcę dafa



Ciężarówki przewróciły się na bok

➤ 46-latek jadący iveco nie przeżył zderzenia z ciężarowym dafem. Drugi z kierowców przebywa w szpitalu. Tragedia rozegrała się w piątek po południu na drodze w Suchej (gm. Żerków)

Ciężko ranny kierowca znajdował się w karetce pogotowia, drugi poszkodowany leżał na noszach przykryty folią termiczną, strażak pakował zestaw ratowniczy, kolejni wyciągali akumulator z roztrzaskanej ciężarówki - tak wyglądało miejsce piątkowego wypadku w Suchej.

Od Jarocina drogą wojewódzką 443 jechało iveco. Skrzyżowanie w Suchej pokonywał daf, który wy-

jechał z drogi podporządkowanej od strony Kotlinia. Iveco z dużą siłą uderzyło w tylną oś przejeżdżającego tira. Pojazdy przewróciły się na bok. Iveco obróciło się w przeciwną stronę do kierunku jazdy. Przestrzeń pasażerka samochodu była kompletnie zniszczona. Kierowca został wyrzucony z pojazdu. - *Strażacy uwolnili mężczyznę spod kabiny ciężarówki* - relacjonuje st. kpt. Jar-

oś Kuderczak, dowódca Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Jarocinie. Kiedy ratownicy przybyli na miejsce zdarzenia, drugi z kierowców znajdował się już poza autem. - *Wybili szybę w kabinie i wyciągnęli go* - opisywał jeden z gapiów.

46-latek prowadzący iveco doznał ciężkich obrażeń ciała. Mężczyzna - mieszkaniec Szczuczyna w województwie podlaskim - zmarł

w szpitalu. Hospitalizacji wymagał także 52-latek z Siedlec jadący dafem. Usuwanie skutków wypadku trwało ponad 6 godzin. Z iveco wysypały się szklane znicze, a z dafa materiały budowlane. - *Ile osób musi jeszcze tutaj zginąć* - powtarzali gapie, obserwujący miejsce zdarzenia. - *Jedynym rozwiązaniem jest budowa ronda* - stwierdził jeden ze strażaków.

(era)

► WYPADEK NA KRAJOWEJ 11 W KOTLINIE

Wymusił pierwszeństwo na motocykliście

Kobieta i mężczyzna jadący motocyklem trafili do szpitala w Jarocinie, po tym jak kierujący citroenem saxo wymusił pierwszeństwo.

Do wypadku doszło na ul. Poznańskiej w Kotlinie. - *Kierujący citroenem saxo wyjechał z drogi podporządkowanej i zderzył się z jadącym krajową jedenastką motocyklistą* - relacjonuje komisarz Paweł Sobański

z Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Motocyklista z Poznania ze złamaniami obojczyka trafił do szpitala. Z niegroźnymi obrażeniami ciała hospitalizowano także pasażerkę jednoślada.

Jadący autem mieszkaniec Kotlinia był trzeźwy. Okoliczności wypadku ustala policja.

(era)



Citroen saxo uderzył w motocykl honda

OGŁOSZENIE



Człowiek jest najważniejszy

www.strugala.ovh.org

Komitet Wyborczy Polskie Stronnictwo Ludowe

Dariusz Antoni STRUGAŁA

Kandydat do Senatu RP



▶ JAROCIN

Akta sprawy burmistrza u Prokuratora Generalnego

Akta sprawy Adama Pawlickiego, która zakończyła się prawomocnym wyrokiem skazującym dla burmistrza, znów w Warszawie. - *Cala dokumentacja została przekazana do biura Prokuratora Generalnego - potwierdza sędzia Maciej Gruchalski, prezes Sądu Rejonowego w Jarocinie.*

To już drugi raz, kiedy akta podróżują do stolicy. Wcześniej badał je Rzecznik Praw Obywatelskich. Nie znalazł jednak podstaw do złożenia wniosku o kasację wyroku do Sądu Najwyższego. Tym razem prawnicy Adama Pawlickiego o to samo sta-

rajają się u Prokuratora Generalnego. Rzecznik tego ostatniego potwierdza, że biuro zajmuje się tą sprawą.

(nba)



▶ DYSCYPLINARNE ZWOLNIENIA W ZPOW KOTLIN

Oszukiwali na pomidorach. Stracili pracę

▶ Na oszustwie miał przyłapać pracowników działu skupu właściciel Zakładu Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego w Kotlinie. Znajomym rolnikom zawyżali wagę dostarczonych pomidorów.

Nieuczciwi pracownicy zostali zwolnieni dyscyplinarnie. Wieść o przyłapaniu na oszustwie dwóch mężczyzn błyskawicznie rozniosła się po gminie Kotlin. Władze spółki nie chcą rozmawiać na ten temat. *„Zakład Przetwórstwa Owocowo - Warzywnego KOTLIN nie udziela informacji na temat wydarzeń dotyczących wewnętrznych spraw spółki” - pisze Maciej Wąjs, dyrektor zakładu.*

Ludzie operują nazwiskami zwolnionych i precyzyjnie opisują, jak kantonowali pracownicy działu skupu. Proceder był prosty. Dwóch mężczyzn miało zawyżać wagę dostarczonych pomidorów. *Przykładowo ktoś przywoził 10 ton pomidorów i jak miał układ z wagowym, to do tych 10 dopisywano 4 tony. Szefowie firmy podejrzewając nieuczciwość pracowników, zamontowali dodatkowy system kontrolny, który rejestrował ręczne dopisywanie ton łącznie z godziną oraz nazwiskiem plantatora, któremu zawyżono - opisu-*

je anonimowo jeden z pracowników ZPOW Kotlin.

Oprócz dwóch mężczyzn zatrudnionych w spółce w oszustwo miało być zamieszanych ponad 10 rolników. Nieoficjalnie wiadomo, że w ciągu niespełna tygodnia nieuczciwi pracownicy dopisali ponad 70 ton pomidorów. *- Wyobraża sobie pani, ile nakręciliby do końca sezonu, który trwa dwa miesiące. Podejrzewam, że tak robili od lat - mówi jeden z plantatorów. - Nietadnie postąpili, bo komuś dopisali, ale inny plantator musiał stracić - dodaje nasz rozmówca.*

Właściciel firmy nie zgłosił sprawy do organów ścigania. *- To była tylko i wyłącznie dobra wola prezesa firmy, że tak podszedł do sprawy. To dla nich mogłoby się skończyć bardzo nieprzyjemnie. Postawiliby im zarzuty i chodziliby po sądach - wyrokuje jeden z pracowników firmy. Spółka nie zapłaci plantatorom za dopisane tony pomidorów.*

(era)

▶ DYŻURY APTEK

dyżur (8.00 - 23.00)
oraz pogotowie pracy
(23.00 - 8.00)

▶ Od poniedziałku
26 września
do niedzieli 2 października
„STYLOWA”
Jarocin, ul. Paderewskiego 3a
tel. 519/109-064

▶ Od poniedziałku
3 października
do niedzieli 9 października
„CONVALLARIA”
Jarocin, ul. Wolności 7/9
tel. (62) 747-25-63

Od poniedziałku do piątku
w godz. 8.00 - 21.00,
w soboty w godz. 8.00 - 14.00
„Mediq”
Jarocin, ul. Sienkiewicza 1a
tel. (62) 505-20-41

▶ KOTLIN

Nagrody za spis dla urzędników

9.628 zł trafiło z Głównego Urzędu Statystycznego do gminy Kotlin. Pieniądze otrzymali urzędnicy za przeprowadzenie Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2011.

Najwięcej - 4.500 zł brutto otrzymał wójt Mirosław Paterczyk, który był komisarzem spisowym. 3.466 zł brutto zarobiła dodatkowo Maria Wiła, pełniąca rolę lidera gminnego. 1.662 zł brutto uzyskała Jadwiga Dziekońska, członek gminnego biura spisowego.

(era)

prof. Andrzej Waśko

www.andrzejwasko.pl



*Edukacja
i rozwój*

Ekspert w zakresie edukacji, wiceminister
w rządzie Jarosława Kaczyńskiego

Członek Centrum Programowego PIS

Współzałożyciel i członek Rady
Programowej Ruchu im. Lecha Kaczyńskiego

Nauczyciel akademicki, działacz społeczny,
publicysta



Miejsce **1** na liście Prawa i Sprawiedliwości

Miejsce 1 na liście Prawa i Sprawiedliwości, ul. Nowogrodzka 84/86, 02-018 Warszawa

Człowiek jest najważniejszy

JAN
Grzesiek

kandydat do Sejmu RP



pozycja nr **6**
lista nr **5**



▶ NA NADZWYCZAJNEJ SESJI POWIATU O SYTUACJI W JAROCIŃSKIM OGÓLNIAKU

Model nacisków nadal funkcjonuje

- Chcielibyśmy wiedzieć, jaka jest sytuacja wicedyrektorów jarocińskiego ogólniaka. Poza tym, najogólniej rzecz biorąc - choć myślę, że państwo nie potraficie mi udzielić odpowiedzi - jednak chciałam zapytać - co wy tak naprawdę robicie? - pytała w imieniu nauczycieli Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Jarocinie radna Hanna Szalkowska podczas ostatniej - nadzwyczajnej sesji Rady Powiatu Jarocińskiego.

Do tego zapytania dołączył kolejny radny Stanisław Martuzalski. - Informacje, które do nas docierają, potwierdzają to, przed czym przestrzegaliśmy na poprzednich sesjach. To, co dzieje się w ogólniaku może negatywnie wpłynąć na wizerunek szkoły, komfort pracy nauczycieli i uczniów oraz zaufanie rodziców. Dzisiaj, poprzez nieroztropne decyzje, doprowadzono do sytuacji dramatycznej. Bo, jak nazwać fakt, kiedy zastępcy wskazani przez dyrektora nie chcą pracować ze swoim szefem. Sytuacja kuriozalna. Nie można szkole fundować takiego cyrku. W związku z tym ja mam pytanie: jak zarząd ma zamier wyjść z tej trudnej sytuacji, którą sam sprokurował? - pytał były starosta Martuzalski.

Wicestarosta Mirosław Drzazga stwierdził, że nie podziela obaw radnego dlatego, że w liceum pracuje doświadczona kadra pedagogiczna. - Nie ma żadnego problemu. Proces dydaktyczny przebiega sprawnie. A jeśli chodzi o wicedyrektorów, uważam, że okres początkowy ich pracy był bardzo krótki. To są różne charaktery ludzi. Oni muszą dobrać się w pewien zespół. Każdy oczywiście, mimo że ma kredyt zaufania od przełożonego, bo zostało mu powierzone to stanowisko, powinien czuć się za to odpowiedzialny, a nie na zasadzie takiej, że coś mi się nie spodobało - składam rezygnację. Inaczej ja sobie nie wyobrażam - stwierdził Drzazga. - Okres wypowiedzenia jest okresem trzymiesięcznym. Wicedyrektorzy mają szansę przemyśleć sobie, w jakim zakresie widzą dalszą współpracę - dodał.

Argumenty wicestarosty nie przekonały Stanisława Martuzalskiego. Radny powiatowej opozycji wspominał też o innych aspektach rezygnacji wicedyrektorów z ogólniaka. - Kuriozalna dla mnie jest sytuacja, kiedy wicedyrektorzy zanoszą swoją rezygnację do „nadstarosty” (burmistrz Adam Pawlicki - określenie używane przez



„Chyba na uszy panu padło”

fragment dyskusji podczas sesji Rady Powiatu Jarocińskiego

- Jeśli pan wicestarosta ma te pisma wicedyrektorów, to chcielibyśmy wiedzieć, jakie są przyczyny ich rezygnacji - stwierdził radny Andrzej Dworzyński. - Ja nie powiedziałem, że mam te pisma. Ja je widziałem. A nie mogę się wypowiadać o ich treści, bo okaże się potem, że zrobiłem jakieś przekłamanie - argumentował wicestarosta Mirosław Drzazga. - To ja ad vocem... - powiedział Dworzyński. - Jeszcze raz panie radny Dworzyński? - zapytał zniecierpliwiony starosta Mikołaj Szymczak. - Ale ja ad vocem - domagał się radny Dworzyński. - Chyba na uszy panu padło. Pan wicestarosta Drzazga powiedział, że tylko widział pisma wicedyrektorów, a pan za chwilę mówi: „ma pan te pisma”. No trzeba słuchać uważnie - pouczył radnego starosta. - Panie starosto, ja sobie nie życzę. Do tej pory w stosunku do pana zachowywałem się kulturalnie - odpowiedział oburzony Dworzyński.

internautów - przyp. red.). Ja pamiętam, jakie były naciski z tej strony, kiedy starostą był pan Wąsiewski, a potem ja. I widzę, że ten model nadal funkcjonuje. Zresztą widać na różnych oficjalnych spotkaniach i imprezach, kiedy obecny pan starosta - to jest oczywiście mój odbiór, pełni - mam wrażenie - funkcję ministranta przy burmistrzu - stwierdził Martuzalski. - Panowie - szanujemy się. Szanujemy samorząd powiatowy. Nie dajmy obniżyć jego rangi. Tu nie chodzi o nas. Za chwilę przyjdą inni, młodzi; mądrzejsi. Ale my nie deprecjonujemy urzędu, który sprawujemy - apelował były starosta. - Sytuacja tak nie wygląda - przekonywał Mirosław Drzazga. - Ja widziałem pisma, które zostały złożone jako rezygnacje na ręce dyrektora. Co prawda ta sytuacja zastała mnie na delegacji, w podróży i nie potrafię powiedzieć, czy wicedyrektorzy trafili do burmistrza Jarocina. Dowiaduję się o tym dopiero teraz, na zasadzie takich plotek. Poza tym każdy może iść do każdego tutaj na terenie powiatu jarocińskiego. Ja mogę przyjść do pana nawet. Też możemy sobie porozmawiać - mówił wicestarosta Drzazga do radnego Martuzalskiego. (ann)

▶ NIE WYKONANO NA CZAS KOMPLEKSU BOISK W KOTLINIE

Orlik z opóźnieniem. Ponad 20 tys. zł kary

Ponad 20 tys. zł kary zapłaci gminie Kotlin Przedsiębiorstwo Wielobranżowe Gretasport z Dąbrowy Górniczej. Firma na czas nie wybudowała „orlika”.

Samorząd upominał przedsiębiorstwo pod koniec lipca, że na czas nie odda kompleksu boisk. Zastrzeżenia do jakości i tempa prac mieli



W miniony czwartek trwały prace przy doprowadzeniu wody i ogrzewania do budynku socjalnego

wójt Mirosław Paterczyk i radny, jednocześnie nauczyciel wychowania fizycznego, Włodzimierz Szymkowiak.

Wykonawca zapewniał, że do 8 września wywiąże się z kontraktu. - Niestety nie mogliśmy

dokonać odbioru inwestycji, tak jak przewidywała to umowa. Firma nie zdążyła wykończyć budynku socjalnego i doprowadzić wody oraz ogrzewania. Wygzekwujemy wynikające z umowy kary finansowe - mówił w czwartek Mirosław Paterczyk. Dodał, że spodziewał się jedno-, dwudniowego opóźnienia, a nie kilkunastodniowego.

Przedsiębiorstwo będzie musiało zapłacić gminie ponad 20 tys. zł kary za nieterminowe wykonanie boisk. Kierownik budowy bije się w piersi i przyznaje do błędu. - W klasycznym „orliku” budynek socjalny jest kontenerem. Wykonuje się tylko fundamenty, przywozi się gotowy barak, który jest stawiany. My pierwszy raz wykonujemy „orlik”, gdzie budynek był murowany. Pierwszy raz spotkaliśmy się z murowanym budynkiem, ale to nie jest żadne tłumaczenie, po prostu to jest nasze niedoszacowanie czasu - mówi Zdzisław Postoń, kierownik budowy kotlińskiego „orlika” z Przedsiębiorstwa Wielobranżowego Gretasport z Dąbrowy Górniczej. Dodaje, że technologicznie trudno postawić budynek murowany w ciągu trzech miesięcy.

Odbiór zaplanowano na piątek 23 września. Wójt obawia się, że mogą pojawić się drobne niedociągnięcia, ale ma nadzieję, że nie przeszkodzą w oddaniu inwestycji do użytku. (era)

▶ NOWE MIASTO

Radni nie są od badyli na chodniku

W ubiegłym tygodniu odbyło się w Nowym Mieście wspólne posiedzenie komisji rady gminy. - Jeszcze o tych błahostkach, przypomnieli mi się, panie wójcie - wręciła pod jego koniec radna Julia Rzepka. - Jednej z mieszkańek w Nowym Mieście przeszkadza, jak idzie z wózkiem na spacer z dzieckiem... - zwróciła się do Aleksandra Podemskiego. - To niech idzie naokoło - przerwał jej radny Zenon Roszyk. - Jak się kończy „Laskówka” (restauracja - przyp. red.) i jest chodnik, to są podobno jakieś badyli, jakaś zielen rośnie na połowie chodnika i prosi o wycięcie tego, bo to należy do gminy - kontynuowała nowomiejska radna. Wójt odpowiedział, że postarają się to zrobić, jednak mają mało ludzi do prac interwencyjnych. Wtedy głos ponownie zabrał Ro-



Kiedy radna Julia Rzepka interweniowała w sprawie „jakichś badyli” na chodniku - radny Zenon Roszyk apelował, by nie zajmować się błahostkami

szyk. - Chcę zgłosić wniosek formalny, żeby błahych spraw w ogóle nie przedstawiać na komisjach, ani na sesji. Zwłaszcza na sesji - powiedział stanowczo. - A kiedy? - pytała Rzepka. Poparł ją wójt. - Życie składa się z błahych spraw - stwierdził. Zenon Roszyk przedstawił swoją metodę na rozwiązywanie problemów mieszkańców. - Takie sprawy, to na dzień dobry, (...) jedno zdanie: Zrób sam. Bo tak, to my tu będziemy siedzieć do północy - powiedział krótko. Julia Rzepka próbowała tłumaczyć, że dla mieszkańców są to istotne kwestie. - Proszę bardzo, czy jeszcze jakieś sprawy? Nie widzę. Kończę posiedzenie komisji - zdecydował przewodniczący rady Janusz Janicki. (kg)

OGŁOSZENIE

WYBORY DO SEJMU 2011
Prawo i Sprawiedliwość



lista nr 1

miejsce 5

Lidia
CZECHAK



Materiał wyborczy Komitetu Wyborczego Prawo i Sprawiedliwość, ul. Nowogrodzka 84/86, 02-018 Warszawa

▶ KOTLIN

Ławnicy, sport i alkohol

W ostatnim dniu września odbędzie się kolejna sesja Rady Gminy w Kotlinie. W porządku obrad zaplanowano przyjęcie oświadczenia w sprawie ustanowienia roku 2012 Rokiem ks. Stanisława Rymarkiewicza i wybór ławników do Sądu Rejonowego w Jarocinie na lata 2012-2015.

Radni rozpatrzą też uchwały w sprawie zmian w budżecie gmi-

ny, określenia warunków i trybu finansowania rozwoju sportu przez gminę Kotlin. Do Gminnego Programu Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz przeciwdziałania narkomanii mają być wprowadzone zmiany.

Sesja rozpocznie się o godz. 9.00 w sali Urzędu Gminy w Kotlinie.

(era)



Sojusz Lewicy
Demokratycznej



Krzysztof **SZELC**

Twój **Senator**

www.krzysztofszelc.pl

JAROCIN - PLESZEW - KALISZ

**Krzysztof Szelc - wiek 33 lata, kaliszanin, farmaceuta,
absolwent Akademii Medycznej w Poznaniu
na Wydziale Farmaceutycznym.**

**Założyciel i prezes sieci Aptek Stylowych - aptek tanich leków,
członek Kaliskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej
oraz Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego.**

Z SLD związany od 1997 roku.

**Posługuje się językiem angielskim, niemieckim, rosyjskim i włoskim.
Mąż Anety, tata Amelii (5 lat) i Basi (3 lata).**

▶ PROGRAM STYPENDIALNY FUNDACJI "OGRÓD MARZEŃ"

Piętnastu stypendystów

▶ 15 osób otrzyma stypendia przyznawane przez Fundację "Ogród Marzeń" w ramach programu "Kuznia Młodych Talentów".

44 osoby złożyły wnioski o przyznanie stypendium. Komisja miała duży problem, by wybrać tych, którzy najbardziej zasługują na wsparcie. - *Dyskusja była zażarta. Myślę, że trzeba zachęcić, by ludzie przyłączyli się do tej inicjatywy i wsparli w tych działaniach "Ogrodu Marzeń", bo młodych ludzi, których powinniśmy wesprzeć jest bardzo dużo* - powiedział po obradach ks. prałat Dariusz Matusiak. Po kilkugodzinnych obradach komisja wybrała 15 osób, którym postanowiła przyznać stypendia. Tylko jedna osoba dostanie maksymalną wysokość stypendium - 250 zł, najmniejsza przyznana kwota, to 100 zł miesięcznie, najwięcej stypendystów otrzyma 150 zł. - *To i tak dla wielu młodych ludzi będzie duża pomoc finansowa. Mieliśmy wnioski, w których dochód na osobę w rodzinie nie przekraczał 300 zł* - stwierdziła Beata Frąckowiak-Piotrowicz, prezes Fundacji "Ogród Marzeń".

Przez dziesięć kolejnych miesięcy stypendyści będą otrzymywać określoną kwotę na swoje konta. Jest to możliwe dzięki uprzejmości Banku Spółdzielczego w Jarocinie, który nie tylko założy wszystkim stypendystom za darmo konta, ale również przekaże każdemu kartę do bankomatu.

(r)



Obrady komisji. Pierwszy z lewej: Andrzej Siliński, za nim siedzi Jacek Kardach, potem ks. Dariusz Matusiak, na przeciwko Danuta Świdurska, obok Laura Paluszkiewicz (przewodnicząca komisji) i Lidia Kalinowska

PROGRAM KUŹNIA MŁODYCH TALENTÓW

STYPENDYŚCI

1. Antoniewicz Wioletta, gmina Jaraczewo
2. Dunaj Szymon, gmina Jaraczewo
3. Herkt Joanna, gmina Nowe Miasto
4. Jakubowska Magdalena, gmina Nowe Miasto
5. Koster Weronika, gmina Jaraczewo
6. Kiżewska Sandra, gmina Jarocin
7. Krzus Paulina Teresa, gmina Jaraczewo
8. Kujawa Krzysztof, gmina Jarocin
9. Liwak Patrycja, gmina Żerków
10. Orman Zbigniew, gmina Kottin
11. Ritter Ewa, gmina Nowe Miasto
12. Rusek Daria, gmina Jarocin
13. Siwek Zuzanna, gmina Jarocin
14. Świerkowska Dagmara, gmina Nowe Miasto
15. Wieruszewska Julia Joanna, gmina Jarocin

DARZYŃCY FUNDUSZU STYPENDIALNEGO

FUNDACJA IM. STEFANA BATOREGO, Firma SAN-GAZ Jarocin, Przedsiębiorstwo Robót Drogowych DROBUD S.A., BANK SPÓŁDZIELCZY w Jarocinie. Fundusz wsparli: ARTUR CHOŁODY z Fundacji Rozwoju Nauki i Przedsiębiorczości, Poseł LESZEK ALEKSANDRZAK oraz radny MIKOŁAJ KOSTKA. Na fundusz przekazano również środki ze zbiórki publicznej.

"Kuznia Młodych Talentów" jest realizowana w ramach ogólnopolskiego programu "Równe Szanse" prowadzonego przez Fundację Batorego



WYPowiedzi członków komisji stypendialnej

LAURA PALUSZKIEWICZ - PEDAGOG I NAUCZYCIEL
Jestem pod wrażeniem aktywności młodzieży, która walczy nie tylko o oceny i wysoką średnią ocen, ale znajduje ujście dla swoich talentów, zainteresowań w różnych dziedzinach. Jest to zastanawiające, kiedy to dziecko się uczy, skoro ma tak wiele zainteresowań?

LIDIA KALINOWSKA - DYREKTOR PORADNI PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNEJ W JAROCINIE
Ludzie narzekają, że młodzież jest zła. Gdy oglądam te wszystkie dyplomy, wyróżnienia, osiągnięcia tych młodych ludzi, to mogę powiedzieć jedno: mamy wspaniałą młodzież!

DANUTA ŚWIDURSKA - WICEPREZES BANKU SPÓŁDZIELCZEGO
Jestem pod wrażeniem tego, jak ci młodzi ludzie wiedzą, czego chcą, jak mają sprecyzowane plany na przyszłość.

ANDRZEJ SILIŃSKI - PREZES PRZEDSIĘBIORSTWA ROBÓT DROGOWYCH DROBUD S.A.
Wśród tych młodych ludzi są tacy, których rodzice wspierają w pracy, w osiąganiu celów, ale niektórzy pewnie muszą pokonać opór rodziców. Spełniają swoje marzenia, osiągają założone cele, rozwijają pasję na przekór trudnej sytuacji w domu. Mam nadzieję, że uda nam się, dzięki stypendiom, również tych młodych ludzi wesprzeć i utwierdzić w przekonaniu, że warto się uczyć, warto się rozwijać.

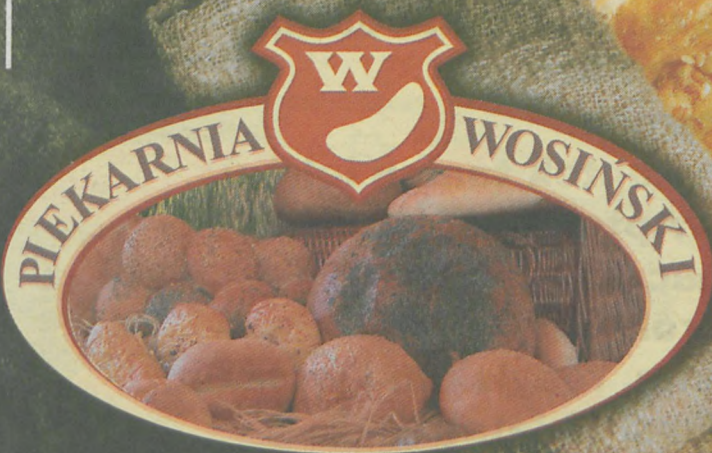
JACEK KARDACH - PREZES SAN-GAZ KARDACH SP. J.
Żałuję, że mamy taki skromny fundusz. Przydałoby się więcej pieniędzy, zachęcam przedsiębiorców, by wsparli tę inicjatywę. Dziesięć lat temu, razem z żoną, z którą prowadzę firmę, ufundowaliśmy stypendium dla uzdolnionej sportowo dziewczyny. Dzięki temu mogła studiować w Warszawie. Mieliśmy niesamowitą satysfakcję, że dzięki naszej pomocy mogła rozwijać swój talent. Miała osiągnięcia w Mistrzostwach Świata Juniorów. Gdy skończyła naukę na uczelni, brakowało nam takiej inicjatywy, gdzie można by kogoś wesprzeć i Fundacja "Ogród Marzeń" trafiła w nasze oczekiwania.

Fundację w komisji reprezentowała Beata Frąckowiak-Piotrowicz

OGŁOSZENIE

Zapraszamy do
NOWO OTWARTEGO
SKLEPU

na Osiedlu
Bajkowym
w bloku nr 7
(przedłużenie ul. Zagonowej)



JAROCIN ▶ DRZWI OTWARTE W URZĘDZIE MIEJSKIM

Zdjęcie w fotelu burmistrza



Magistrat odwiedziło ponad 100 osób

Ponad 100 osób przyszło do Urzędu Miejskiego w Jarocinie podczas drzwí otwartych, które zorganizowano w ubiegłą sobotę. Na odwiedzających czekała między innymi wystawa plakatów promujących gminę. Organizatorzy zaaranżowali też miejsce pracy urzędnika sprzed kilkunastu lat. - Zwiedzający

mieli okazję do poznania ciekawostek związanych z historią i funkcjonowaniem siedziby władz miejskich. Poza tym każdy mógł zobaczyć gabinet burmistrza oraz zrobić sobie zdjęcie w fotelu wóldarza miasta - informuje Kancelaria Burmistrza Jarocina. - Na dzieci czekały free. wolne baloniki oraz zmywalne tatu-

aże. Największą popularnością wśród dzieci cieszyła się jednak prezentacja wozów strażackich na parkingu przed magistratem.

Każdy zwiedzający dostał m.in. notes magnetyczny oraz informator z numerami telefonów do poszczególnych wydziałów.

(nba)

Dekorator WZORY I KOLORY NA ŚCIANY
JAROCIN ul. Zagonowa 5
www.sklepdekorator.pl
 Tel. 502 214 009 517 963 319

TAPETY
FARBY
SZTUKATERIA
 PANELE ŚCIENNE 3D NALEPKI SZALONY

Największy wybór! Nowe wzory!

Nice
www.nice.pl

Automatyka dla domu
Bramy garażowe

Tuż nad. Bezpieczny i inteligentny!

BIKROL-STAL
 CENTRUM AUTOMATYKI I BRAM

Krotoszyn - Lutogniew
 ul. Krotoszyńska 69
www.bikrolstal.pl
 62 722 68 88

OGŁOSZENIE

Platforma Obywatelska

**Ludzie mówią,
 że POtrafi.**
Nr 1 do Sejmu RP

Mariusz Sebastian Witczak

Lider listy PO w okręgu kalisko-leszczyńskim. Urodzony 14 kwietnia 1971 r. Doktor nauk politycznych. Żonaty, ma dwoje dzieci.

Członek Prezydium Klubu Parlamentarnego PO i wiceprzewodniczący Klubu Senatorów PO. Współtworzy prawo, przewodnicząc senackiej Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej. Potrafi prowadzić skuteczną politykę. Doradza prezydentowi Bronisławowi Komorowskiemu w Komisji Strategicznego Przeglądu Bezpieczeństwa Narodowego. Autor ustawy o jednomandatowych okręgach wyborczych.

www.mariuszwitczak.pl



LIDER LISTY

Mariusz Witczak

7 z 14 kandydatów do parlamentu po zdobyciu mandatu chciałoby się zająć budową obwodnicy

45 tys. zł - tyle na kampanię zamierza wydać Robert Kaźmierczak. Wszyscy pozostali kandydaci wydadzą w sumie o sto złotych mniej (44.900 zł)

799.030 wyborców jest w okręgu nr 39 do którego należy powiat jarociński

257.177 wyborców będzie głosowało na senatora w okręgu nr 96 do senatu (Jarocin, Pleszew, Kalisz)

JARACZEWO

Wójt powołał komisję urbanistyczną

Marek Bryl, Stefan Dutkowiak i Krzysztof Jankowski weszli w skład Gminnej Komisji Urbanistyczno-Architektonicznej powołanej przez wójta Dariusza Strugałę. Dwóch z nich jest pracownikami Wielkopolskiego Biura Planowania Przestrzennego w Poznaniu. Jankowski to kierownik referatu inwestycji, rolnictwa i ochrony środowiska Urzędu Gminy w Jaraczewie. Przewodniczącym komisji jest Marek Bryl. - *Od razu inaczej zaczęliśmy pracować, jeśli chodzi o dokończenie gminnego planu zagospodarowania przestrzennego. Myślę, że teraz pójdzie to bardzo szybko i w korzystnym dla nas kierunku. To jest organ doradczy wójta, ale niezmiernie ważny* - wyjaśnił radnym Dariusz Strugała w trakcie wrześniowej sesji.

(Is)

Jubileusz w piątek, zgłoszenia do środy

Klub Przedsiębiorców i Handlowców oraz Jarocińska Izba Przemysłowo-Handlowa w najbliższy piątek obchodzić będą jubileusz 15-lecia istnienia. Z tej okazji odbędzie się „otwarte forum przedsiębiorców”. Początek o godz. 15.00 w hotelu „Kasyno”. W trakcie zostanie przybliżona historia izby. Swoją ofertę przedstawią firmy zajmujące się obsługą małych przedsiębiorstw, m.in. przedstawiciele banków, firm konsultingowych i prawniczych. Organizatorzy liczą przede wszystkim na udział właścicieli małych i średnich przedsiębiorstw oraz handlowców z powiatu jarocińskiego. Rozesłanych zostało 500 zaproszeń, ale ze względu na ograniczoną liczbę miejsc organizatorzy proszą o potwierdzenie udziału w forum do środy 28 września.

Od godz. 20.00 zaplanowano Bal Dobroczynny, który poprowadzi Lech Krychowski. Impreza będzie okazją do wsparcia Domu Dziecka w Górze. Zaproszenia w cenie 100 zł od osoby można nabyć w restauracji „Kasyno” (tel. (62) 747-05-51, kasyno@polwos.pl), sklepie „Titan” (Jarocin, ul. Rynek 3, tel. (62) 747-37-83, mikewi@interia.pl) oraz u głównego organizatora Romualda Styszynskiego (tel. 602/334-480, romuald.styszynski@onet.pl).

(Is)

WYBORCÓW NIE MOŻNA OSZUKIWAĆ OBWODNICĄ, ALE KANDYDAT...

Odda serce, czas i zdrowie

Zapytaliśmy naszych kandydatów do parlamentu, co by zrobili dla Jarocina, gdyby zdobyli mandat. - *Oddam serce, czas i zdrowie* - deklaruje Dariusz Strugała, kandydat na senatora. Ulubionym hasłem jest lobbing

na rzecz budowy obwodnicy miasta. Dokładnie połowa ubiegających się o mandat wymienia tę inwestycję jako priorytetową. Są jednak wyjątki. - *Nie wiem, naprawdę nie wiem, co mogłabym jeszcze zrobić* - przyznaje

z rozbijającą szczerością Renata Kielbasa z PSL-u. - *Obiecywanie przez kandydatów, że załatwią budowę obwodnicy jest oszukiwaniem wyborców i traktowaniem ich jak niczego nie rozumiejących naiwniaków* - oburza się Ro-

bert Kaźmierczak. Niezależny kandydat do senatu zamierza wydać najwięcej na kampanię wyborczą. Więcej niż wszyscy kandydaci razem wzięci. I choć finansowanie tej ostatniej jest jawne i podlega rozli-

czeniu, pytanie o pieniądze potrafi rozdrażnić. - *Takie pytanie jest nie na miejscu* - stwierdziła Joanna Wosińska, która kandyduje do sejmu z PiS-u.

(nba)

współpraca (ak, era, Is)

ILE WYDASZ NA WYBORY I CO CHCESZ ZROBIĆ DLA JAROCINA

- zapytaliśmy kandydatów do parlamentu z terenu Ziemi Jarocińskiej

Miejsce na liście/kandydat	Ugrupowanie	Wydatki na kampanię wyborczą	Trzy rzeczy, które zrobię dla Jarocina, jeśli zdobędę mandat
KANDYDACY DO SEJMU			
1. Krzysztof Kłosowski	 Komitet Wyborczy Ruch Palikota	około 20 tys. zł	- budowa obwodnicy Jarocina - budowa żłobków - dostosowanie szkół podstawowych do przyjęcia sześciolatków do I klasy
5. Lidia Czechak	 Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość	5 tys. zł	- lobbing w sprawie obwodnicy - walka o zwiększenie nakładów na służbę zdrowia - szpital w Jarocinie - sprawiedliwy podział środków unijnych
6. Jan Grzesiek	 Komitet Wyborczy Polskie Stronnictwo Ludowe	5 tys. zł	- pozyskać środki finansowe na budowę rond w Jarocinie - zmiana ustawy o finansach publicznych, aby samorządy otrzymały większe środki na realizację zadań własnych - zniesienie tzw. podatku Belki
9. Marzena Michalak - Piękna	 Komitet Wyborczy Sojusz Lewicy Demokratycznej	3.000 zł	- przywrócenie w szkołach opieki medycznej - reorganizacja staży i praktyk dla absolwentów - ułatwienie aktywizacji lokalnym środowiskom
9. Hanna Szalkowska	 Komitet Wyborczy Platforma Obywatelska RP	4.000 zł	- działania na rzecz tworzenia nowych miejsc pracy - podwyższenie jakości kształcenia w szkołach - przywrócenie Jarocinowi opinii miasta, w którym prawo znaczy prawo
11. Katarzyna Walkowiak	 Komitet Wyborczy Ruch Palikota	ok. 500 zł	- rozwiązanie problemu obwodnicy - zwiększenie liczby żłobków i przedszkoli - wycofanie wojsk polskich z Afganistanu, w którym zginął jarociniak
15. Renata Kielbasa	 Komitet Wyborczy Polskie Stronnictwo Ludowe	ok. 1.000 zł	- pomóc rolnikom sprzedawać towary
15. Joanna Wosińska	 Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość	odmówiła ujawnienia kwoty	- wspieranie działań na rzecz budowy obwodnicy - zmniejszenie problemu bezrobocia poprzez wpływanie na samorządy, aby możliwe było tworzenie nowych miejsc pracy oraz odgórnie zmniejszenie kosztów pracy - działania na rzecz wyrównywania szans edukacyjnych, w tym stworzenie funduszu stypendialnego
17. Julita Łacina	 Komitet Wyborczy Ruch Palikota	-	(nie ma możliwości skontaktowania się z kandydatką, jest za granicą)
20. Maria Mazurek	 Komitet Wyborczy Platforma Obywatelska RP	900 zł	- sytuacja finansowa państwa - zatrudnienie - dostępność do specjalistów osób niepełnosprawnych oraz w wieku 50+
20. Paweł Zawieja	 Komitet Wyborczy Ruch Palikota	2 tys. zł	- budowa obwodnicy - reorganizacja ruchu w Jarocinie - inwestycje w kulturę
24. Andrzej Dworzyński	 Komitet Wyborczy Platforma Obywatelska RP	4 tys. zł	- zmiana prawa tak, by osoby skazane prawomocnym wyrokiem nie mogły piastować funkcji publicznych - zabezpieczenie środków na wykup gruntów pod obwodnicę - budowa obwodnicy
KANDYDACY DO SENATU			
3. Robert Kaźmierczak	 Komitet Wyborczy Unia Prezydentów Obywateli do Senatu	45 tys. zł	- obwodnica i modernizacja „11” do standardów drogi ekspresowej. (Jednak obiecywanie przez kandydatów do sejmu czy senatu, że załatwią budowę obwodnicy jest oszukiwaniem wyborców) - zmienić prawo tak, aby decyzje o kolejności realizacji inwestycji drogowych były podejmowane według kryteriów merytorycznych, a nie politycznych.
6. Dariusz Strugała	 Komitet Wyborczy Polskie Stronnictwo Ludowe	9 tys. zł	- oddam serce - czas - zdrowie na rzeczy poprawy jakości życia mieszkańców powiatu jarocińskiego i całego regionu obejmującego okręg wyborczy

LISTA
3Sojusz Lewicy
DemokratycznejKrzysztof
MARCINIAK

Jutro bez obaw

Krzysztof
MARCINIAK

Mam 31 lat, wykształcenie wyższe. Mieszkam w Witaszycach. Od 7 lat pracuję jako handlowiec w Jarocinie. Jestem działaczem Sojuszu Lewicy Demokratycznej i realizuję się organizując wraz z innymi akcje charytatywne na rzecz dzieci, rodzin i osób o niskim statusie materialnym. Jestem asystentem społecznym Posła na Sejm RP z naszego regionu Leszka Aleksandraka. Działam w „Stowarzyszeniu na Rzecz Witaszyc”. Drugą kadencję pełnię funkcję sekretarza Rady Sołectwa Witaszyce, w której wspólnie realizujemy kolejne pomysły służące społeczności.



Popieram **Mikołaj Kostka**
Lider Jarocińskiej Lewicy

Szanowni Wyborcy!

W Polsce prawie 4 mln obywateli żyje na granicy ubóstwa, a ponad 20% polskich dzieci doświadcza biedy. Minimum socjalnego nie osiąga ok. 16 mln obywateli, co oznacza, że ok. 40% nie jest w stanie samodzielnie zaspokoić swoich podstawowych potrzeb. Ubóstwo i wykluczenie społeczne dotyka nie tylko osoby bezrobotne, ale również rodziny osób pracujących za najniższe wynagrodzenie. Polska znajduje się w grupie krajów Unii Europejskiej o najwyższym wskaźniku stopy ubóstwa osób pracujących. Wielu Polaków nie stać m.in.: na opłatę czynszu, wykup leków, opłacanie usług stomatologicznych, sfinansowanie niezbędnych usług pielęgnacyjnych czy też rehabilitację niepełnosprawnego członka rodziny. Jest to smutny, ale prawdziwy obraz naszej rzeczywistości. Smutek przeradza się w złość, kiedy czytamy o setkach tysięcy złotych przeznaczonych z publicznych pieniędzy na nagrody dla prezesów publicznych spółek czy też na trzynaste pensje dla przerośniętej administracji. W oparciu o dane dotyczące ubóstwa w naszym kraju irracjonalne jest urzymywanie z budżetu Państwa za ponad 200 mln zł rocznie Instytutu Pamięi Narodowej. Uważam, że na takie działania nie może być przyzwolenia. Walka z rozdawnictwem publicznych pieniędzy będzie dla mnie najważniejszym celem programowym.

Proszę o Państwa głos.
Krzysztof Marciniak

**19**

MIEJSCE

DO SEJMU

LISTA
3Sojusz Lewicy
DemokratycznejMarzena
MICHALAK
-PIĘKNA

Jutro bez obaw

Marzena Michalak-Piękna

34 lata, jest absolwentką Wydziału Kulturoznawstwa, specjalności Lingwistyka oraz Studia nad Kulturą Francji na Uniwersytecie Europejskim Viadrina we Frankurcie nad Odrą. Jest również absolwentką Politechniki Poznańskiej, na Wydziale Budowy Maszyn i Zarządzania. Obecnie pracuje jako nauczyciel języka niemieckiego. Czas wolny wypełniony rodziną i przyjaciółmi. Jest mężatką i mamą dwóch wspaniałych córek. Mieszka w Jarocinie.

Proszę o oddanie na mnie swojego głosu
Marzena Michalak-Piękna

**9**

MIEJSCE

DO SEJMU

- **7 osób zatrudnia** Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Jaraczewie. 6 z nich ma wykształcenie wyższe, a jedna średnie
- **2 osoby** pracują w dziale świadczeń rodzinnych, który od września zajmuje się również stypendiami socjalnymi dla uczniów
- **5 przewlekle chorych** osób objętych jest usługami opiekuńczymi, które świadczą siostry PCK z Jarocina
- **ok. 15 ton żywności** pozyskał od początku roku GOPS z Wielkopolskiego Banku Żywności i programu unijnego, produkty te otrzymało ponad **500 osób** z gminy Jaraczewo
- **Ponad 200 kobiet** skorzystało w czerwcu z bezpłatnych badań mammograficznych
- **94 tys. zł ze 109 tys. zł** przewidzianych na dożywianie uczniów w szkołach zostało już wydatkowane
- **2.184 wnioski** dotyczące pomocy socjalnej oraz **459** innych spraw przyjął od początku roku GOPS
- **1.200 odwiedzin** w środowisku wykonało 3 pracowników socjalnych
- **2.696 decyzji** wydanych przez GOPS było **pozytywnych**, a **167 - negatywnych** tylko w 4 wypadkach odwołano się od decyzji GOPS-u (po rozpatrzeniu decyzje zostały utrzymane w mocy)

► CORAZ WIĘCEJ WNIOSKÓW O POMOC W GMINIE JARACZEWO

Wójt zadowolony z kontroli

► O wynikach kontroli przeprowadzonej przez Urząd Wojewódzki w Poznaniu oraz o problemach ze zbyt małym metrażem Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Jaraczewie poinformował radnych na wrześniowej sesji wójt Dariusz Strugała.

Sprawozdanie z działalności Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Jaraczewie za pierwsze półrocze przedstawiła radnym kierowniczka Bernadeta Sołtysiak. - *Z roku na rok finanse przekazywane z budżetu państwa są coraz mniejsze, a przez to gmina ma coraz większe obciążenia* - podsumowała. Dodała także, że osoby występujące o zasiłki zamiast zaświadczeń składają teraz jedynie oświadczenie o dochodach, w którym swoim podpisem potwierdzają prawdziwość danych. - *Formularz zawiera klauzulę o odpowiedzialności za składanie fałszywych zeznań. Jedynym organem, który może to sprawdzić, jest prokuratura. My możemy jedynie wystąpić o sprawdzenie tego, jeśli mamy wątpliwości* - tłumaczyła Bernadeta Sołtysiak.

Radni nie mieli żadnych pytań do kierowniczki GOPS-u. Głos zabrał wójt Dariusz Strugała, który zwrócił uwagę na zwiększające się obciążenia gminy. - *Gminy zmusza się niejako, aby dawały coraz większe środki na pomoc społeczną. Mieszkańców nie bardzo będzie interesować, kto mu płaci. Pretensje będą i tak trafiały do nas,*



Wójt Dariusz Strugała jako jedyny zabrał głos po sprawozdaniu przedstawionym przez kierowniczkę GOPS-u Bernadetę Sołtysiak

jako do końcowych płatników. Do nas czyli do mnie i do państwa radnych - stwierdził wójt Jaraczewa. - *Ośrodek jest po szczegółowej kontroli z urzędu wojewódzkiego. Pani kierownik chyba*

nie wypada się pochwalić, ale wynik jej jest bardzo dobry - kontynuował wójt Dariusz Strugała. Zwrócił też uwagę, że placówka boryka się z problemami lokalowymi. - *Myszę, że dobrym*

posunięciem będzie oddanie pomieszczeń po punkcie aptecznym na potrzeby GOPS-u. Będzie to wymagało nakładów finansowych - zakończył wójt Strugała. (Is)

OGŁOSZENIA

Platforma Obywatelska

Kandydat na posła RP

lista 7 miejsce 20

Maria Bronisława Mazurek

Jestem jedną z Was!



PS Prawo i Sprawiedliwość

Joanna miejsce 15 lista nr 1 WOSIŃSKA

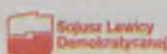
Kandydat do Sejmu RP www.joanna.wosinska.eu

Krzysztof Szelc
kandydat na senatora

zaprasza 29 września i 5 października w godzinach od 11.00 do 14.00 na

BEZPŁATNE PORADY PRAWNE

do jarocińskiego biura SLD w Jarocinie
ul. Wyszyńskiego 4/20



Oferujemy **bezpłatne** szkolenie z zakresu

**REJESTROWANIA
I PROWADZENIA
WŁASNEJ FIRMY**

Otrzymasz **380 zł netto** za udział w szkoleniu oraz zwrot za dojazd autem/PKP/PKS w obie strony.

Szkolenie skierowane dla:

- mieszkańców powiatów jarocińskiego, średzkiego, śremskiego, wrzesińskiego
- osób bezrobotnych i niepracujących, które utraciły pracę w ciągu ostatnich 6 miesięcy w winy pracodawcy.

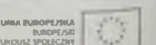
Dodatkowo:

- zajęcia w formie praktycznej, w dogodnych godzinach
- indywidualne porady z zakresu pisania biznes planu i planowania działalności gospodarczej
- **wszystkie materiały szkoleniowe bezpłatnie.**



Zadzwoń lub przyjdź!

63-000 Środa Wlkp., ul. Harcerska 18
(61) 28 64 964 wew. 103
dotacje@euronauka.eu



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Parlament 2011

Człowiek jest najważniejszy



KOMITET WYBORCZY PSL

Kandydaci PSL do Sejmu RP



1. Józef Racki
mgr inż. geodeta, poseł na Sejm VI kadencji, pełnił funkcje: głównego geodety kraju, wicestarosty powiatu kaliskiego, radnego sejmiku, do 2007 roku był wicemarszałkiem woj. wielkopolskiego.

2. Piotr Walkowski
mgr inż. zootechniki, prezes WIR, poseł na Sejm VI kadencji, członek Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Komisji Polityki Społecznej i Rodziny, prezes Stowarzyszenia Pomocy Społeczności Lokalnej PROMETEUSZ.

3. Przemysław Pacia
mgr prawa, obecnie wicewojewoda wielkopolski, wcześniej wicedyrektor Wojewódzkiego Biura Wdrażania Programu Aktywizacji Obszarów Wiejskich oraz dyrektor Wydziału Spraw Obywatelskich i Cudzoziemców UW.

4. Maria Górczyńska
Prezes Banku Spółdzielczego w Pleszewie, radna Rady Powiatu Pleszewskiego obecnej i poprzedniej kadencji.

5. Magdalena Smektała
technik usług kosmetycznych, członek ZP PSL w Gostyniu, kandydat w wyborach do Sejmiku Województwa Wielkopolskiego.

6. Jan Grzesiek
Prezes Zarządu BS w Jarocinie, członek Krajowego Zarządu Banków Spółdzielczych, przewodniczący Komisji Budżetowej Sejmiku woj. wielkopolskiego.



7. Stanisław Szczotka
Przewodniczący Rady Powiatu Krotoszyńskiego, działacz OSP i Kółek Rolniczych; wspomaga rolników w rozwoju i unowocześnianiu gospodarstw rolnych.

8. Adam Mickiewicz
mgr prawa i administracji, przewodniczący Rady Powiatu III kadencji, obecnie członek Zarządu Powiatu, wiceprezes Zrzeszenia Prawników Katolickich, przewodniczący Powiatowego Szkolnego Związku Sportowego.

9. Stanisław Baliński
mgr politologii, emerytowany oficer PSP, wykładowca w pomaturalnej szkole służb BHP; członek Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Kępnie, wiceprezes OSP w Bralinie.

10. Dorota Kinal
Wicekurator oświaty w Poznaniu, mgr historii filozofii, wieloletni nauczyciel, dyrektor szkoły, komendant Hufca ZHP, kurator społeczny przy Sądzie Rejonowym w Kościanie.

11. Kazimierz Chudy
mgr administracji, doświadczony samorządowiec, od 16 lat wójt gminy Pakosław, prezes Zarządu Gminnego ZOSP oraz wiceprezes Zarządu Powiatowego ZOSP.

12. Magdalena Różalska
mgr psychologii Uniwersytetu Wrocławskiego, kandydowała do Sejmiku woj. wielkopolskiego w wyborach samorządowych. Uśmiechnięta i wrażliwa na ludzką krzywdę.



13. Andrzej Kubiak
rolnik, wiceprezes ZW PSL, prezes ZP PSL w Gostyniu, radny Gminy Borek Wilk. od 2006 roku, kandydat w wyborach do PE w 2009 r., członek OSP.

14. Jarosław Wawrzyniak
mgr prawa, wicestarosta leszczyński, wcześniej pracownik WUP w Lesznie, następnie UM Leszno, autor książek i artykułów związanych z historią regionu leszczyńskiego.

15. Renata Kiełbasa
prowadzi gospodarstwo rolne o profilu ogrodniczym oraz firmę prowadzącą obrót warzywami; zaangażowana w pracę społeczną na rzecz chorych dzieci.

16. Marek Zdunek
mgr inż. rolnik, od 1990 roku Wójt Gminy Gołuchów, członek LKS oraz OSP; przewodniczący Zarządu Związku Gmin Ziemi Pleszewskiej; pełnił wiele funkcji społecznych w organizacjach sportowych i strażackich.

17. Katarzyna Wizner
wykształcenie wyższe, p.o. naczelnika Wydziału Rejestracji Zwierząt w Biurze Powiatowym ARIMR w Krotoszynie. Członek Forum Młodych Ludowców.

18. Bernard Turcki
lekarz weterynarii, radny Rady Powiatu I, II, III i IV kadencji, współzałożyciel Klubu ROTARY w Kościanie, w latach 1991–1995 wiceprzewodniczący Stowarzyszenia Przedsiębiorców Ziemi Kościańskiej.



19. Małgorzata Głuszyńska
mgr handlu międzynarodowego, prezes Zarządu Spółdzielczej Grupy Producentów Mleka Agala; prowadzi własną firmę; zna cztery języki obce.

20. Eugeniusz Luty
mgr inż. rolnik, prezes Zarządu HZZ „Żołędźnica”, członek Wielkopolskiego Związku Hodowców Bydła, Polskiego Związku Hodowców Gołębi Poczтовых, członek OSP.

21. Natalia Grygier
absolwentka nauk społeczno-politycznych na Uniwersytecie w Hanowerze, stażystka Ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz Parlamentu Europejskiego, rekomendowana przez FML.

22. Maksymilian Ptak
mgr politologii, asystent wielkopolskich posłów PSL, radny Rady Powiatu Ostrzeszowskiego, prezes FML pow. ostrzeszowskiego, koordynator wyjazdów studyjnych do instytucji państwowych.

23. Anna Lis
wykształcenie wyższe magisterskie, urzędnik państwowy, prezes ZMW w powiecie ostrowskim, członek FML. Wolny czas poświęca na organizowanie czasu dzieciom z terenów wiejskich.

24. Michał Wojciechowski
mgr administracji, członek Zarządu Stowarzyszenia Ludzi Dobrej Woli Ziemi Kaliskiej, wiceprezes Stowarzyszenia „Nadzieja na lepsze jutro”, sołtys, wiceprezes FML w woj. wielkopolskiego.



*Ta drużyna
to najlepsi
Państwa
Kandydaci!*

Andrzej Grzyb
Poseł do Parlamentu Europejskiego



Parlament 2011
Kandydat PSL
do Senatu RP

6. Dariusz Strugała

absolwent AE w Poznaniu, wójt Gminy Jaraczewo, członek: Zarządu Związku Gmin Wiejskich RP, Komisji Rewizyjnej WOKISS, Zarządu ZOSP RP w Jaraczewie i innych organizacji, założyciel UKS ZODIAK w Jaraczewie.

▶ JAROCIN

DOKTOR MARIUSZ KRASICKI przyjął propozycję pełnienia funkcji kierownika Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Jarocinie. - *Co prawda negocjacje dotyczące kontraktu jeszcze się nie zakończyły, ale myślę, że pan doktor obejmie stanowisko od 1. października* - zapowiada Adela Kałużna, wiceprezes spółki Szpital Powiatowy w Jarocinie. (ann)

▶ POWIAT

Jak mężczyzna z mężczyzną

W ubiegłym roku powiat jarociński wyremontował drogę Kotlin - Sławoszew - granica powiatu. Jednak 800-metrowy fragment tej drogi pozostał nadal w złym stanie, ponieważ należy do powiatu pleszewskiego, który nie wyraził zgody na udział w remoncie. - *Moim zdaniem, jedynym wyjściem jest przejęcie w zarząd tego odcinka* - stwierdził na jednym z posiedzeń Rady Powiatu Jarocińskiego radny Walenty Kwaśniewski. Były wójt Kotliny złożył nawet interpelację w tej sprawie.

Na ostatniej sesji radny Kwaśniewski wrócił do tematu. - *Z wielkim zadowoleniem stwierdzam, że bardzo szybko otrzymałem odpowiedź na moją interpelację. Tyle, że odpowiedź nie dotyczy mojej interpelacji. Ja nie wnioskowałem o zmianę granic powiatu, tylko o przejęcie w zarząd odcinka dro-*

gi, który należy do powiatu pleszewskiego - stwierdził Walenty Kwaśniewski. - *Przejąc w zarząd można w różny sposób. Najprościej to jest się i napisać pismo do pana starosty pleszewskiego lub spotkać się z nim i powiedzieć sobie jak mężczyzna z mężczyzną: zróbcie te 800 metrów, bo rozpięzacie kilkuletni wysiłek powiatu jarocińskiego* - rzucił były wójt Kotliny.

Starosta Mikołaj Szymczak odpowiedział radnemu: - *Szanowny panie - usiadłem ze starostą pleszewskim i rozmawiałem na ten temat. Jeśli chodzi o powierzenie w zarząd, jesteśmy dogadani. Chcielibyśmy w roku 2013 przejąć ten 800-metrowy odcinek. Dodatkowo powiat pleszewski zamierza wyremontować ten fragment, jednakże uzależnia to od partycypacji wójta gminy Czermn* - wyjaśnił starosta Szymczak. (ann)



Radny Walenty Kwaśniewski apelował do Mikołaja Szymczaka: - *Panie starosto, naprawdę proszę o poważne potraktowanie problemu.*

▶ JARACZEWO

Otwarcie w czwartek

Od 29 września uczniowie Szkoły Podstawowej w Górze będą mogli korzystać z boiska wielofunkcyjnego. Budowa obiektu była główną nagrodą piątej edycji społecznego programu „Kolorowe Boiska... czyli Szkolna Pierwsza Liga”. Patronem przedsięwzięcia jest Polski Komitet Olimpijski. Zadaniem dzieci biorących udział w konkursie było zaprojektowanie za pomocą dowolnej formy plastycznej szkolnej drużyny sportowej. Wśród

ponad 60 zgłoszonych prac jury najwyższej oceniło plakat wykonany przez uczniów z Góry. Organizatorem akcji jest Fabryka Farb i Lakierów Śnieżka S.A., a wykonawcą inwestycji - firma Tamex Obiekty Sportowe S.A., będąca partnerem programu i czynnie wspierająca jego rozwój. Oficjalne otwarcie odbędzie się w najbliższy czwartek. Początek uroczystości o godz. 10.00. (Is)

▶ ZAPISY PROTOKOŁU Z OBRAD KOMISJI KONKURSOWEJ DO WYBORU DYREKTORA

Ulatowski nie udzielił

Komisja konkursowa pod przewodnictwem wicestarosty Mirosława Drzazgi wybrała Tadeusza Ulatowskiego na dyrektora jarocińskiego ogólniaka. Z dziewięcioosobowego jej składu - pięć osób głosowało za tą właśnie kandydaturą. Co przesądziło, że Tadeusz Ulatowski otrzymał pozytywną ocenę

tych osób? Członkowie komisji nie chcą się na ten temat powiadać. Zastanawiają się tym, że głosowanie było tajne i nadal obowiązuje ich tajemnica. Twierdzą jedynie ogólnie, iż na pozytywną ocenę wpłynęła koncepcja funkcjonowania ogólniaka, przedstawiona przez Ulatowskiego. Tymczasem



DOROTA ANDRZEJEWSKA

1. Określić rolę dyrektora w przygotowaniu awansu zawodowego nauczyciela.
▶ **Odpowiedź prawidłowa** - zgodna z prawem oświatowym
2. Jaka jest procedura wprowadzania w szkole dodatkowych zajęć edukacyjnych?
▶ **Odpowiedź prawidłowa**.
3. Jakie są kompetencje stanowiące rady pedagogiczne?
▶ **Odpowiedź zgodna z zapisami prawa oświatowego**
4. Jakie kompetencje posiada dyrektor, rada pedagogiczna przy wyborze podręczników i programów nauczania?
▶ **Odpowiedź prawidłowa, zgodna z zapisami prawa oświatowego**.
5. Wymienić kompetencje rady rodziców zgodnie z ustawą oświatową w zakresie dokumentów uzgadnianych z radą pedagogiczną.
▶ **Odpowiedź prawidłowa, wyczerpująca**.

SKŁAD KOMISJI KONKURSOWEJ DO WYBORU KANDYDATA NA DYREKTORA ZS

przedstawiciele organu prowadzącego (zarządu powiatu)

Mirosław Drzazga (przewodniczący), Jarosław Łukasiewicz, Zbigniew Kuzdzał

przedstawiciel rady pedagogicznej

Grażyna Kubicka

przedstawiciele organu sprawującego nadzór pedagogiczny (kuratorium oświaty i wychowania)

Barbara Szkudlarek, Elżbieta Czarcińska

przedstawiciel rady rodziców przy

Maciej Hejduk

KOMENTARZ

Dyrektorskie konteksty

Drukujemy dziś fragmenty protokołu z posiedzenia komisji konkursowej do sprawy wyboru dyrektora liceum ogólnokształcącego. To niezwykle interesująca lektura, pokazująca, że kompetencje kandydatów nie mają żadnego znaczenia, a konkurs był tylko zasłoną dymną, dzięki której stanowisko dyrektora najstarszej i najlepszej szkoły średniej w Jarocinie objęła osoba już wcześniej ustalona. Przypomnijmy, w wyniku głosowania (pięć do czterech) komisja wybrała Tadeusza Ulatowskiego.

Czy Tadeusz Ulatowski, który na większość pytań komisji konkursowej udzielił odpowiedzi ogólnikowych lub złych, musiał zostać dyrektorem szkoły o tak wielkich tradycjach i dorobku, szkoły, która od pokoleń miała znak jakości? Dla absolwentów, kadry nauczycielskiej, uczniów, dużej części rodziców, odpowiedź na tak postawione pytanie może być tylko przecząca. Dla decydentów takich, jak Mikołaj Szymczak czy Mirosław Drzazga - już nie. Dla nich nie ma żadnego znaczenia, że w tradycji tej szkoły od kilkudziesięciu lat kolejnymi dyrektorami zostawali dotychczasowi zastępcy. I tak dyrektor Stanisław Cugier najpierw był zastępcą dyrektora Nowickiego, Bronisława Włodarczyk - Cugiera,

Dorothea Andrzejewska - Włodarczykowej. To powodowało, że zmiana na najważniejszym stanowisku w szkole zawsze była płynna, nie rewolucyjna. Przychodziła osoba, która dotychczasowy dorobek szkoły potrafiła wzbogacić o swój własny wkład intelektualny w budowę pozycji placówki oświatowej, znała specyfikę szkoły, kadry, wiedziała, co można zrobić, żeby podnosić poziom kształcenia. Postawa organu prowadzącego, którym od 1998 roku został powiat, również wpisywała się w taką filozofię myślenia o liceum. Jak się okazało, do czasu.

W 2010 roku, dzięki Mirosławowi Drzazdze, który odwrócił się od sojuszników politycznych i poparł Adama Pawlickiego i jego ugrupowanie, starostą został Mikołaj Szymczak, absolwent liceum ogólnokształcącego. W tej całej historii dyrektorskiej ważna informacja. Na jego zastępcę wybrano na kontrakt Mirosława Drzazgę. Już wtedy, na początku kadencji nowych władz samorządowych, w kontekście wyboru nowego dyrektora ogólniaka mówiło się, że dotychczasowa czasowa dyrektorka Dorota Andrzejewska nie ma szansy na reelekcję. Dla niezorientowanych - niczym królik z kapuśka pojawiło się nazwisko Tadeusza Ulatowskiego. Prywatnie

Niewybranie Tadeusza Ulatowskiego mogło poskutkować utratą poparcia Mirosława Drzazgi, a to oznaczałoby pożegnanie się z gabinetem przy Niepodległości.

W JAROCINIE

pozytywnej odpowiedzi

...taliśmy do protokołu z posiedzenia komisji w drugim...
...tecznym dla Ulatowskiego (pierwszy konkurs został unie-
...znięty - przyp. red.) - postępowaniu konkursowym. Wynika
...tego, że większość odpowiedzi Tadeusza Ulatowskiego na
...tania zadane przez komisję była negatywna, ogólnikowa

albo nieprawidłowa. W odróżnieniu od jego kontrkandy-
datki Doroty Andrzejewskiej, która odpowiadała członkom
komisji w sposób prawidłowy i zgodny z zapisami prawa
oświatowego.

(ann)



TADEUSZ ULATOWSKI

przedstawiciel Związku Nauczycielstwa Polskiego
Marian Gulcz

przedstawiciel Międzyzakładowej Komisji Pracowników
Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność”
Marek Sobczak

- Jaka jest rola dyrektora na poszczególnych stopniach awansu zawodowego nauczyciela?
▶ **Odpowiedź ogólnikowa, niepełna.**
- Jaka jest procedura wprowadzania w szkole dodatkowych zajęć edukacyjnych?
▶ **Odpowiedź negatywna.**
- Jakie są kompetencje stanowiące rady pedagogicznej?
▶ **Odpowiedź prawidłowa, zgodna z prawem oświatowym.**
- Jakie kompetencje posiada dyrektor, rada pedagogiczna przy wyborze podręczników i programów nauczania?
▶ **Pan Ulatowski nie udzielił odpowiedzi pozytywnej.**
- Na czym ma polegać działalność elitarnych klubów pomagających uczniom z rodzin patologicznych?
▶ **Odpowiedź ogólnikowa.**
- Jak ma działać projekt „Zarabiam na swoją wycieczkę”?
▶ **Odpowiedź ogólnikowa.**
- Jak proponuje pan zorganizowanie korepetycji grupowych dla uczniów?
▶ **Odpowiedź ogólnikowa.**
- Wymień kompetencje rady rodziców zgodnie z ustawą oświatową w zakresie dokumentów uzgadnianych z radą pedagogiczną.
▶ **Odpowiedź prawidłowa.**
- Jak pan widzi współpracę z gimnazjum?
▶ **Odpowiedź satysfakcjonująca.**

...by kolega Mirosława Drzazgi. Wicestarosta jednak
...widział nic złego w tym, żeby przewodniczyć komisji
...kursowej.

Tajemnicą poliszynela jest fakt, że życiowym marzeniem
Tadeusza Ulatowskiego było zostać dyrektorem szkoły
...edniczej. Można powiedzieć, że
...zyskał jedno której, bo startował
...kilkunastu konkursach na takie sta-
...wisko. Bez powodzenia. Stało
...to możliwe dopiero wtedy, gdy
...został wicestarostą i to
...dodatek odpowiedzialnym za
...sprawy oświatowe. Uczynni in-
...formatorzy donosili, że Tadeusz
...latowski już wtedy mówił, że
...ostanie dyrektorem ogólniaka
...zrobi porządek. Swoje przeko-
...anie opierał na mocnych fundamentach. To on ponoć
...ył jednym z „architektów” nieoczekiwanej woltury Drzazgi
...zucenia się tego ostatniego w objęcia Pawlickiego.

W skład komisji konkursowej wchodził jeszcze Marek
Sobczak, nauczyciel wf w gimnazjum, dziś już pracujący
część etatu w liceum. Trzeba przyznać, że nie robi to
najlepszego wrażenia...

Sytuację mógł naprawić jeszcze starosta Mikołaj Szym-
lak, ale widać nie uważał, że swojej byłej szkole winien oka-
zać szczególną troskę. Co spowodowało, że zatwierdził

wybór komisji, która wbrew oczywistej logice zagłosowała
na Ulatowskiego? Czy bał się utraty stanowiska? Niewy-
branie Tadeusza Ulatowskiego mogło skutkować utratą
poparcia Mirosława Drzazgi, a to oznaczałoby pożegnanie
się z gabinetem przy Niepodległości.

Nie można udawać, że Tadeusz
Ulatowski zaprezentował się przed
komisją konkursową lepiej od swojej
konkurentki. Protokół jest dla niego
druzgocący, pokazuje, że został dy-
rektorem na mocy kontraktu, zmo-
wy. Patrząc na nazwiska członków
komisji, można ze stuprocentową
pewnością powiedzieć, kto na nie-
go głosował. Nie potrzeba do tego
specjalnej inteligencji - układ wy-
promował osobę, która w żadnym

innym wypadku nie miała prawa wygrać tego konkursu.
Uczestnictwo w życiu publicznym wymaga minimum
przyzwoitości. Wypełnianie poleceń idących od jakiegoś
tam kierownictwa ma swoje granice, chyba że ludzie, którzy
tak czynią, zatracili się już całkowicie. Zasiadanie w takich
gremiach jak rada powiatu, zarząd powiatu, bycie starostą
lub wicestarostą zobowiązuje szczególnie. Dlaczego tak
nie jest w Jarocinie? Odpowiedź jest prosta. Niech każdy
czytelnik dopisze ją sobie w skrytości ducha.

PIOTR PIOTROWICZ

CZEKAMY NA TWOJĄ OPINIĘ

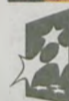
REKRUTACJA NA STUDIA

Administracja elektroniczna

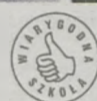
Wielkopolska Wyższa Szkoła
Humanistyczno-Ekonomiczna w Jarocinie
al. Niepodległości 34a, 63-200 Jarocin, tel. (62) 505-20-60
rekrutacja@wwshe.edu.pl, www.wwshe.edu.pl



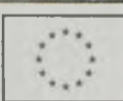
Administracja gospodarcza, Bezpieczeństwo wewnętrzne



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt „Zintegrowany program rozwoju Wielkopolskiej Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej w Jarocinie”
współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

KOMFORT wyboru

RATY

Oferta ważna do 31.10.2011r.

0%

BEZ PROWIZJI
BEZ ODSETEK
BEZ PIERWSZEJ WPŁATY

Rzeczyniwa Racina Sępa Opcjonalnie przy kredycie minimalnym wynosi 0%. Rzeczyniwa Racina Sępa Opcjonalnie przy kredycie minimalnym w formie kredytowej do kwoty kredytu 5000 zł gwarantuje w ramach miesięcznych w ciągu 12 miesięcy całkowitą spłatę kredytu. Kredyt udziela Sygna Banku S.A. Oddział w Polsce. Decyzję w sprawie...

Krwiodawcy chcą w niedzielę

22,5 litra krwi pozyskano w trakcie niedzielnej akcji „Podziel się życiem”, zorganizowanej w salkach dolnego kościoła franciszkanów w Jarocinie. Dawcami zostało 19 kobiet i 31 mężczyzn. Aż 11 osób, w tym 9 pań, oddawało krew po raz pierwszy. Akcję przeprowadzi-

ła ekipa z Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Kaliszu. Dodatkowo można było zarejestrować się jako potencjalni dawcy szpiku. Z tej możliwości skorzystało 14 osób. Niedzielną akcją zorganizował Klub Honorowych Dawców Krwi działający

przy zarządzie rejonowym Polskiego Czerwonego Krzyża w Jarocinie. - *Krwiodawcy mówili nam, żeby takie jednorazowe akcje organizować regularnie, cztery razy w roku. Dla wielu osób niedziela jest jedynym dniem, w którym mogą oddać krew. Zdarza się bowiem, że pracodawcy niezbyt chętnie chcą się zgodzić na wolny dzień* - podkreśla Tadeusz Zajdler, prezes zarządu rejonowego PCK w Jarocinie. Najbliższa akcja, podczas której można będzie oddać krew, odbędzie się w piątek 30 września w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 (godz. 9.00 - 13.00). Dzień później, w sobotę 1 października w godz. 11.00 - 13.00 na terenie spółki Jarocin Sport można będzie oddać próbkę krwi do badań dla banku potencjalnych dawców szpiku. (ls)



Fot. Lidia Sobowicz

OGŁOSZENIE

pożyczka JUBILEUSZOWA

Jesteśmy na rynku finansowym od 18 lat. Obsługujemy 80 tysięcy członków w 63 oddziałach na terenie 6 województw.

W prezencie oferujemy pożyczkę Jubileuszową o niskim oprocentowaniu.



niskie oprocentowanie



na 36 miesięcy



minimum formalności



bez prowizji

**NISKIE
OPROCENTOWANIE
W PREZENCIE**

RRSO dla kwoty 1000 zł na 36 m-cy wynosi 14,23

NIE POBIERAMY OPŁAT ZA TWOJE RACHUNKI!



U INNYCH
ZA
DROGO?

A U NAS NIE ZAPŁACISZ NIC!



Jarocin **ul. Wrocławska 25**

www.skokjaw.pl
801 300 200
32 614 20 00
połączenie zgodnie z taryfą operatora*

Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa „Jaworzno”

JAROCIN ▶

Czwarta „Lekcja Agaty”

► Towarzystwo Krzewienia Sportu „Siatkarz” wraz z Polskim Czerwonym Krzyżem w Jarocinie organizują kolejną akcję promowania honorowego krwiodawstwa i poszukiwania osób do banku dawców szpiku.

W piątek 30 września w auli Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Jarocinie odbędzie się akcja poboru krwi. Ekipa z Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa z Kalisza pracować będzie w godz. 9.00 - 13.00. Dzień później, w sobotę 1 października na terenie spółki Jarocin Sport prowadzona będzie rejestracja potencjalnych dawców szpiku. Próbkę do badań w godz. 11.00 - 13.00 pobierać będą pracownicy RCKiK z Poznania. - „IV Lekcja Agaty Mróz” ma być hołdem złożonym tej wybitnej siatkarce, a przede wszystkim niezwykłej, odważnej kobiecie. Jesteśmy przekonani, że najlepszym pomnikiem, jaki możemy sprawić Agacie, będzie przede

wszystkim aktywna pomoc tym, którzy zmagają się z okrutną chorobą - podkreśla Tadeusz Zajdler, prezes zarządu rejonowego PCK w Jarocinie.

Akcja skierowana jest przede wszystkim do pełnoletnich uczniów, ale organizatorzy liczą na to, że włączą się w nią wszyscy chętni mieszkańcy Jarocina i okolic, którzy mają dobry stan zdrowia i chcą pomóc innym. Każdy, kto odda krew lub zarejestruje się jako potencjalny dawca szpiku, otrzyma wejściówkę na VIII Turniej Drużyn Plus Ligi Kobiet, który odbywać się będzie w dniach 1 - 2 października w Jarocinie (hala widowiskowo-sportowa Jarocin Sport). (ls)

► AGATA MRÓZ-OLSZEWSKA

zmarła 4 czerwca 2008 roku we Wrocławiu, w wieku 26 lat po nieudanym zabiegu przeszczepu szpiku kostnego. Była uznawana za jedną z najwybitniejszych polskich siatkarek ostatnich lat. Od 17. roku życia musiała walczyć z mielodysplazją szpiku kostnego, dlatego propagowała idee honorowego krwiodawstwa i poszukiwania dawców szpiku kostnego. Obecnie jej dzieło kontynuuje Fundacja „Kropla Życia” im. Agaty Mróz-Olszewskiej.



► **DAWCĄ SZPIKU** może zostać osoba pomiędzy 18. a 55. rokiem życia, która nie jest obciążona chorobami genetycznymi, dziedzicznymi i przewlekłymi. Preferowani są jednak ludzie młodzi, gdyż mogą oni dłużej figurować w banku danych. Czasami od umieszczenia w bazie do zostania dawcą może minąć nawet kilka lat. Dlatego decyzja o zostaniu potencjalnym dawcą szpiku musi być przemyślana.

► CO DYSKWALIFIKUJE DAWCĘ:

- zakażenie wirusem HIV (lub przynależność do grupy zwiększonego ryzyka zakażenia tym wirusem)
- zakażenie wirusem zapalenia wątroby typu B lub C
- choroby weneryczne
- gruźlica przebyta w okresie minionych 5 lat
- cukrzyca
- aktywna astma wymagająca podawania leków (jeśli kandydat w ciągu ostatnich 5 lat nie miał napadu astmy i nie pobiera leków - może zostać zakwalifikowany)
- przebyty zawał serca, zabiegi naczyniowe na sercu (pomostowanie) i inne schorzenia wymagające ciągłego podawania leków (wypadanie płatką zastawki dwudzielnej, zaburzenia rytmu nie wymagające leczenia są akceptowalne)
- epilepsja
- nadciśnienie (jeżeli jest utrzymywane na prawidłowym poziomie przez leki, to kandydat może być zaakceptowany)
- stosowanie leków hormonalnych z wyjątkiem leków antykoncepcyjnych
- ciąża - ciąża i laktacja bezwzględnie dyskwalifikują dawcę (czasowo)
- tuszczyca

► OSOBA CHCĄCA ZOSTAĆ DAWCĄ SZPIKU

oddaje najpierw próbkę krwi (ok. 10 ml krwi żyłnej) na typowanie antygenów układu HLA. Wynik badania i dane osobowe zostają zapisane w bazie kandydatów na dawcę szpiku kostnego „Poltransplantu”. Potencjalny dawca otrzyma potwierdzenie o wpisie do bazy danych po około 2 - 3 miesiącach od badania. Wyniki HLA dawców wysyłane są do bazy światowej BMDW w Holandii. Jeżeli dawca jest wstępnie zgodny z pacjentem, rozpoczyna się kolejny etap czyli procedura doboru. Polega ona na potwierdzeniu lub wykluczeniu zgodności antygenowej dawcy z chorym, co wiąże się z ponownym kontaktem z dawcą, ustaleniem jego stanu zdrowia, potwierdzeniem chęci oddania szpiku kostnego i przeprowadzeniem szczegółowych badań. Jeżeli potwierdzi się zgodność między dawcą a chorym, rozpoczyna się procedura Workup, czyli ostateczna kwalifikacja medyczna odbywająca się w jednym z ośrodków transplantacyjnych najbliższej miejsca zamieszkania dawcy, po której następuje pobranie szpiku (lub komórek macierzystych z krwi obwodowej). Szczegółowe informacje na temat metod pobierania szpiku można znaleźć na stronie: www.rckik.poznan.pl.

JAROCIN ► W PIĄTEK NA GODZINĘ ZABLOKOWANO DROGĘ KRAJOWĄ NR 11

Żądali budowy obwodnicy

► 36 osób z hasłem „Żądamy budowy obwodnicy” zablokowało jedenastkę w Jarocinie. - *Nieroby cholerne, macie czas na tażenie, wynocha z drogi* - krzyczał tirowiec. - *Pod sejm! Pod sejm idźcie!* - wtórował kolejny. Większość przejezdnych popierała pikietę trąbieniem. Kiedy jednak korek urósł do Cielczy, zawrzało w CB-radiach i na drodze. Zamiast po dwóch, akcję zakończono po godzinie. - *Jeden z kierowców był bardzo agresywny i prawie się z nami pobił* - relacjonował organizator.



36
OSÓB, W TYM
3 KANDYDATÓW
DO PARLAMENTU
UCZESTNICZYŁO
W SZCZYTOWYM
MOMENCIE W PROTESTIE

2
POLICJANTÓW
ZABEZPIECZAŁO AKCJĘ

1
GODZINĘ TRWAŁ PROTEST
(PLANOWANO 2, ALE PO
KONFLIKCIE Z JEDNYM
Z KIEROWCÓW BLOKADĘ
PRZERWANO)

5
KILOMETRÓW MIAŁ KOREK,
KTÓRY UTWORZYŁ SIĘ
PODCZAS AKCJI

OGŁOSZENIE



Protest był pomysłem Krzysztofa Klosowskiego, kandydata na posła z Ruchu Poparcia Palikota. W piątek rano, punktualnie o 9.00 kilkadziesiąt osób weszło na przejście dla pieszych w okolicach skrzyżowania ul. Poznańskiej z ul. Jachowskiego. Paweł Zawieja, w garniturze bezprzewodowym mikrofonem w rękę zagrzewał pikietujących. - *Mili państwo. Cały czas tylko obietnice. I cały czas wielkie nic* - powtarzał. Już po kilku sekundach na blokadę wjechał kierowca forda. - *Do roboty się weźcie* - krzyczał z otwartego okna. - *Siedź tam, a nie marudź* - padła szybka odpowiedź z przejścia. Blokujących ruszyło sumienie, gdy pokazał wyniki badań lekarskich. Przepuścili mężczyznę.

- *W Wielkopolsce jest źle? Niech Palikot da kasę na obwodnicę. K. mać.* - rzucił na odjazd. Mimo że protestujący, pod nadzorem policji, co chwila schodzili z drogi i puszczaali ruch, na „11” szybko powstał gigantyczny korek. - *Senator choć do nas* - wołał starszy mężczyzna w kierunku Roberta Kaźmierczaka. Były wiceburmistrz przyglądał się pikiecie z bezpiecznej odległości. - *Popieramy budowę obwodnicy, ale nie takie działania* - odparował do blokujących radny Krzysztof Roszak, który towarzyszył Kaźmierczakowi. Akcję z boku obserwowali urzędnicy z kancelarii burmistrza Jarocina. Nikt z władz gminy, ani powiatu nie pojawił się na ul. Poznańskiej. Po 20 minutach miasto zaczęło się poważnie

korkować. Choć początkowo kierowcy klaksonami dawali wyraz poparcia protestującym, z każdą minutą napięcie rosło. - *Co to za strajk? Czego tu k... chcą ci karierowicze* - grzmiał przez CB kierowca tira. - *Jechać, k... mobile. Jechać. Rozjechać to.* I kolejny: - *Wziąć pistolet i rozpedzić tę bandę.* Blokada miała trwać dwie godziny. Skończyła się już przed 10.00. Kierowca fiata ominął stojące w korku samochody lewą stroną, wjechał w protestujących i wysiadł z auta. - *Był bardzo agresywny i prawie się z nami pobił* - mówi Paweł Zawieja. Po konsultacji z policją pikietę przerwano.

BARTEK NAWROCKI

Adam Streubel
AGROSERWIS

LEMKEN
THE AGROVISION COMPANY

KRONE

AMAZONE

www.agro-serwis.info

VOGEL NOOT, KUHNN, TRIOLIET, MANITOU, GLANT, MANDAM, Warfama, AGROSERWIS

AGRO-SERWIS
Romanów 25, 63-700 Krotoszyn
tel./fax (62) 721 01 36 Tel. 502 333 111,
biuro@agro-serwis.info

Od 11 dni jest pani pierwszą kobietą dyrektorem JOK-u...

Zdaje sobie sprawę. W zasadzie od 12.

Wystarczy, aby zwiedzić wszystkie zakamarki JOK-u?

Przeszłam wszystko. Wiem, gdzie i co jest. Jeszcze wszystkiego nie sprawdziłam dokładnie.

I jakie wrażenia?

Ogólnie dobre. JOK wygląda fajnie po remoncie. Dół jest OK. Wiem, że jest problem z wysokością foteli na sali widowiskowej. Będę się starała coś z tym zrobić, żeby skierować ofertę do młodszych odbiorców. Wiem, że teraz przedszkola czy podstawówki, nie chcą przychodzić na spektakle bo nie odpowiadają im siedzenia.

Reklamować już chyba nie można.

Nie sądzę. Są wygodne, ja mam 1,70 m wzrostu i siedząc w ostatnim rzędzie, wszystko widzę. Mam już pomysł, jak rozwiązać ten problem. Pewnie trzeba będzie zrobić podesty, jak w kinie

Są na to pieniądze?

My pieniędzy nie mamy teraz na nic. **Zajrzała pani do wszystkich szaf?**

Ale, o co panu chodzi? Szafa jeszcze nie przejrzałam... Konkretnie, do których? Ze sprzętem? Archiwum? Dokumentacją?

Do szafy z książkami - albumem „Generacja”. Macie ją jeszcze?

Widziałam, że jest w sprzedaży.

Podobno jest jeszcze ponad 450 sztuk.

Książka „Generacja”. Tak, jestem tutaj 12. dzień i jeszcze do tego nie dotarłam. Może mi pan naświetli...

(Dyrektor dzwoni do sekretariatu: *pani Moniko - proszę o książkę „Generacja”*. Odkłada słuchawkę). O co chodzi z tą „Generacją”?

Pani poprzednik twierdzi, że dostał „przykaz kupienia” tych książek od pana byłego wiceburmistrza.

Nie wiem jeszcze, co z tym zrobić... Zastanowię się.

Była pani w dużym mieście, w dużej firmie, na stanowisku, menedżer z kontraktem, uposażeniem... A teraz JOK? Po co to pani? Były wiceburmistrz mówił, że to „niereformowalna instytucja”.

Też się nad tym grubo zastanawiam (śmiech). Przyznam, że nie bez wpływu na decyzję o starciu w konkursie były powody osobiste. W Jarocinie jest cała moja rodzina, włącznie z towarzyszem mojego życia. Przedtem

praktycznie cały czas byłam w rozjazdach. Do domu zaglądałam raz na 3 miesiące. Czekałam na taką szansę. Akurat tak się złożyło, że skończyłam pewien projekt w Poznaniu, byłam wolna, przyjechałam do Jarocina i pojawił się ten konkurs. Napisałam koncepcję menedżerską. Zajęło mi to 2 tygodnie. Przyznam, że wcześniej nie miałam do czynienia z sektorem publicznym.

Czyli mówiąc trywialnie - chciała pani znaleźć robotę w Jarocinie?

Dokładnie.

I to musiał być JOK? Wie pani, że nie był pupilem władz, od kiedy w mieście kulturą rządził Robert Kaźmierczak.

Dotarło to do mnie. Startując w tym konkursie, zajrzałam również do prasy, rozmawiałam z ludźmi zorientowanymi. Myślałam, że wiem, jaka była sytuacja. Teraz okazało się, że nie do końca. Codziennie mam coraz lepszy obraz.

Czyli została pani dyrektorem, nie wiedząc do końca czego?

W pewnym sensie...

I dzisiaj dotarło, że JOK zajmuje się sprzedażą książek i usługami transportowymi, a przedstawień dla dzieci nie można zrobić, bo krzesła za wysokie...

Tak.

Szok?

Trochę tak. Ale jak patrzę na budżet, to nie dziwi mnie wcale, że JOK zajmuje się transportem. Czy powinien sprzedawać książki, to jest jakby... Hmm (Sekretarka przynosi album. Dyrektor bierze do ręki egzemplarz „Generacji”. Kartkuje). Nie wiem, kim są pan Robert Jarosz i Michał Wasząnik? Pan wie?

Pomagają robić Spichlerz Polskiego Rocka w Jarocinie.

Hmmm... pewnie w przyszłości poznam ich bliżej.

Na pewno.

Sprzedaż książki może jest kwestią dyskusyjną. Jeżeli natomiast chodzi o działalność komercyjną JOK-u, to nie tyle, że powinien, co w obecnej uwarunkowaniach po prostu musi. W tej sytuacji finansowej, inaczej się nie da, jeśli wszystko ma być free i ładnie wyglądać.

Budżet JOK-u w tym roku został poważnie okrojony...

...tragicznie poważnie

...czy ta instytucja jest w stanie funk-



Nie zgadz z taką p

nowym dyrektorem Jaroc

cjonować za te pieniądze? Albo inaczej - czy jest pani w stanie za te pieniądze zrealizować tę koncepcję, dzięki której wygrała konkurs?

Napisałam, że kluczową sprawą jest wystąpienie do miasta o wyższą dotację. Budżet na 2012 będzie moją autorską wizją. Z ustawy jasno wynika, że skoro gmina jest organizatorem kultury, to powinna zapewnić środki na bieżącą działalność. 300 tys. zł nie pokrywa do końca rocznych kosztów funkcjonowania - mówię o opłatach i wynagrodzeniach. A gdzie tu mówić o wydarzeniach kulturalnych. Wiem, że są zarzuty, że o JOK-u nie słycała, nie widać go...

A widać?

Myślę, że osoby, które coś organizują, wiedzą, gdzie się udać. Oczywiście wszystko wymaga modyfikacji - od strony internetowej poczynając, na kontaktach z mediami kończąc. Pracuję nad tym. Wczoraj mieliśmy tutaj jubileusz par małżeńskich i byli bardzo zadowoleni, jak tu weszli. Wszystko im przygotowaliśmy. Była

superimpresja. Naprawdę.

Zapłacili?

Nie. Też dlatego, że jak założyłam, postaram się - oczywiście w granicach zdrowego rozsądku - że jeśli to jest w trakcie godzin pracy i koszty były dla nas minimalne, to organizator nie musi płacić. Natomiast podkreślam i proszę to wytuścić - koniec wypożyczenia pracowników i sprzętu na imprezy komercyjne. Do tej pory ludzie z JOK-u pracowali w godzinach nadliczbowych. Nie ma na to zgody. Nie ma kasy, żeby kupić nowy sprzęt, a ten, który mamy, ma już ponad 30 lat.

Spółki gminne zapłaciły za wynajem sprzętu na piknik?

To była impreza niekomercyjna. Koncert Kasi Kowalskiej był dla wszystkich mieszkańców. Poza tym wiele konkursów z nagrodami było za free i naprawdę spółki wykonały wiele dobrej roboty.

300 tys. to tragicznie mało? Ile w takim razie potrzeba?

Takie minimum w tej chwili, to jest

około miliona.

Napisała to pani w tej zwycięskiej koncepcji?

Konkretnej kwoty nie napisałam. **A burmistrzowi pani powiedziała?** Zapowiedziałam, że będę wnioskowała o wyższy budżet.

I?

Powiedział, że mam nie liczyć na więcej pieniędzy, bo nie ma ich w budżecie. Natomiast... próbować zawsze warto. Chcę zrobić wszystko, co możliwe.

Co jest największym problemem JOK-u?

Brak kasy. Zdecydowanie.

Robert Kaźmierczak po ośmiu latach zarządzania kulturą powiedział mi „sądziłem, że można zmienić mentalność pracowników JOK-u, niestety okazało się to niemożliwe”. Pani jest w stanie?

Chodzi panu o panią Monikę z sekretariatu?

Oboje wiemy, o kogo chodzi...

Wiem, o kim pan mówi. To są ludzie bardzo wartościowi i bardzo wysoko

► NIE CHCIELI GO W JAROCINIE, TO WYGRAŁ KONKURS NA ŚLĄSKU

Aleksander Bernat dyrektorem w Krapkowicach

Aleksander Bernat, były p.o. dyrektora Jarocińskiego Ośrodka Kultury, wygrał konkurs na szefa Domu Kultury w Krapkowicach.

Wyniki ogłoszono w ubiegły czwartek. Bernat pokonał 8 innych kandydatów. „Pan Aleksander Bernat (w najbliższym czasie mieszkaniec Krapkowic), który spełnił wymagania formalne określone w ogłoszonym konkursie i na dalszym etapie postępowania uzyskał największą ilość punktów z przeprowadzonej rozmowy kwalifikacyjnej, wykazując tym samym wiedzę merytoryczną i praktyczną oraz rokując, iż należy się wywiązać z powierzonych obowiązków i zadań służbowych” - czytamy na stronie gminy Krapkowice.

Aleksander Bernat zarządzał JOK-iem kilkanaście miesięcy od czasu odejścia Michała Wiraszko. Był krytykowany między innymi przez byłego wiceburmistrza Roberta Kaźmierczaka. Funkcję stracił 1 września, kiedy dyrektorem została Anna Staśkiewicz. Z JOK-u odejdzie z końcem września. - *Tracę dobrego pracownika* - komentuje Anna Staśkiewicz. - *Rozumiem tę decyzję, bo wiem, że zaproponowano mu lepsze warunki.*

(nba)



JOK zawsze leżał mi na sercu

Rozmowa z
ALEKSANDREM BERNATEM,
byłym
p.o. dyrektora
JOK-u

Dlaczego zdecydował się pan odejść z Jarocina?

Właściwie przeważyły powody prywatne. W czerwcu się ożeniłem. Moja żona jest z Krapkowic, pracuje na uczelni w Opolu i to zmieniło moje plany życiowe. Poza tym, nie ukrywam i pan to też wie, że w Jarocinie moja koncepcja funkcjonowania ośrodka kultury, a pomysły przynajmniej części radnych, to zupełnie dwa różne światy. Dlatego postanowiłem sobie poszukać miejsca, gdzie moje spojrzenie na kulturę jest bliższe władzy.

I pokonał pan 8 innych kandydatów.

Widocznie ta koncepcja nie jest najgorsza. Zaproponowałem szerszy dostęp do kultury, przede wszystkim dla dzieci i młodzieży nieodpłatnie. Dokładnie to, z czym w Jarocinie nie mogłem się zgodzić, że działające sekcje zostały polikwidowane. A moim prywatnym zdaniem i nie tylko, stowarzyszenia nie wypełniły tej luki. Poza tym, sprawa do-

chodów - wciąż okazywało się, że bez względu na to, ile JOK wypracował dochodów, to i tak było za mało.

Odchodzi pan z końcem września.

Dogadałem się z panią dyrektorem, że odbędzie się to za porozumieniem stron. Pewnie to też w jakiejś mierze ratuje ciężką sytuację domu kultury. Ja przestaję być obciążeniem finansowym, co jest dobre dla JOK-u i mnie cieszy, bo zawsze wszystko to, co związane z JOK-iem leżało mi na sercu.

I pana odejście nie ma związku z powołaniem nowej dyrektorki?

Pewnie, że mamy różnicę zdań, ale myślę, że to nie jest złe. Ważne, żeby zespół osiągał założony sobie cel i myślę, po tych pierwszych tygodniach, że ta współpraca mogłaby się układać. Myślę, że nadal będziemy współpracowali, mimo odległości.

Rozmawiał
BARTEK NAWROCKI

am się olityką

Rozmowa z
ANNA STAŚKIEWICZ,
Jarocińskiego Ośrodka Kultury

żeby oceniać pracowników, trzeba ich rozliczać za konkretne zadania. Przez długi czas nie było tutaj osoby kompetentnej i odpowiedzialnej za całokształt pracy. Z tego, co wiem, pan Wiraszko nie był zbyt często w pracy, a pan Bernat nie ma umiejętności menedżerskich. Nie umie zarządzać zespołem. Dlatego przez kilka lat nie było tutaj osoby, która by koordynowała to wszystko. Skoro nie mam pieniędzy na wydarzenia kulturalne, to chociaż do końca roku uporządkuję sprawy organizacyjne. **Zwolnień nie będzie. A może zatrudni pani kogoś? Np. żeby zrobić teatr dla dzieci. Pani poprzednik tłumaczył, że kółka nie było, bo sprzętaczka tego nie poprowadzi...**

Mamy zatrudnioną plastyczkę, jest wiele zajęć artystycznych dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Myślę, że teatr będzie w przyszłym roku. Chciałabym też z częścią instruktorów podpisać umowy cywilnoprawne - zlecenia, o dzieło itd. Chcę mieć tych ludzi u siebie.

W Jarocinie od kilku lat, na skutek polityki grantowej, rolę JOK-u zaczęły przejmować stowarzyszenia. Władze twierdzą, że dzięki temu wydaje się pieniądze na zadania, a nie przejadanie przez instytucje - patrz JOK. Przeanalizowałam to bardzo dokładnie. Wiele konkursów jest rozpisanych dla stowarzyszeń, ale wiele dotacji przyznawanych jest też bezkonkursowo. Nie zgadzam się z taką polityką, ponieważ w takiej sytuacji my nie mamy nawet szansy stanąć w kolejce po te pieniądze. W czerwcu tego roku pracownicy JOK-u powołali stowarzyszenie „Cooltura”. Przystąpię do niego lada chwila i też będziemy się starali o granty. Dla mnie JOK musi być platformą kultury, z którą współpracują stowarzyszenia i inne zainteresowane organizacje. Oczywiście JOK na pierwszym miejscu...

Ale w konkursach, tak się nie da... Na całym świecie jest coś takiego, jak partnerstwo publiczno-prywatne, w Polsce - prawne. JOK ma ograniczone możliwości pozyskiwania funduszy. Dlatego współpraca musi polegać na tym, że - konkurs wygrywa dane stowarzyszenie, a cały projekt realizowany jest u nas. Wtedy mamy obopólną korzyść z efektem dla mieszkańców. Ostatnio dostałam zaproszenie od pani Niestrawskiej - Kaźmierczak na

spektakl „Żużel”. Bardzo jej dziękuję. Świetne przedstawienie, Parowozownia - cudowne miejsce, ma klimat, byłam pod wielkim wrażeniem. Rozumiem, że to jest tylko sezon. Potem wszystkie spektakle powinny się odbywać u nas.

Już się dogadaliście?

Zamierzamy się spotkać. Patrząc na Stowarzyszenie Jarocin XXI, to widać, że oni mają troszeczkę więcej tych dotacji, natomiast...

Chyba nie uważa pani, że są forwani?

Nie sądzę. Mają pomysł na robienie kultury i chcą go realizować. Natomiast to, w jaki sposób docierają do środków, może być przykładem dla innych.

I stowarzyszenie „Cooltura” jest w stanie z nimi konkurować?

Jeżeli będzie tak zdeterminowane jak XXI, to tak. Jest na to ogromna szansa. Poza tym, dlaczego stowarzyszenia nie mają współpracować przy projektach? Kulturę może robić i JOK i kilka organizacji pozarządowych. Nie może być jednak tak, że jedno wiezie prym, a inni są pozbawieni środków. **A teraz tak jest?**

Jeśli tak, to tylko dlatego, że JOK w ostatnich latach był na marginesie. Potrzebny jest dobry manager, dlatego wzięłam udział w tym konkursie. **Widzę dużo optymizmu. Przed panią podobnie zachowywali się pani Małińska, Marek Kurzawa i pan Wiraszko. Po jakimś czasie się poddawali. Będę próbować, że wszystkich sił.**

Daje sobie pani jakiś termin?

2012. Ale już w tym roku będziemy pisali wnioski na o dofinansowanie na zakupu sprzętu. Zakładam, że w Jarocinie stowarzyszenia, fundacje i JOK nie będą się wykluczać, ale ząbować z pożytkiem dla wszystkich mieszkańców.

Czy JOK mogłoby poprowadzić stowarzyszenie, jak np. kino?

Uważam, że przez najbliższe lata ta instytucja musi funkcjonować jako instytucja gminna. Przypomnę, że JOK miał kino i mógł je z powodzeniem prowadzić. Dzisiaj już nie można go odzyskać. Nie zapominajmy jednak, że kultura też jest zadaniem własnym gminy. Powiem panu, że w ciągu tych kilkunastu dni przyszło do mnie wiele osób, z najróżniejszymi pomysłami - lokalni artyści, instruktorzy, animatorzy kultury. Zadowoleni, że jest nowy

dyrektor. I zgłaszają chęć działania. Mi są tylko potrzebne pieniądze.

Czyli chodzi o kasę?

W XXI wieku tak jest wszędzie.

Zrobicie festiwal w przyszłym roku? Jeszcze nie mam dokładnych informacji na ten temat.

Ale burmistrz zapowiedział publicznie. JOK jest w stanie zrobić festiwal? W porozumieniu z super agencją artystyczną, jak najbardziej.

Jaką? Go Ahead?

Trudno mi odpowiedzieć. Znam sukcesy tej agencji. Jeżeli zapadnie decyzja, że JOK jest koordynatorem festiwalu, wtedy będziemy mogli rozmawiać na ten temat.

Czyli nie ma możliwości, żeby JOK sam zrobił festiwal?

Nie urwałam się z choinki. Zdaję sobie sprawę, że ze mną, jako dyrektorem JOK-u, nie będzie dzisiaj rozmawiała żadna gwiazda. Myślę, że pan burmistrz też doskonale sobie zdaje z tego sprawę, że bez agencji się nie da.

Była już pani zaangażowana w imprezę takiego formatu jak festiwal?

Jako częściowy koordynator, bo zawsze pracuje się zespołowo. Wiem, na czym to polega, od początku do końca. Ale powtarzam - nie ma oficjalnej decyzji, że robię Jarocin 2012. Jak będzie, będziemy rozmawiać.

Dużo zarobi dyrektor JOK-u?

Zobaczy pan w oświadczeniu majątkowym (śmiech). Nie ukrywam, że spodziewałam się troszkę wyższych zarobków.

Przedtem zarabiała pani więcej?

Oczywiście.

Na jak długo powierzono pani funkcję?

Ze statutu wynika, że na 3 lata, ale burmistrz może mnie odwołać w każdej chwili bez podania przyczyny.

Odprawę sobie pani chociaż zabezpieczyła?

Niestety, nie przysługuje mi.

Co chce pani dzisiaj na starcie powiedzieć mieszkańcom Jarocina?

Zapraszam wszystkich do siebie. Jeżeli mają jakiegokolwiek pomysły na kulturę, są artystami, mają pasje, a nikt ich tutaj nie chciał, to drzwi JOK-u są dla nich otwarte. Stawiam na lokalny kapitał ludzki, to jedyna droga, żeby postawić JOK na nogi.

Rozmawiał
BARTEK NAWROCKI
(wywiad autoryzowany)

POWIAT

Konsultacje z organizacjami pozarządowymi

Przedstawiciele organizacji pozarządowych mogą do 4 października zgłaszać uwagi do projektu „Rocznego programu współpracy Powiatu Jarocińskiego z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na rok 2012”. Projekt programu współpracy oraz formularz do konsultacji dostępny jest na stronie www.powiat-jarocinski.pl.

(ann)

Wildstein w Jarocinie i Śmietowie



Fot. Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Jarocin

Pisarz, dziennikarz i felietonista Bronisław Wildstein był gościem Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy Jarocin. Spotkanie autorskie stanowiło część trasy promującej w Wielkopolsce najnowszą książkę „Czas niedokonany”. To historia wielopokoleniowej rodziny polsko-żydowskiej uwikłanej w dzieje Polski od 1917 r. po czasy współczesne. Pisarz opowiadał o pracy nad powieścią i formach, które wykorzystuje oraz o tym, czy ważne jest dla niego zdanie krytyków. Podkreślał, że najpierw czuje się pisarzem, a potem publicystą, ale i jedno, i drugie jest mu tak samo bliskie, bo „po prostu lubi pisać dla ludzi”. Kolejne spotkanie odbyło się wieczorem w Muzeum im. Adama Mickiewicza w Śmietowie. Wizyta była możliwa dzięki Wydawnictwu „Zysk i S-ka”, w którym ukazała się książka Wildsteina.

Oprac. (Is)

POWIAT

Białorusini zwiedzali i podziwiali

Delegacja białoruskich samorządowców gościła w powiecie jarocińskim. W trakcie trzydniowej wizyty goście uczestniczyli w powiatowo-gminnych dożynkach w Cielczy. Zwiedzili też najciekawsze zakątki Szwajcarii Zerkowskiej i zapoznali się z powiatowymi inwestycjami, które są realizowane ze środków unijnych. Białorusini obejrżeli również niektóre obiekty sportowe - między innymi nową salę przy Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2. - *Ja chodziłem do szkoły, gdzie z jednej z klas zrobiono salę gimnastyczną. Niestety do tej pory w naszych szkołach brakuje takich obiektów* - ubolewał Vladimir Misko, przewodniczący Rejonowego Komitetu Wykonawczego w Stołpcach. Jednym z ważniejszych



Starosta Mikołaj Szymczak i przewodniczący Vladimir Misko podpisują dokument o dalszej współpracy

akcentów wizyty delegacji Białorusinów było spotkanie z władzami powiatu i gminy Jarocin. W Ratuszu starosta Mikołaj Szymczak i przewodniczący Vladimir Misko złożyli podpisy na dokumencie zapowiadającym kontynuację współpracy obu samorządów. - *Minęło już ponad 6 lat od momentu zawarcia umowy o współpracę pomiędzy naszymi samorządami. Chcielibyśmy, aby nasze wspólne inicjatywy rozwijały się jeszcze dynamiczniej, nadal wiele możemy się od siebie nauczyć* - stwierdził Vladimir Misko. - *Łączy nas wspólna historia, dlatego będziemy kontynuować podjętą współpracę na gruncie gospodarczym, społecznym, kulturowym i edukacyjnym* - dodał starosta Mikołaj Szymczak.

(ann)

KOTLIN

Używany samochód dla pracowników

20 tys. zł planuje przeznaczyć gmina Kotlin na zakup używanego samochodu osobowo-dostawczego. Pojazd ma służyć m.in. do przewozu osób zatrudnionych w ramach prac publicznych w gminie.

(era)

ul. Środkowa 89
Biskupice Ołoboczne
63-460 Nowe Skalmierzyce
www.tasomix.pl



TASOMIX

WYTWÓRNIA PASZ I KONCENTRATÓW



Jak co roku firma TASOMIX prowadził

SKUP ZBÓŻ

z tegorocznych zbiorów



• pszenica • przenieżyto
• żyto • jęczmień
• kukurydza

**GWARANTUJEMY
PŁATNOŚĆ GOTÓWKĄ**

Skup prowadzony jest
w Biskupicach Ołobocznych

Wszelkie informacje udzielane są pod
nr tel. 62/767-67-67, wew. 45 lub 46



Aleksander, Robert Olejnik

NAPRAWA GŁOWIC

ul. Kobylińska 87, 63-700 Krotoszyn

tel. (62) 722-68-38, fax (62) 722-00-28, kom. 606-850-425

www.glowiceolejnik.pl, e-mail: glowice@glowiceolejnik.pl

ZOSTAŃ
KONSULTANTKA **AVON**

Zadzwoń lub
wyślij sms
„AVON”
pod numer
692 494 031

* dodatkowy zarobek
* możliwość szkoleń kosmetycznych
* bezpłatna dostawa
* wpisowe 0 zł

Dla każdej Konsultantki, która
zdecyduje się na współpracę w miesiącu
wrześniu bezpłatne prezenty!

- BLACHODACHÓWKA Z 25-CIO LETNIĄ GWARANCJĄ
- WEŁNA MINERALNA
- BLACHA TRAPEZOWA T-18 brąz
- RYNNY, OKNA DACHOWE W PROMOCYJNYCH CENACH
- BOAZERIA DREWNIANA
- DEMONTAŻ I UTYLIZACJA AZBESTU
- DORADZTWO, POMIAR I TRANSPORT GRATIS



DACH - BUD
pokrycia dachowe

Witaszyczki 26, tel. 783/017-294

Świadczymy usługi w zakresie WYMIANY POKRYĆ DACHOWYCH - REMONTY

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Burmistrz Jarocina działając na podstawie art. 38 i art. 40 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2010 r. Nr 102, poz. 651 ze zmianami) art. 5 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2004 r. Nr 54, poz. 535 ze zmianami) Uchwały Nr XLIII/709/2006 Rady Miejskiej w Jarocinie z dnia 28 września 2006 r. w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości położonych we wsi Mieszków

**OGŁASZA PIERWSZY PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY
na sprzedaż nieruchomości nie zabudowanych położonych we wsi Mieszków**

Lp.	Numer działki	Pow. w ha	Księga wieczysta	Uzbrojenie - możliwość do podłączenia	Przeznaczenie nieruchomości i sposób jej zagospodarowania	- Cena w PLN - Wadium
1.	13/5	0,1384	KZLJ/00029396/8	energia elektryczna kanalizacja woda	Zgodnie z Uchwałą Nr XII/179/2003 Rady Miejskiej w Jarocinie z dnia 31 października 2003 r. w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wsi Mieszków, gmina Jarocin dla działek nr 13/1 i nr 13/2 przeznaczone są pod zabudowę mieszkaniową jednorodziną	42.000,00 zł + podatek od towarów i usług obowiązujący w dacie sprzedaży - Wadium 8.400,00 złotych wnoszone w pieniądzu
2.	13/6	0,1316	KZLJ/00029396/8	bez uzbrojenia		32.000,00 zł + podatek od towarów i usług obowiązujący w dacie sprzedaży - Wadium 6.400,00 złotych wnoszone w pieniądzu
3.	13/7	0,1319	KZLJ/00029396/8	bez uzbrojenia		32.000,00 zł + podatek od towarów i usług obowiązujący w dacie sprzedaży - Wadium 6.400,00 złotych wnoszone w pieniądzu
4.	13/8	0,1308	KZLJ/00029396/8	bez uzbrojenia		32.000,00 zł + podatek od towarów i usług obowiązujący w dacie sprzedaży - Wadium 6.400,00 złotych wnoszone w pieniądzu
5.	13/9	0,1294	KZLJ/00029396/8	bez uzbrojenia		32.000,00 zł + podatek od towarów i usług obowiązujący w dacie sprzedaży - Wadium 6.400,00 złotych wnoszone w pieniądzu
6.	13/10	0,1279	KZLJ/00029396/8	bez uzbrojenia		32.000,00 zł + podatek od towarów i usług obowiązujący w dacie sprzedaży - Wadium 6.400,00 złotych wnoszone w pieniądzu
7.	13/11	0,1264	KZLJ/00029396/8	bez uzbrojenia		32.000,00 zł + podatek od towarów i usług obowiązujący w dacie sprzedaży - Wadium 6.400,00 złotych wnoszone w pieniądzu
Opis nieruchomości			Działki nie są zabudowane			
Położenie			Mieszków			

Nieruchomości nie są obciążone prawem na rzecz osób trzecich.

Przetarg odbędzie się dnia 24 listopada 2011 r. o godz. 12⁰⁰ w Jarocinie w siedzibie Urzędu Miejskiego w Jarocinie Al. Niepodległości 10 - sala posiedzeń.

- Warunkiem uczestnictwa w przetargu na sprzedaż nieruchomości wymienionej w niniejszym ogłoszeniu jest wpłacenie wadium w gotówce w wysokości wyżej określonej na konto Urzędu Miejskiego w Jarocinie w BZ WBK S.A. I O/Jarocin Nr 91 1090 1131 0000 0000 1300 1942 w nieprzekraczalnym terminie do dnia 18 listopada 2011 r.

Uwaga: Przez wniesienie wadium w terminie, rozumie się uznanie w dniu 18 listopada 2011 r. rachunku bankowego Urzędu wymaganą kwotą wadium. Na dowodzie wpłaty wadium podać należy Nr działki, której wadium dotyczy.

- Dowód wniesienia wadium przez uczestnika przetargu podlega przedłożeniu komisji przetargowej przed otwarciem przetargu.
- Wadium wpłacone przez osobę, która przetarg wygra zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia nieruchomości. Pozostałym osobom wadium zostanie zwrócone nie później niż przed upływem 3 dni od dnia odpowiednio: odwołania przetargu, zamknięcia przetargu, unieważnienia przetargu lub zakończenia przetargu wynikiem negatywnym.
- Wadium ulega przepadkowi w razie uchylecia się uczestnika, który przetarg wygra, od zawarcia umowy notarialnej.
Cena nieruchomości osiągnięta w przetargu + podatek od towarów i usług obowiązujący w dacie sprzedaży podlega zapłacie przez Nabywcę nie później niż do dnia zawarcia umowy przenoszącej własność - uznanie rachunku bankowym Urzędu wymaganą kwotą.

Opłaty notarialne i sądowe związane z zawarciem umowy w formie aktu notarialnego oraz założeniem i wpisem do księgi wieczystej w całości ponosi nabywca nieruchomości.

Korzystanie z wszelkich urządzeń infrastruktury komunalnej i technicznej wymaga uzgodnienia z dysponentami sieci i obciąża całkowicie nabywcę nieruchomości. Istniejące na nieruchomości urządzenia infrastruktury technicznej i komunalnej mogą być wykorzystywane przez nabywcę tylko i wyłącznie na warunkach określonych przez dysponenta tych urządzeń.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne lub ich pełnomocnicy oraz osoby prawne działające przez ustanowionych w tym celu pełnomocników, jeżeli wpłacą wadium w wyznaczonym terminie.

Uczestnicy przetargu winni przed przystąpieniem do licytacji przedstawić Komisji Przetargowej:

1. osoby fizyczne: dowód potwierdzający tożsamość (dowód osobisty, paszport);
2. osoby prawne: aktualny wypis z właściwego rejestru oraz upoważnienie udzielone przez organ przedstawicielski;
3. pełnomocnicy - pełnomocnictwo notarialne.

Nabycie nieruchomości przez cudzoziemca następuje z uwzględnieniem przepisów ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (Dz. U. z 2004 r. Nr 167, poz. 1758 ze zmianami).

Burmistrz Jarocina zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny.

Szczegółowe informacje dotyczące w/w nieruchomości można uzyskać w Urzędzie Miejskim - Wydział Rozwoju Gminy pokój nr 48 w Jarocinie Al. Niepodległości 10 telefon 749-95 52 od godz. 8⁰⁰ - 16⁰⁰.

OLEJ NAPĘDOWY

tel. 62 741-15-81

KWITOWSKI

63-308 Gizałki, Plac 3 Maja 1

**DOWÓZ
DO KLIENTA**

Sprzedam

ZIEMNIAKI

odmiany:

Denar, Lord, Satina, Vineta

40 groszy
za kilogram

przy zakupie pow. 30kg
DOWÓZ GRATIS

Tel. 503 186 323

Nowo powstający w Kotlinie pod patronatem ZPOW Kotlin
Supermarket Delikatesy LIVIO
poszukuje

**PRACOWNIKÓW W CHARAKTERZE
SPRZEDAWCZYŃ**

Chętnych zapraszamy do składania ofert pod adresem

m.szymanski100@gmail.com

lub kontakt telefoniczny z naszym przedstawicielem
pod nr tel. 691/535-443

Krzysztof Kłosowski, kandydat do sejmiku z KW Ruch Palikota (w wywiadzie telewizyjnym)

„Nie można powiedzieć, że ktoś, kto wypali jednego skręta, stanie się narkomanem.”



4

ZŁOTE wynosi średni koszt dziennego wyżywienia (śniadanie, obiad i podwieczerek) przedszkolaków w gminie Jarocin

INFORMACJE

INTERWENCJA

Droga pożarowa ważniejsza od podjazdu

Do redakcji „Gazety” napisała nasza czytelniczka, która ma zastrzeżenia odnośnie przebudowy schodów do przedszkola w Kotlinie.



Jedna z mieszkanki Kotliny uważa, że przy przebudowie schodów należało wykonać podjazd do wózków

„Jestem matką miesięcznego synka, zaprowadzam do przedszkola córkę razem z synem, gdyż nie mam z kim go zostawić, ale nie mam jak wejść z maleństwem po schodach” - pisze czytelniczka. Podkreśla, że po przebudowie schodów zlikwidowano podjazd do wózków dziecięcych. „Idąc rano do przedszkola muszę wnieść wózek razem z miesięcznym dzieckiem i potem wracam się na dół po córkę i pomagam jej pokonać bardzo niewygodne schody jak na małe dzieci. Oczywiście jak kogoś poproszę, to pomaga mi wnieść wózek, ale to odbywa się 4 razy dziennie” - kontynuuje kobieta.

Edyta Orpel, dyrektorka Szkoły Podstawowej w Kotlinie wyjaśnia, że początkowo planowano, aby przy okazji przebudowy schodów wykonać podjazd do wózków inwalidzkich. - Po opracowaniu projektu budowy podjazdu okazało się, że zachodziłby na drogę pożarową i dlatego zrezygnowano z jego wykonania - tłumaczy szefowa kotlińskiej podstawówki. Podkreśla, że aktualnie nie uczęszcza do szkoły ani przedszkola niepełnosprawne dziecko. Przekonuje, że przy wykonywaniu schodów uwzględniono w razie potrzeby zamontowanie windy do wózków inwalidzkich.

Edyta Orpel wyjaśnia, że dyrektorka przedszkola Elżbieta Krawczyk tłumaczyła rodzicom maluchów, aby wózkami dziecięcymi nie wjeżdżali na teren przedszkola. Jej zdaniem korytarze są za wąskie, a dodatkowo znajdują się w nich szatnie. - Nie ma możliwości, aby wózki dziecięce mogły stać w przedsiionku czy na korytarzu, bo zagrażają bezpieczeństwu małych dzieci - mówi dyrektorka. Podkreśla, że szkoła nie dysponuje wolną salą lekcyjną, do której z korytarza można by przenieść szafki i półki.

(era)

Masz problem, pytanie? Potrzebujesz pomocy dziennikarza? Dzwoni...

(62) 749 86 49

► SUKCES ABSOLWENTKI JAROCIŃSKIEJ „JEDYNKI”

W szkole zapracowała na studia

Aneta Aleksandrowska, ubiegłoroczna absolwentka Technikum Żywności i Gospodarstwa Domowego w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Jarocinie, a obecnie studentka dietetyki na Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu, została laureatką IV edycji projektu stypendialnego Indeks Start2Star.

W tym roku do rywalizacji o stypendium zgłosiło się tysiąc maturzystów. Musieli oni wykazać się wybitnymi wynikami w nauce, przedsiębiorczością oraz aktywnością społeczną. Rekrutacja przebiegała dwuetapowo. W pierwszej części komisja stypendial-

na na podstawie systemu punktów oceniała przesłane przez kandydatów wnioski i wybrała spośród nich 160. W dalszej procedurze wyłoniła 60 absolwentów szkół z największą liczbą punktów za esej oraz opis działalności kandydata. Wytypowane w ten sposób osoby przeszły do drugiego etapu, który polegał na przesłuchaniu przez komisję stypendialną. - Nie było łatwo. Zgłosiłem się maturzyści z całej Polski. Tak naprawdę w ogóle nie myślałam, że mogę zdobyć to stypendium. Ale się udało - mówi Aneta Aleksandrowska.

Po przeprowadzeniu rozmów kwalifikacyjnych

komisja przedstawiła 20-osobową listę kandydatów do stypendium, którą zaakceptowała kapituła. Znalazła się na niej Aneta Aleksandrowska - absolwentka jarocińskiej „jedyńki”. Każdy stypendysta otrzymał 1.300 zł miesięcznie (brutto) na cały okres studiów. - Dla mnie to jak wygrana w totolotka. To duży zastrzyk finansowy - ocenia Aneta. Studentka przyznaje, że informację o możliwości ubiegania się o stypendium znalazła na stronie internetowej jarocińskiej „jedyńki”. - Nie miałam zamiaru się zgłaszać. Nie wierzyłam w swoje możliwości, ale pani wicedy-

rektor Iwona Tobolska bardzo mnie namawiała i to za jej przyczyną mój wniosek znalazł się wśród tych tysięcy, zgłoszonych do projektu Indeks Start2Star - podkreśla Aneta Aleksandrowska.

Stypendium nie jest jednak przyznane bezwarunkowo. - Trzeba w czasie studiów utrzymać odpowiednią średnią. Na pierwszym roku powyżej 3,5, a w pozostałych latach powyżej 4 - wyjaśnia absolwentka „jedyńki”. Aneta Aleksandrowska, jako reprezentantka ZSP nr 1 w Jarocinie zdobyła między innymi tytuł finalistki oraz II i III miejsce w Olimpiadzie Wiedzy o Żywności i Żywności. (ann)



Aneta Aleksandrowska odbierze indeks Start2Star 13 października na gali w budynku Giełdy Papierów Wartościowych w Warszawie

INDEKS START2STAR ► to program stypendialny obejmujący cały okres studiów. Jego głównym celem jest zapewnienie wybranej grupie najzdolniejszych i najbardziej aktywnych społecznie maturzystów, pochodzących z niezamożnych rodzin, środków finansowych na odbycie studiów. Od początku istnienia programu przyznano 60 stypendiów, z których każde wynosiło 1.300 zł miesięcznie.

W przedsięwzięcie zaangażowane są trzy organizacje: Fundacja 2065 im. Leśława A. Pagi - jako organizator, Fundacja Leszka Czarneckiego - w roli fundatora oraz Fundacja Młodzieżowej Przedsiębiorczości - będąca organizacją wspomagającą.

Więcej informacji na stronie internetowej: http://www.paga.org.pl/secms/pl/Start2Star_Rekrutacja

► ZUS ZAPŁACI SKŁADKI ZA OPIEKUNKĘ DO DZIECKA

Zgłoś nianię do ubezpieczenia

Nianie opiekujące się dziećmi do lat 3 mogą spokojniej myśleć o swojej emeryturze. Od 1 października państwo opłaci składki na ubezpieczenia społeczne za opiekunki, które otrzymują pensję nieprzekraczającą minimalnego wynagrodzenia.

Możliwość taką przewiduje Ustawa z 4 lutego 2011 r. o opiece nad dziećmi do lat 3. Rodzice muszą zawrzeć z nianią tzw. umowę uaktywniającą. Określa ona m.in. czas i miejsce sprawowania opieki nad pociechą, obowiązki niani, wysokość wynagrodzenia i czas, przez jaki umowa ma obowiązywać. Po

zawarciu takiej umowy jeden z rodziców zgłasza w ZUS-ie na formularzu ZUS ZFA siebie jako płatnika składek, a na formularzu ZUS ZUA - nianię jako ubezpieczoną, jeżeli niania będzie podlegała ubezpieczeniom społecznym i ubezpieczeniu zdrowotnemu. Jeżeli natomiast niania podlega już ubezpieczeniom społecznym z innego tytułu (np. pracuje już w innym miejscu lub prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą), to należy ją zgłosić jedynie do ubezpieczenia zdrowotnego na formularzu ZUS ZZA.

Składki na ubezpieczenia społeczne (emerytalne, rentowe i wy-

padkowe) oraz na ubezpieczenie zdrowotne za nianię, która zarabia nie więcej niż wynosi minimalne wynagrodzenie w kraju, czyli obecnie 1.386 zł, sfinansuje ZUS z budżetu państwa. Rodzice pokryją składki w przypadku, gdy pensja niani przekroczy minimalne wynagrodzenie. Opłaca jednak składki tylko od kwoty, o którą pensja przekracza minimalne wynagrodzenie. Jeżeli więc opiekunka w umowie miałaby określony pensję na poziomie 2 tys. zł, to ZUS opłaci składki od podstawy wynoszącej 1.386 zł, a rodzice od 614 zł. Na życzenie niani można ją również zgłosić do dobrowolnego

ubezpieczenia chorobowego, ale składkę na to ubezpieczenie sfinansuje niania z własnych środków, a jeden z rodziców będący płatnikiem składek będzie ją opłacał do ZUS.

Rodzice, którzy będą mieli jakikolwiek problem ze zgłoszeniem czy rozliczeniem składek za nianię, mogą liczyć na pomoc pracowników ZUS. Specjalnie dla nich została też uruchomiona infolinia pod numerem 801-400-400. Dodatkowe informacje można również znaleźć na stronie internetowej ZUS: www.zus.pl/nianie

Oprac. (ann)

(na podstawie informacji prasowej ZUS)

► NOWY PLAC ZABAW W KOTLINIE

Zjeżdżalnia z wieżą, huśtawki, bujaki na sprężynie - to tylko niektóre urządzenia na nowym i kolorowym placu zabaw, który powstał przy Szkole Podstawowej w Kotlinie.

Inwestycja pochłonęła 210 tys. zł. Półowę kwoty pochodziło z budżetu gminy. Pozostałą sumę szkoła pozyskała z ministerstwa edukacji w ramach rządowego programu „Radosna Szkoła”. Kolorowe urządzenia zastąpiły stare i zdewastowane, które znajdowały się w miejscu, gdzie aktualnie jest budowany „orlik”.

- Plac ma służyć przedszkolakom oraz dzieciom z klas I-III - mówi Edyta Orpel, dyrektorka Szkoły Podstawowej w Kotlinie. Jednocześnie zapowiada, że z obiektu będą mogły korzystać nie tylko dzieci szkolne. W okresie letnim będzie dostępny do godz. 20.00. W przyszłości ten teren ma być monitorowany.

(era)

Kolorowy i nowoczesny



Niebawem nowy plac zabaw w Kotlinie zostanie oddany do użytku

NOWE MIASTO ▶ OTWARTO CZTERY SZLAKI NORDIC WALKING

Trasa z błędami ortograficznymi

▶ Zwolennicy nordic walking przemaszewali w niedzielę z Nowego Miasta do Wolicy Koziej. Była to inauguracja nowo powstałego szlaku.



Jedną z tablic znajduje się w Nowym Mieście (na zdjęciu), drugą w Wolicy Koziej

TRASY NORDIC WALKING

- „Kozia” (długa) - długość: 7,9 km (początek i koniec w Wolicy Koziej), czas przejścia: 1 h 45 min
- „Kozia” (krótka) - długość: 5,9 km (początek i koniec w Wolicy Koziej), czas przejścia: 1 h 20 min
- „Rumiankowa” - długość: 7,7 km (Nowe Miasto - Kłęka - Wolica Kozia), czas przejścia: 1 h 32 min
- „Pod krzywą sosną” - długość: 7,1 km (początek i koniec w Nowym Mieście, trasa wzdłuż Warty), czas przejścia: 1 h 25 min

40.818 zł

to całkowity koszt projektu. Za tę kwotę wytyczono trasy, oznaczono je i postawiono 2 tablice informacyjne. Ma zostać też wydana ulotka informująca o szlakach. 23.230 zł pochodzi z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego, a 17.588 zł dołożyła gmina.

Na terenie gminy Nowe Miasto wytyczono cztery trasy nordic walking - „Pod krzywą sosną”, „Rumiankową”, oraz dwie „Kozie”. Oprócz oznaczeń przebiegu szlaków, postawiono 2 tablice informacyjne. - Nie będę pytała głośno, kto ten tekst pisał, ale tak na przyszłość polecam się, jeśli chodzi o korektę (radna jest

polonistką - przyp. red.). Tam są dwa byki ortograficzne i sporo błędów interpunkcyjnych (czytaj w plotkach na str. 4m magazynu - przyp. red.) - powiedziała na posiedzeniu komisji Julia Rzepka. - Mamy z tą firmą takie kłopoty, że rzucamy mięsem - skwitował Aleksander Podemski, wójt Nowego Miasta. - Tam się zmieniły pew-

ne zakresy - czegoś więcej, czegoś mniej - odpowiadał tajemniczo dopytywany później przez dziennikarza. I odesłał nas do Joanny Naumienko, podinspektora ds. ochrony przyrody i funduszy unijnych. - Z przygotowaniem ulotki mieliśmy trochę problemów - wyjaśniła. Gminie nie do końca podobała się jej szata graficzna.

Z tablicami jednak - jak twierdzi - żadnych kłopotów nie było. A co z „pojedynczym” przez „ń”, napisanym oddzielnie słowem „nie oznakowany” i licznymi błędami interpunkcyjnymi? - To już takie czeplanie się - ocenia Naumienko. Projekt realizuje gorzowska firma „Nord-Tras M. Pietrowska”. (kg)



Fot. Czytelnik

Takie 4 dorodne prawdziwki znalazł w lesie niedaleko Ługów Daniel Mrówczyński, który w ostatnią sobotę „na grzybach” towarzyszył ojcu. Niestety na tym rodzinne grzybobranie się zakończyło.

(nba)



3.200 g

waży burak wyhodowany w przydomowym warzywniaku Grażyny i Józefa Hojaków z Roszkowa.

(akf)

▶ WYBORY 2011

Kandydaci PO: Mamy obwodnicę w budowie

Kandydat na senatora poseł Witold Sitarz i pretendent do sejmu - senator Mariusz Witczak gościli w piątek w Jarocinie. Zorganizowali wspólną konferencję prasową z kandydatami do sejmu z Platformy Obywatelskiej z terenu Ziemi Jarocińskiej: Marią Mazurek, Hanną Szalkowską i Andrzejem Dworzyńskim. Najwięcej czasu poświęcono obwodnicy Jarocina. - Możemy wspólnie uroczystie zakomunikować: Mamy obwodnicę w budowie - oświadczył senator Witczak. - Decyzja środowiskowa jest poprawiana, są robione korekty i wojewoda obiecał, że do końca października wyda zgodę na rozpoczęcie budowy. Może tu przyjechać i potwierdzić. Powtarzam po raz dziesiąty, to jest automat w wydawaniu pieniędzy na wykup gruntów i odszkodowania. Według informacji parlamentarzystów w budżecie udało się zabezpieczyć 20 mln na wykup



Mariusz Witczak, Andrzej Dworzyński i Witold Sitarz

gruntów pod inwestycję. Pierwsza ich tranza ma być nabywana jeszcze w tym roku. Witczak zapewniał, że obwodnica Jarocina nie jest elementem strategii wyborczej PO. - Nie robimy

tego pod kampanię, bo procedury nie tolerują terminów kampanijnych i dobrze - zauważył senator. I dodał, że objazd Jarocina nie jest już tylko „kreską na mapie”. (nba)



Fot. Bartek Nawrocki

Zbierali ziemniaki, znaleźli dziwoląga

W ubiegłą sobotę w gospodarstwie Andrzeja Grygla z Siedlemina były wykopki. - Zbieraliśmy ziemniaki i trafił się taki oto dziwoląg - pokazuje znalezisko Bronisław Regulski. - Sam nie wiem, co to jest. Każdy sobie może dowolnie interpretować. Ziemniak ma ponad kilogram. Znalazca nie wyklucza, że trafi na stół. (nba)

OGŁOSZENIE

Szkoła Podstawowa nr 4 w Jarocinie dysponuje wolnymi terminami

WYNAJMU SALI GIMNASTYCZNEJ

Zapraszamy Informacje pod telefonem (62) 747-26-89

▶ POWIAT

Pozytywne negocjacje z NFZ-em

pozytywnie zakończyły się negocjacje prezesa spółki Szpital Powiatowy w Jarocinie Tomasza Paczkowskiego z Narodowym Funduszem Zdrowia. Szpital dostał zgodę na finansowanie do końca roku dwóch nowych oddziałów - ortopedii i kardiologii. Prezes Paczkowski przystąpi wkrótce do rozmów z NFZ-em na temat nowego kontraktu dla szpitala, który będzie obowiązywał od 2012 r. przez co najmniej 3 lata. (ann)

▶ JAROCIN

Kolejna próba uzupełnienia rady

W środę nadzwyczajna sesja Rady Miejskiej w Jarocinie. W planie kolejne głosowanie nad uzupełnieniem składu rady. Wcześniej rada dwukrotnie nie przyjęła uchwały o obsadzeniu mandatu Mariusza Cypryana mimo wezwania wojewody. (nba)

▶ BEZPIECZEŃSTWO

CICHY ZABÓJCA

▶ Praktycznie niewyczuwalny ludzkimi zmysłami czad jest bardzo trujący - w skrajnych przypadkach może spowodować śmierć już po jednej minucie. Duszności, bóle i zawroty głowy, nudności, wymioty, oszołomienie, osłabienie czy przyspieszone bicie serca - mogą być sygnałem, że ulegamy zatruciu tym groźnym gazem.

Ostatni w cyklu naszych artykułów poświęcony będzie zagrożeniu, jakie niesie dla naszego zdrowia i życia pojawienie się tlenku węgla - potocznie zwanego czadem.

Skąd się bierze czad?

Tlenek węgla (CO) powstaje w wyniku niepełnego spalania paliw węglowodórnych - węgla, drewna, węgla drzewnego, gazu, oleju opałowego. Pojawiać się może w każdym systemie grzewczym, takim jak: piecyki, kominki czy kotły na paliwo stałe, ciekłe lub gazowe. Może być także wytwarzany przez lampy lub gazowe podgrzewacze wody.

Czad może się wydzielać na skutek nieprawidłowego działania urządzeń - złego zainstalowania, uszkodzenia lub niewłaściwej eksploatacji. Powodem pojawienia się tlenku węgla w pomieszczeniu może być także niewłaściwie działająca wentylacja oraz niedrożne kanały spalinowe.

Dlaczego czad jest tak groźny?

Tlenek węgla nazywany jest „cichym zabójcą”, ponieważ jest niewidocznym, pozbawionym zapachu i smaku gazem. Czad ma zdolność



do wyjątkowego łączenia się z hemoglobina - łączy się z nią 250 razy szybciej niż tlen, przez co blokuje rozpraszanie tlenu w organizmie. Przy wysokim stężeniu wystarczy kilka wdechów, aby stracić przytomność, zaś zgon może nastąpić już po kilku minutach.

Jak zwykle w takich przypadkach, na zatrucia najbardziej narażone są małe dzieci. Nawet niski poziom stężenia tlenku węgla może spowodować uszkodzenie ich mózgu i innych ważnych organów wewnętrznych. Należy wiedzieć także, że tlenek węgla dostaje się z krwią matki do krwi płodu i może powodować zatrucie dziecka, bez widocznego wpływu na organizm matki.

Jak ustrzec się zatrucia czadem?

By zminimalizować ryzyko zatrucia czadem, należy przede wszystkim prawidłowo eksploatować urządzenia grzewcze oraz systematycznie kontrolować przewody domowe i wentylacyjne.

Bardzo mądrą jest zasada, by palenie w piecu lub kominku zakończyć na około dwie godziny przed położeniem się spać. Warto też, nim się położymy, uchylić na chwilę okna, by

do pomieszczenia dostało się świeże powietrze.

Jak już wspomniałem, czadu nie da się wyczuć żadnym z ludzkich zmysłów, zatem jedynym skutecznym sposobem szybkiego wykrycia obecności tlenku węgla jest zamontowanie detektora (czujki) czadu.

W naszym kraju niestety nie ma przepisów zobowiązujących do instalacji w domach czujek czadu lub dymu, jednak to zdrowy rozsądek nakazywałby umieszczenie tych urządzeń w naszych mieszkaniach. Zalety takich czujek to: niska cena, prosta konstrukcja, łatwy montaż i konserwacja, a przede wszystkim poczucie bezpieczeństwa. Warto zamontować je w piwnicy, przy kotłowni, kominku oraz wszędzie tam, gdzie istnieje ryzyko powstania ognia lub pojawienia się czadu.

Jak pomóc przy zatruciu czadem?

Pierwsze objawy zatrucia tlenkiem węgla - duszności, bóle i zawroty głowy, nudności, wymioty, oszołomienie, osłabienie czy przyspieszone bicie serca, są charakterystyczne dla wielu schorzeń i dlatego najczęściej są bagatelizowane. Jednak w każdym z tych przypadków należy jak najszybciej skontaktować się z lekarzem.

Jeżeli podejrzewamy zatrucie tlenkiem węgla, należy natychmiast wraz z osobą poszkodowaną opuścić zagrożone pomieszczenie, zapewnić dopływ świeżego, czystego powietrza i wezwać służby ratownicze (pogotowie ratunkowe, straż pożarna). Jeśli dojdzie do zaburzenia świadomości, trzeba jak najszybciej przystąpić do udzielania pierwszej pomocy. Jeżeli osoba poszkodowana nie oddycha, ma zatrzymaną akcję serca, należy niezwłocznie rozpocząć sztuczne odychanie oraz masaż serca.

MARIUSZ GLAPA
„Życie Pleszewa”

Powiat Pleszewski

Akcja prewencyjna
"Bezpieczna kotłownia = bezpieczny dom"

Z myślą o bezpieczeństwie

Życie Twoje i Twoich bliskich może zależeć od tego, jak poważnie potraktujesz nasze rady!!!

KLASTER KOTLARSKI KP PSP PLESZEW

Objawy zatrucia tlenkiem węgla w zależności od stężenia w pomieszczeniu.

Stężenie w powietrzu w %	OBJAWY ZATRUCIA
▶ 0,02	lekki ból głowy, uczucie ucisku w skroniach przy ekspozycji 2-3 godziny
▶ 0,04	czołowy ból głowy, uczucie tętnienia w skroniach zaczynający się po godzinie wdychania
▶ 0,08	Po 45 minutach wdychania - zawroty głowy, mdłości, wymioty, oszołomienie, osłabienie, po około dwóch godzinach utrata przytomności, śpiączka
▶ 0,16	ból i zawroty głowy, mdłości, wymioty, oszołomienie, zaburzenia rytmu serca, zapaść, zgon po dwóch godzinach
▶ 0,32	ból i zawroty głowy, wymioty, zaburzenia czynności serca, przyspieszony oddech i tętno, śmierć po ok. 30 min
▶ 0,64	ból i zawroty głowy, śpiączka przerywana drgawkami, zaburzenia czynności serca i oddychania, mdłości, śmierć po ok. 10-15 min
▶ 1,28	Utrata przytomności po 2-3 wdechach, niktę tętno, słaby oddech, śmierć po dwóch minutach.

Chcąc zminimalizować ryzyko zaccadzenia pamiętaj:

- ▶ urządzenia, w których odbywa się proces spalania powinny być sprawne technicznie i użytkowane zgodnie z instrukcją producenta,
- ▶ należy systematycznie sprawdzać przewody kominowe i przeprowadzać kontrole techniczne instalacji grzewczej,
- ▶ jeśli wymienisz okna na nowe, koniecznie sprawdź poprawność działania wentylacji, ponieważ nowe okna zazwyczaj są najczęściej szczelniejsze i mogą pogarszać cyrkulację powietrza,
- ▶ należy często wietrzyć pomieszczenia, w których odbywa się proces spalania (kuchnie, łazienki wyposażone w termy gazowe), a najlepiej zapewnić powietrzu odpowiedni dostęp,
- ▶ nie bagatelizuj objawów duszności, bólów i zawrotów głowy, nudności, wymiotów, oszołomienia, osłabienia, przyspieszenia czynności serca i oddychania, gdyż mogą być sygnałem, że ulegamy zatruciu czadem.

Wyślij SMS: 35 czujników czadu i dymu do wygrania!

ODPOWIEDZ NA PONISZE PYTANIA:

1. W obiektach lub ich częściach, w których odbywa się proces spalania paliwa stałego, ciekłego lub gazowego, usuwa się zanieczyszczenia z przewodów wentylacyjnych, jeżeli większa częstotliwość nie wynika z warunków użytkowych, co najmniej:
 - A. raz na 3 lata
 - B. raz w roku
 - C. raz na 5 lat
2. W budynkach mieszkalnych jednorodzinnych, w których odbywa się proces spalania paliwa stałego przewody dymowe, czyści się:
 - A. Dwa razy w roku.
 - B. Co najmniej raz na 3 miesiące.
 - C. Raz w roku.
3. Jakimi właściwościami charakteryzuje się czad:
 - A. Jest niewidoczny, nie ma zapachu i smaku.
 - B. Jest niewidoczny, nie ma zapachu, lecz pozostawia w ustach gorzki posmak.
 - C. Jest niewidoczny, pachnie podobnie jak dym, jednak nie ma smaku.

Następnie wyślij SMS o treści

gj.czad.prawidłowe odpowiedzi
na numer 72601. W smsie prawidłowe odpowiedzi określane są literami A, B lub C. Przykładowy sms powinien wyglądać następująco: **gj.czad.ACC** - oznacza to, że osoba wysyłająca smsa w pierwszym pytaniu wskazała jako odpowiedź prawidłową A, w drugim i trzecim odpowiedzi C. Prosimy w treści smsa nie wpisywać swoich danych osobowych. Koszt jednego smsa to 2 zł + VAT.

ODESZLI OD NAS

JAN CIOSEK
- l. 82 (Magnuszewice)
KRYSTYNA GAWORSKA
- l. 79 (Nowe Miasto)
ANDRZEJ PAWEŁCZYK
- l. 58 (Nowe Miasto)
ANDRZEJ OLGZYMEK
- l. 60 (Jarocin)

TERESA GROBELNA
- l. 82 (Jarocin)
ANDRZEJ DORSZ
- l. 56 (Wilkowyja)
ZDZISŁAW KONIECZYŃSKI
- l. 65 (Jarocin)

CZESŁAW WOJTKOWIAK
- l. 57 (Jarocin)
IRENA CICHON
- l. 77 (Jarocin)
CZESŁAW ZIELIŃSKI
- l. 58 (Jarocin)

ZBIGNIEW KRAWCZYK
- l. 70 (Radlin)
KAZIMIERA LEDA
- l. 86 (Witaszyce)
WŁADYSŁAW KOSTEK
- l. 76 (Potarzyca)

ZATRZYMAJ SIĘ

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

Powstaje Ruch Czystych Serc

W parafii św. Marcina w Jarocinie powstaje wspólnota Ruchu Czystych Serc. Pierwsze spotkanie zaplanowano na piątek 30 września (godz. 19.30). Poprzedzi je msza św. o godz. 18.30. Ruch Czystych Serc to młodzieżowe stowarzyszenie katolickie, zainicjowane przez czasopismo „Miłujcie się!”. Jego członkowie decydują się na zachowanie czystości i dziewictwa aż do ślubu. Nie podejmują współżycia seksualnego przed zawarciem związku małżeńskiego.

Wspólnota ma wspierać swoich członków również w walce z innymi słabościami i uzależnieniami. W trwaniu w podjętych postanowieniach członkom ruchu pomaga codzienna modlitwa, spowiedź święta i Eucharystia. Patronką ruchu jest błogosławiona Karolina Kózkówna, która została zamordowana w 1914 roku, gdy broniła się przed gwałtem. Więcej informacji można znaleźć na stronie: www.rcs.org.pl.

(Is)

Odpust z prowincjałem

W poniedziałek 4 października w Kościele Katolickim przypada liturgiczne wspomnienie św. Franciszka z Asyżu. Rocznicą pogrzebu założyciela zakonu jest jednym z największych świąt w zakonie franciszkanów.

Główne uroczystości w Jarocinie - w parafii św. Antoniego Padewskiego odbędą się we wtorek 4 października. Sumie odpustowej o godz. 18.30 przewodniczyć będzie ojciec dr Filemon Janka, przełożony poznańskiej prowincji św. Franciszka z Asyżu, do której należy jarociński klasztor, a zarazem wykładowca na Wydziale

Teologicznym Uniwersytetu Adama Mickiewicza i w Wyższym Seminarium Duchownym we Wronkach.

Dzień wcześniej, w poniedziałek 3 października po mszy św. wieczornej (godz. 18.30) odbędzie się tzw. Transitus. Jest to nabożeństwo upamiętniające przejście (transitus) Biedaczyny z Asyżu z życia ziemskiego do wiecznego. Św. Franciszek zmarł 3 października 1226 roku w Kościele Matki Bożej Anielskiej tzw. Porcunkuli. Dwa lata później, 16 lipca 1228 roku założyciela trzech zakonów kanonizował papież Grzegorz IX. (Is)

Pragniemy podziękować Wszystkim, którzy nieśli pomoc naszej ukochanej córce Juliannie, zmagającej się z chorobą nowotworową kości.

Wspierali ją, okazali wielkie serce, podejmując różnorodne działania, dodawali jej sił i wiary. Byli jednocześnie wsparciem dla naszej rodziny.

„Miłość czasem bywa bezradna. Musi oprzeć się na potężniejszym niż człowiek.”

Dziękujemy Wszystkim za towarzyszenie Julce w Jej ostatniej drodze, za udział w ceremonii pogrzebowej, za modlitwę, za msze, za kwiaty.

„Pełno nas, a jakoby nikogo nie było.
Jedną maluczką duszą tak wiele ubyło.”

Małgorzata i Przemysław
Pietrzakowie

Walczyła do końca

Juliana Pietrzak przez półtora roku walczyła z nowotworem kości. Wspierało ją wiele osób, zbierając m.in. pieniądze potrzebne na protezę lewej ręki. Zmarła we wtorek 13 września. Miała zaledwie 12 lat.

Bóle ręki zaczęły się pod koniec 2009 roku. Nikt wtedy nie podejrzewał, że ich przyczyną jest nowotwór złośliwy, który ujawnia się pomiędzy 10. a 14. rokiem życia. W kwietniu 2010 roku w Instytucie Matki i Dziecka w Warszawie potwierdzono, że Julka ma sarcomę czyli mięsaka, złośliwy nowotwór kości. Najpierw była chemioterapia, potem operacja, w trakcie której musiano amputować lewą rękę Julki, bo tylko to dawało szansę na przeżycie. Potem były kolejne dawki chemii. - *Walczyła do końca. Wierzyła w to, że będzie zdrowa. Nie narzekała, ani nie chciała nikomu sprawić przykrości. Najczęściej nie chciała rozmawiać o chorobie. Zdarzało się jednak, że zadawała nam pytania, niekiedy bardzo trudne. Co można powiedzieć dziecku, które pyta: „Mamo tak wiele się modlisz, tak wiele osób się modli, to dlaczego Bóg nie słyszy tych prośb, dlaczego nie wysłuchuje tego wołania i nie ma pomocy?”* Julka bardzo dojrzała, wyrosła w czasie choroby. Ludzie przynosili jej wiele prezentów, ale ona mówiła, żeby ktoś zabrał te wszystkie prezenty, a dał jej zdrowie. Czasem to ona próbowała nas pocieszać. Gdy była słabsza mówiła, że nie ma już siły. Ale walczyła. Nie poddawała się - wspomina Małgorzata Pietrzak, mama Julianny.

To, co się działo, było dla niej trudne, nawet mimo zapewnionej opieki psychologicznej. Nie potrafiła pogodzić się z tym, co ją spotkało. Często miała już dość pobytów w szpitalu, ale nie przerywała leczenia. Chciała, żeby traktować ją normalnie, nie użalać się nad nią. - *Denerwowało ją, gdy ktoś zaczynał przy niej płakać. Było nam trudno, ale staraliśmy się ukrywać nasze emocje przed córką. Jeśli już płakaliśmy, to w tajemnicy. Często nie mówiliśmy jej całej prawdy o jej stanie, ale nigdy jej nie okłamaliśmy. Byliśmy z nią w każdej chwili. Staraliśmy się spędzać z nią jak najwięcej czasu. Gdy w rodzinie pojawia się choroba, to człowiek zaczyna inaczej myśleć. Wiele spraw, które do tej pory były ważne, przestają mieć znaczenie. Cieszę się, że udało jej się spełnić marzenie o zakupach ze stylistką. Pomogła nam w tym*

fundacja „Mam marzenie”. Była bardzo z tego zadowolona, bo kupiła sobie wiele różnych rzeczy. Lubiła oglądać programy sportowe w telewizji. Mówiła, że ją to uspokaja, wycisza - podkreśla mama Julki, która nie musi już teraz kryć łez.

Przed chorobą dziewczynka interesowała się muzyką. Lubiła rysować i fotografować. Marzyła o tym, żeby wreszcie wyzdrowieć i wrócić do szkoły. W przyszłości chciała zostać najpierw fotografem. Z czasem jednak zmieniła decyzję. Postanowiła, że będzie psychologiem. Chciała pomagać dzieciom nieuleczalnie chorym, które znajdują się w takiej samej sytuacji jak



ona. - *Mówiła, że dobrze rozumie, co one przeżywają. Chciała pomagać tak jak wolontariusze, którzy ją odwiedzali. Z niektórymi z nich utrzymywała kontakt przez cały czas. Oni rozumieli jej sytuację lepiej niż koleżanki ze szkoły. Julia nie zaprzyjaźniała się łatwo. Potrzebowała czasu, żeby komuś zaufać. Były momenty, gdy bała się śmierci. Szczególnie, gdy okazało się, że zmarł Tomek - jedna z zaprzyjaźnionych z nią osób, z którym spotykała się w czasie leczenia w Warszawie. Wiadomość o jego śmierci bardzo ją dotknęła, uświadomiła jej, że może też umrzeć. Poprosiła mnie wtedy, żebym spała razem z nią*

- mówi Małgorzata Pietrzak.

Julka w czasie swojej choroby uczyła się w domu. Przychodzili do niej nauczyciele. Zawsze była przygotowana do zajęć. Bardzo lubiła język polski. Przez ostatnie miesiące życia była pod opieką poznańskiego hospicjum. Zmarła 13 września. Do końca była świadoma. Miała zaledwie 12 lat. W pogrzebie uczestniczyli m.in. jej koledzy i koleżanki ze szkoły podstawowej w Goli. Jej grób pokrył się mnóstwem białych kwiatów.

Kiedy żyła, wszyscy starali się pomóc m.in. w pokryciu kosztów leczenia, rehabilitacji i zakupu protezy. Na ten cel organizowane były festyny i zbiórki. W akcję włączyło się wiele osób i instytucji m.in. szkoła podstawowa w Goli i gimnazjum w Jaraczewie. - *Kogokolwiek bym poprosiła o pomoc, to nikt nie odmawiał. Zarówno, gdy chodziło o pomoc materialną, finansową, jak i o zwykłą rozmowę, wsparcie psychiczne. Zdarzały się też negatywne komentarze. To bardzo bolało. Tym bardziej, że nie chodziłam nigdzie i nie opowiadałam o chorobie, a wielu ludzi wiedziało wszystko lepiej od nas. Mogliśmy liczyć na wsparcie nie tylko ze strony rodziny, ale i zupełnie obcych ludzi. Bardzo często dzwoniła do nas m.in. dyrektor szkoły w Goli pani Jakrzewska, która pytała, czy czegoś potrzebujemy. Julka miała kupioną protezę kosmetyczną, która była konieczna, aby wyrównać jej postawę. Uczyła się żyć bez lewej ręki. Przed operacją była leworęczna. Niedawno nauczyła się pisać prawą. I całkiem ładnie to robiła. Starła się być jak najbardziej samodzielna - opowiada ze łzami w oczach mama Julianny. Dodaje, że pieniądze, które wpłyną na konto córki założone w fundacji „Zdążyć z pomocą” (w ramach tzw. 1%) przekaże na rzecz innego potrzebującego dziecka z terenu Ziemi Jarocińskiej. - *Bardzo nam jej brakuje. Nasze życie przez półtora roku kręciło się wokół Julki. Ale przed chorobą też lubiła spędzać z nami czas. Lubiła dużo mówić. A teraz pozostała cisza, do której trudno się przyzwyczaić - podkreśla Małgorzata Pietrzak.**

(Is)

CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE B.W. PAUL

CZŁONEK POLSKIEJ IZBY POGRZEBOWEJ

63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4

Biuro obsługi klienta czynne od 8.00 do 17.00
tel. kom. 509/660-948; całodobowy 509/320-121

NAJTAŃSZE USŁUGI POGRZEBOWE

“JEZIERSKI” s.c.
PRZEDSIĘBIORSTWO POGRZEBOWETradycja rodzinna
sięgająca 1959 roku

NAJLEPSZA, PROFESJONALNA

OFERTA NA RYNKU USŁUG CMENTARNO-POGRZEBOWYCH
63-200 Jarocin, ul. Targowa 18a, tel. (62) 747-29-52, kom. 601/869-111

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

Cz&J
Marciniak

AUTOKARAWAN

Salon trumien - biuro obsługi klienta
czynne od 8.00 do 17.00
całodobowo tel. (62) 747-18-20
kom. 604/242-489
Jarocin, ul. Moniuszki 10a

ZAPEWNIAMY GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ

► W 1996 R. POSTANOWILI DZIAŁAĆ WSPÓLNIE

15 lat Jarocińskiego Klubu Przedsiębiorców i Jarocińskiej Izby Przemysłowo-Handlowej

► Przez ponad pięćdziesiąt lat środki trwałe, rynki zbytu, klienci i kapitał należały do wielkich przedsiębiorstw państwowych. Zmiana sytuacji politycznej po roku 1989 doprowadziła do poważnych przeobrażeń w gospodarce. Powstanie wolnego rynku przyczyniło się do zmian strukturalnych podmiotów gospodarczych i innego modelu własności. Sektor przedsiębiorstw prywatnych budowany był przede wszystkim na samodzielnej działalności gospodarczej. Z nową rzeczywistością postanowili zmierzyć się też przedsiębiorcy w Jarocinie...

Stare porzekadło każe wierzyć, że to co dobre i wielkie, rodzi się w bólach. W środowisku jarocińskiego biznesu w pierwszych latach wolnego rynku, tego „ból” było wiele. Nie wszystkie uregulowania prawne sprzyjały przedsiębiorcom, nie wszystkie decyzje lokalnych władz, samorządu i burmistrza pomagały rozwojowi przedsiębiorczości w Jarocinie. Podstawowe problemy związane były z podatkami, różnymi opłatami, które ograniczały rozwój, przedsiębiorcom dokuczala też tzw. „szara” strefa (produkcja i handel bez rejestracji, bez podatków), nie radzono sobie z problemem dotyczącym przyciągnięcia inwestorów do Jarocina. Wówczas, przy różnych okazjach powtarzano: „mamy obiekty, mamy tereny, ale jakoś ci inwestorzy przejeżdżają obok...”

Jesteśmy wyzwaniem dla przemian

Przez kilka lat środowisko jarocińskiego biznesu nie było zorganizowane, wiele czasu zmarnowano. W roku 1996 przedsiębiorcy zdecydowali się działać w sposób zorganizowany. Do Sądu Wojewódzkiego w Kaliszu, w dniu 5 sierpnia 1996 r. wpłynął wniosek, podpisany przez Romualda Styszyńskiego, o rejestrację Komitetu Założycielskiego Jarocińskiego Klubu Przedsiębiorców i Handlowców w Jarocinie. 21 sierpnia 1996 r. sąd postanowił wpisać do rejestru „Jarociński Klub Przedsiębiorców i Handlowców” z siedzibą w Jarocinie, ul. Wyszyńskiego 4/16, na podstawie statutu uchwalonego w dniu 8 maja 1996 r. Chciałbym w tym miejscu przypomnieć fragment wypowiedzi z tamtego okresu, pierwszego prezesa klubu, Romualda Styszyńskiego: „Nasz klub stanowi wyzwanie dla przemian gospodarczych w naszym kraju. Stoimy na stanowisku, że w obecnym systemie gospodarczym potrzebne są skuteczne formy działań samorządowych, zapewniające - zwłaszcza małym i średnim przedsiębiorcom - prawidłowe i efektywne działanie”. Już 26 września 1996 r. odbyło się Walne Zebranie Klubu dla omówienia najpilniejszych spraw. Wśród zaproszonych gości obecni byli ówczesny burmistrz Jarocina, Paweł Jachowski oraz prezes Regionalnej Izby Gospodarczej w Kaliszu, Tadeusz Ceglarek. Uchwalono też nowy skład zarządu: prezes R. Styszyński, wiceprezes Andrzej Fiedler, sekretarz Marek Neyder i członkowie zarządu - Henryk Pawliński i Kazimierz Łuczak. W Komisji Rewizyjnej pracowali: Piotr Kędzia, Jerzy Nawrocki i Janusz Czechak. Jedną z najbardziej wyrazistych osób, wyjątkowo aktywną był Stanisław Martuzalski, prezes Jarocińskiej Izby Przemysłowo-Handlowej, późniejszy starosta. Podczas naszej rozmowy tak wspominał tamten czas: „Wówczas, „tego nowego”



Bal Dobroczynny - 1998 r. Na zdjęciu: w środku Stanisław Martuzalski - prezes Jarocińskiej Izby Przemysłowo-Handlowej z żoną Małgorzatą i Maria Kaczmarek - sekretarz Izby, z mężem Andrzejem



Otwarcie Balu Dobroczynnego - 1998 r. Romuald Styszyński - prezes Jarocińskiego Klubu Przedsiębiorców i Maria Kaczmarek - sekretarz Jarocińskiej Izby Przemysłowo-Handlowej

uczuli się wszyscy, i władza się uczyła i przedsiębiorcy... Na początku jednym z największych i najtrudniejszych dla nas zadaniem było zmienić postrzeganie nas przez społeczeństwo. W tym co powiedział Romek Styszyński była wskazana odwaga, zapal i optymizm młodych jarocińskich przedsiębiorców w dokonywaniu zmian gospodarczych w tamtym czasie, ale także chodziło nam o zmiany mentalne decydentów, nie postrzeganie nas jako wroga klasowego, ale tych, którzy przejmują na siebie tworzenie miejsc pracy. Dzisiaj to jest już normalne, nikt już nie pamięta, że w tamtym okresie to rzeczywiście był przełom. Kojarzyliśmy się społeczeństwu i różnym wówczas decydentom z takim negatywnym myśleniem. Bo to pokutowało jeszcze z czasów tzw. komuny, kiedy określenie prywatyzacji, kojarzyło się z jakimś kombinatorem, z kimś nieuczciwym. I tutaj pod względem przełamania tej mentalności, tych stereotypów, to było jedno z największych zadań poza tą sferą czysto biznesową. Po pierwszej kadencji, kiedy

Romek Styszyński ustąpił, zaproponowałem inną formułę działania stowarzyszenia - powstała Jarocińska Izba Przemysłowo-Handlowa, a to dlatego, że w klubie, a później w izbie funkcjonowały dwa filary pochodzące jak gdyby z dwóch nie do końca spójnych dziedzin gospodarki. Z jednej strony przedsiębiorcy, a z drugiej kupcy. Tutaj różnica interesów i problemów spowodowała, że doszedłem do wniosku, że należałoby zmienić formułę, tak aby była pełna dla wszystkich podmiotów z naszego terenu. To miał być pomysł na budowanie silnego przedstawicielstwa gospodarczego, które miało być partnerem dla władz”.

Dla dobra publicznego

W statucie klubu zapisano wiele sformułowań, które wiążą się z działalnością dla dobra ogółu, w interesie społecznym, „pro publico bono” - jak brzmi łacińska maksyma. [...] „Te zapisy w statucie zamieściliśmy świadomie, wspomina St. Martuzalski - po to, aby wpłynąć na sposób myślenia

i umieć wykorzystać takie narzędzia jak działalność charytatywną pomoc różnym instytucjom, a przez to pokazać, naszą ludzką twarz, że nie jesteśmy tymi, którzy chcą ssać, ale tymi, którzy rzeczywiście chcą pomagać poprzez różne inicjatywy i angażować się na rzecz społeczeństwa. Organizowaliśmy bale charytatywne, biegi, festyny. W 1998 r. byliśmy sponsorem i współorganizatorem VIII Mistrzostw Polski Weteranów, ufundowaliśmy też pompę insuzyjną dla oddziału dziecięcego jarocińskiego szpitala. Powstało też z mojej inicjatywy w 2002 r. przedsięwzięcie pod nazwą „Dobre bo jarocińskie”. To hasło nie do końca udało się zrealizować. Przyczyn było kilka, ale podejmowaliśmy różne inicjatywy nie myśląc tylko o sobie. Zależało mi na tym, aby poprzez izbę, poprzez kupców, przedsiębiorców promować miejscowe produkty, poprzez uczestnictwo w różnych wystawach i targach poza Jarocinem, a nawet za granicą”. „Wyjazdy za granicę zarządu klubu były możliwe dzięki znajomości języków obcych i inwestowaniu wła-

snych pieniędzy. Nikt nam nic nie dał - mówi R. Styszyński - Wizyta zarządu Jarocińskiego Klubu Przedsiębiorców i Handlowców na Targach Meblowych w Strassburgu zaowocowała podpisaniem umowy na eksport mebli do największego sprzedawcy, firmy Strasser. Na przełomie roku 2003/2004 z inicjatywy izby zorganizowano akcję talonów, skierowaną do wszystkich miejscowych zakładów pracy. W tej edycji uczestniczyło ponad 70 punktów handlowo-usługowych w 19 branżach.

Jarociński market nie powstał

Kontynuując naszą rozmowę Stanisław Martuzalski dodaje: [...] „Byliśmy o krok od stworzenia wspólnej kasy inwestycyjno-zapomogowej, takiego wspólnego sejfów przedsiębiorców. Zaproponowałem bowiem wybudowanie w Jarocinie pierwszego marketu, który miał umożliwić lokalnym przedsiębiorcom ekspozycję i sprzedaż swoich produktów, jako przeciwwaga dla nieuchronnie zbliżających się zagranicznych marketów. Myślałem wówczas o tym, co obserwujemy dzisiaj w Jarocinie, a więc kilkanaście marketów zagranicznych „dusi” naszą lokalną przedsiębiorczość. Szkoda, że ten pomysł nie został zrealizowany. Ja powiem tak: największą porażką naszego przedsięwzięcia sprzed 15 lat, to jest to, że nie udało nam się w żadnym okresie skupić wokół izby większości podmiotów. W takiej sytuacji, kiedy jest słaby samorząd gospodarczy, władza się z nim nie liczy, rozgrywa swoją grę, i to na dzisiaj jest wyzwaniem”. Jarocińska Izba Przemysłowo-Handlowa widząc brak reakcji władz na różne apele i wnioski przedsiębiorców, wystosowała 14 maja 2003 r. pismo do burmistrza Jarocina, w którym pisała: „zwraca się do Pana Burmistrza i Rady Miejskiej z wnioskiem o przeprowadzenie głębokiej analizy sytuacji gospodarczej w naszej Gminie. Stwierdzamy brak jakichkolwiek reakcji na nasze wnioski i apele o stworzenie spójnego programu rozwoju gospodarczego...”

Otwarte Forum w Kasynie

Otwarte forum przedsiębiorców połączone z jubileuszem 15-lecia Klubu i Izby Przemysłowo-Handlowej w Jarocinie, w dniu 30 września br. będzie doskonałą okazją, aby raz jeszcze spojrzeć na dokonania i możliwości jarocińskiego środowiska biznesu. R. Styszyński podsumowuje: „Nikt nie oczekuje żadnych pochwał ani wyróżnień. To co robimy, to czynimy dla naszego środowiska, z troską o rozwój miasta i obywateli. W tym roku celem balu dobroczynnego jest pomoc dla Domu Dziecka w Górze. Wszyscy jesteśmy sobie wzajemnie potrzebni, szkoda, że wielu urzędników tego nie rozumie...”

Przygotował: ANDRZEJ GOGULSKI

Wycisnąć wszystkie możliwości

➤ Gdy wsiada za kierownicę swojego Porsche, zawsze daje z siebie wszystko. Po pierwszym debiutanckim sezonie stał się czołowym kierowcą serii Porsche Supercup. Stał już w tym sezonie na podium. Start na torze Nordschleife do najbardziej udanych nie należał, choć zapowiadało się rewelacyjnie, bo w czasówce Kuba Giermaziak zajął trzecie miejsce. - *Gdy wsiadam do samochodu, nie robię tego po to, aby pojechać na zakupy, tylko żeby wycisnąć z niego wszystkie możliwości. Szczególnie na takim torze jak tutaj, bo każdy błąd może kosztować spotkaniem ze ścianą* - stwierdził po kwalifikacjach Kuba Giermaziak.

Dziś Kuba Giermaziak jest już uznanym kierowcą, jednak jego droga do pierwszego polskiego teamu Verva Racing Team trwała dobrych kilka lat i nie byłaby możliwa bez ogromnego wsparcia rodziców. - *Bez nich na pewno bym się nie ścigał. To, że inwestowali we mnie pieniądze, czas i dali mi duży kredyt zaufania. Teraz to procentuje. Bez nich nie byłbym w tym zespole. Bo wszystko, czego musi się nauczyć kierowca od 10 - 18, lat musi zrobić za pieniądze rodziców* - twierdzi kierowca z Godurowa.

Talent, który Giermaziak bez wątplenia posiada, nie mógłby się rozwijać, gdyby nie sukcesy Roberta Kubicy. - *Orlen jest pierwszą firmą, która mocno zaangażowała się w motorsport, w czym niewątpliwą zasługą Roberta Kubicy. On rozpromował ten sport i pokazał, że warto inwestować w młodych kierowców* - mówi Giermaziak.

Porsche World Cup

Wyścigi Porsche Supercup zazwyczaj odbywają się kilka godzin przed wyścigami Formuły 1, jednak na Nordschleife ścigali się tylko kierowcy sześciu najszybszych serii Porsche i to powodowało, że na torze jednocześnie znajdowało się ponad 100 samochodów. - *Dla nas to trudniejszy weekend. My, jako jedyna seria, startujemy na hamulcach ceramicznych. W tym wyścigu musieliśmy się przestawić na stalowe. Inne kategorie jeżdżą na tych "stalówkach" i dlatego mieli trochę łatwiej. My musieliśmy się do nich przyzwyczaić, bo ceramiczne działają*

trochę inaczej. No ale pokazaliśmy, że Porsche Supercup to wyższy poziom, bo większość w czołówce jest z naszej serii - mówi Giermaziak. Tor Nordschleife nie należy do najłatwiejszych, gdyż jest to tor uliczny. Od poniedziałku do piątku jest traktowany jako zwykła droga ekspresowa. Dopiero na wyścigowy weekend jest zamykany. - *W porównaniu z torów Nurburgring Nordschleife, to bardziej tor uliczny, na którym nie do końca liczy się precyzja. Trzeba jechać na 100%. Cały czas na limicie* - twierdzi kierowca.

Doskonałe kwalifikacje

Ponieważ tor Nordschleife ma swoją specyfikę, bardzo dobrze radzą sobie na nim zawodnicy, którzy mają większe doświadczenie w jeździe po nim. Młodemu Giermaziakowi nie przeszkodziło to zająć wysokie, trzecie miejsce w kwalifikacjach. - *To nie jest przypadek. Od początku widać, że jesteśmy tutaj szybcy. Testy się opłaciły. Dwa tygodnie temu byliśmy tutaj na wyścigu czterogodzinnym, co nie ukrywam, było dużym sukcesem dla auta naszej klasy. I dzisiaj trzecie miejsce i jestem bardzo zadowolony. Trochę powyżej oczekiwań, bo liczyłem na pierwszą ósemkę. Przy tak bogatej stawce ponad 100 samochodów, to ta pozycja byłaby dobrym wynikiem* - wyjaśnia Kuba Giermaziak. O tak dobry wynik nie było jednak łatwo. Kierowca Verva Racing Team swój najlepszy czas uzyskał dopiero w przedłużonym czasie kwalifikacji. - *Przy normalnych kwalifikacjach, gdy na torze znajduje się 25-30 samochodów staramy się*

mieć to czyste okrążenie. Żeby pojechać dobre okrążenie, trzeba mieć czysty tor, nie powinno być innych samochodów. W kwalifikacjach 0,2 sek. decyduje o tym, że zajmuje 5 pozycji niżej. Tutaj ruch na torze był zdecydowanie większy. Ja na swoim najszybszym okrążeniu miałem trzy samochody, było kilka żółtych flag. Trzeba jechać bezpiecznie. Jak ja to mówię, trzeba być zdecydowanym. Gdy widzimy przed sobą wolniejszy samochód, to on też jedzie swoje najszybsze okrążenie. Trzeba do niego dojechać i od razu zaatakować - twierdzi. Niestety, sam wyścig nie był już tak udany dla młodego kierowcy z Godurowa. Przez cały czas padał deszcz i to spowodowało, że auto często wypadło z trasy. Nie ominęło to też Giermaziaka, który zajął trzynaste miejsce. Lepszy humor po wyścigu miał jego partner z zespołu - Stefan Rosina, który podczas kwalifikacji miał problemy z autem i zajął w nich miejsce w drugiej dziesiątce. - *Powiem tak. Stefan ma pecha i nie ma co tego ukrywać. Miał problemy z samochodem. Na testy zawsze jeździmy razem. Zazwyczaj jest wolniejszy ode mnie, ale o 1 dziesiątą sekundę. To są marginalne różnice. Cały czas od siebie się czegoś uczymy. Gdy dochodzi do weekendu wyścigowego, zawsze czegoś brakuje. Drobne problemy z autem nie pomagają i jest obecnie w gorszej sytuacji ode mnie. To jest jednak sport indywidualny i każdy jedzie dla siebie. Gdy wygrywam z nim, to nie ukrywam, że się cieszę. Klasyfikacja zespołowa jest ważna, ale łatwiej się zdobywa punkty, gdy*

obydwa kierowcy jadą na sto procent - mówi Giermaziak. W niedzielnym wyścigu Rosina pojechał lepiej od Giermaziaka, bo zajął ósme miejsce.

Popularność rośnie

Praca kierowcy nie jest zbyt łatwa. W weekendzie wyścigowym kierowcy wraz z całą obsługą pojawiają się na torze wczesnym rankiem i zjeżdżają do hotelu nawet o 22. Ze względu na napięty kalendarz, Giermaziak spędza poza granicami kraju ponad 200 dni. - *Nie ma co ukrywać, że dzięki Orlenowi zostaliśmy mocno wypromowani. Jesteśmy ze Stefanem na każdej stacji i ten marketing idzie w dobrym kierunku. Tak to w tej chwili wygląda. Chociaż powiem, że polski kibic jest specyficzny. Od chwili, gdy zaczęliśmy uzyskiwać lepsze wyniki, grono kibiców się powiększyło, co jest naturalne. W Niemczech jest inaczej. Oni są nauczeni tego sportu. Mają dużo torów i dobre tradycje. Są krok przed nami. Czasami mnie zadziwiają, bo przychodzą do mnie ludzie, których absolutnie nie znam, ze zdjęciami zrobionymi w jakichś odległych zakątkach świata. Dzisiaj przyszedł pan, który zrobił zdjęcie w Monako. Był ktoś ze zdjęciem z Barcelony. Widać, że kibice za nami podążają. I nie ma co ukrywać, że to jest bardzo fajne* - stwierdził Giermaziak. Na jeszcze większą popularność Giermaziaka mają wpływ częste wizyty w telewizji w roli eksperta F1. Na początku z wywiadami nie było jednak tak łatwo. - *Obycia z kamerą człowiek się uczy. Na początku był to ogromny stres, gdy udzielałem wywiadów.*

A dzisiaj wiele wywiadów odbywa się jadąc samochodem na fotelu pasażera i nie jest to problem. Z racji tego coraz większego doświadczenia, nie tylko medialnego, ale i wyścigowego jestem pytany, o to, co robię. To tak jak teraz. Dużo gadam i ciężko mnie zatrzymać. Na torze spędzam 150 dni i jeśli mogę się tym podzielić w telewizji, radio, to nie ukrywam, że jest to dla mnie wielka frajda. Zdaję sobie sprawę, że bycie kierowcą to ten cały pakiet, a nie tylko kręcenie kółkiem - mówi.

W F3 dużo gorzej

Obok Porsche Supercup polski kierowca startuje też w Formule 3 Euro Series. To prawdziwe zaplecze Formuły 1. W tej serii wyścigowej występował najlepszy kierowca świata. Wygrywali w niej m.in. Lewis Hamilton, a obecny mistrz F1 był drugi, co świadczy o jej wysokim poziomie. W debiutanckim sezonie Kuba Giermaziak dużo się musiał nauczyć. - *Musieliśmy być trochę niepoważny przychodząc do F3 z myślą, że zawojujemy świat. Są tam bardzo doświadczeni kierowcy. Dla mnie największym problemem jest aerodynamika. W porównaniu z Formułą, Renault bolid jest bardzo zaawansowany. To jest tak, jak porównywałoby się trabanta z porsche. Nikt nie urodził się kierowcą. Trzeba trenować, jeździć - twierdzi kierowca. Po pierwszych bardzo słabych startach, Giermaziak w Formule 3 prezentuje się coraz lepiej. Zajmuje punktowane miejsca i w pewnym sensie to zasługa jazdy w Porsche Supercup. - *Dobrze że mamy po-**



Przed wyjazdem na tor zawsze panuje duży tłok



Łukasz Woźniak dba o każdy szczegół samochodu Kubę Giermaziaka



Zawody na torze Nordschleife przyciągnęły dużą rzeszę kibiców

Faceci na pokaz

TOWARZYSTWO KRZEWIENIA SPORTU
SIATKARZ
JAROCIN

Delecta Bydgoszcz pokonała 3:1 Indykpol AZS Olsztyn w pokazowym meczu siatkówki, który został rozegrany w nowo otwartej sali gimnastycznej przy Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2.

Po raz pierwszy w Jarocinie kibice mieli okazję zobaczyć męską siatkówkę na najwyższym ligowym poziomie. Sympatycy tego sportu, którzy zapełnili trybuny na brak emocji nie narzekali. Najgoręcej przywitali największą gwiazdę tego meczu - Francuza Stephane Antigę, który od tego sezonu występować będzie w drużynie z Bydgoszczy. Delectę do zwycięstwa poprowadził jednak Dawid Konarski, który zdobył najwięcej, bo aż 27 punktów w tym meczu. Tego zawodnika niebawem powinniśmy oglądać w reprezentacji. Najskuteczniejszym graczem Indykpolu był Bułgar Metodi Ananiew (18 punktów). Z bardzo dobrej strony pokazał się również hiszpański rozgrywający AZS-u Guillermo Hernan,

który powinien błyszczeć na polskich parkietach.

Pierwszego seta wygrała drużyna Indykpolu. W trzech kolejnych partiach lepsi jednak byli bydgoszczanie. Mimo że był to tylko mecz towarzyski,

włoski trener AZS-u Tomaso Totolo nerwowo reagował na poczynania swoich podopiecznych. Piotr Makowski, nowy trener Delecty, który w Jarocinie obchodził swoje 43. urodziny, spokoj-

niej obserwował poczynania swoich podopiecznych, a po meczu mógł podziękować zawodnikom za miły prezent.

Z prezentami opuszczali Jarocin wszyscy zawodnicy. Towarzystwo Krzewienia

Sportu Siatkarz, główny organizator meczu, przygotowało dla siatkarzy pamiątkowe zdjęcia, a kapitanowie obu drużyn otrzymali również okolicznościowe grafiki.

(faf)

Delecta Bydgoszcz

- Indykpol AZS Olsztyn 3:1

(22:25, 25:20, 25:22, 25:15)

Delecta: Antiga, Sitala, Jurkiewicz, Wrona, Lipiński, Konarski, Dębiec (libero) oraz Wika, Gradowski, Sieńko, Owczarz, Cerven

Indykpol: Hernan, Ananiew, Gunia, Siezieniewski, Winnik, Hain, Mierzejewski (libero) oraz Stelmach, Gaca, Krzysiek, Mariański



Delecta Bydgoszcz w pokazowym meczu w Jarocinie pokonała 3:1 Indykpol AZS Olsztyn

PODNNOSZENIE CIĘŻARÓW

Trzydzieści medali

Andrzej Borkiewicz zdobył dwa złote i jeden srebrny medal w podnoszeniu ciężarów podczas Europejskich Igrzysk Olimpijskich Masters. We włoskim Lignano startowali sportowcy weterani w dwudziestu trzech dyscyplinach.

Borkiewicz rywalizował w VII grupie wiekowej w kategorii do 69 kg. Po zaciętej walce wywalczył złoty medal w dwuboju uzyskując 145 kg. Ponadto wrócił do domu z dwoma „małymi medalami” za poszczególne boje: złotym za rwanie (67 kg)

oraz srebrnym za podrzut (78 kg). Były to dwudziesty ósmy, dwudziesty dziewiąty i trzydziesty krążek zdobyty w imprezach rangi mistrzostw Europy i świata przez Borkiewicza. W najbliższym czasie sztangista z Zespołu Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach planuje start w Mistrzostwach Świata Weteranów, które odbędą się na Cyprze.

Dziewięć medali wywalczyli reprezentanci Zespołu Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach

podczas Mistrzostw Okręgu Wielkopolskiego Juniorów do lat 17 w Podnoszeniu Ciężarów, które w sobotę odbyły się w Nowym Tomyslu. Najlepszy wynik wśród dziewcząt bez podziału na kategorie wagowe uzyskała Marta Szymkowiak. Ponadto pierwsze miejsca w swoich kategoriach wywalczyli: Katarzyna Boguszyńska, Adrianna Kubicka, Damian Skowron i Jakub Łyskawa. Podopieczni Andrzeja Borkiewicza zwyciężyli także w klasyfikacji drużynowej.

(faf)

POZNAŃSKA A-KLASA

Punkty zgodnie z planem

Planowane trzy punkty z Komornik przywieźli piłkarze Phytopharmu. Zwycięstwo nie przyszło jednak łatwo podopiecznym Adama Parusa. Gdyby nie świetne interwencje Dominika Szybiaka w końcówce spotkania, ambitnie walczący gospodarze mogli pokusić się o remis.

Wszystkie bramki w tym meczu padły w pierwszej połowie. Już w 3. minucie Wielkopolska objęła prowadzenie. Chwilę później był remis. Tomasz Parus nie miał problemów z umieszczeniem piłki w siatce po świetnej akcji Dawida Cieślaka. Klęczanie opanowali grę i dorzucili dwa kolejne trafienia. Najpierw dość przypadkowego gola, po akcji Łukasza Stawickiego, zdobył Marek Pilarczyk, którego nastrzelił jeden z obrońców starających się wybić piłkę, a w 36. minucie na 3:1 podwyższył Dawid Cieślak, po prostopałym zagranu Jakuba Wolskiego. Gospodarze, już w doliczonym czasie gry, zdobyli bramkę kontaktową świetnie wykonując rzut wolny.

W drugiej połowie mecz był słabszy i gole już nie padły, chociaż obie drużyny miały szanse na zmianę rezultatu.

Nie potwierdziła się informacja o wycofaniu z rozgrywek drużyny GKS-u Gułtowy. Zaplanowane na minioną niedzielę spotkanie Phytopharmu z ekipą GKS-u zostanie rozegrane w innym terminie.

(faf)



Dwa drugie miejsca zajęły najmłodsze drużyny Sparty w turnieju DOMBUD Cup w Jarocinie

Podwójnie drudzy

Najmłodszy rugbyści Sparty Jarocin (żacy i młodzicy) zajęli drugie miejsca w pierwszym w tym sezonie w Polsce turnieju dla dzieci i młodzieży. Impreza pod nazwą DOMBUD Cup odbyła się w Jarocinie, a wystar-

towały w niej, oprócz gospodarzy, także zespoły Budowlanych Łódź, Koziółków Jerzykowo oraz Posnania Poznań.

Najlepsi w jarocińskich zawodach okazali się reprezentanci Budowlanych Łódź, którzy zwyciężyli za-

równy wśród żaków (do lat 13), jak i młodzików (do lat 15). Drugie miejsca w obu kategoriach zajmowała Sparta Jarocin, a trzecie Koziółki Jerzykowo Biskupice (żaki) oraz Posnania (młodzicy). W kategorii minizaków (do lat 11) ze

względów na problemy kadrowe innych drużyn do zawodów zgłosili się tylko Budowlani, którzy towarzysko zmierzli się w bezkontaktowej odmianie rugby z drużynami ze starszych kategorii.

(faf)

WIELKOPOLSKA II KOMORNIKI		2:3
PHYTOPHARM KŁĘKA		(0:0)
SKŁAD		
Phytopharm: D. Szybiak, M. Łukaszyk (69. Sz. Mazur), M. Parus, D. Wrzalik, Ł. Stawicki, M. Fleszar (85. R. Wiciowski), M. Stammerowski, J. Wolski (55. Ł. Zawacki), M. Pilarczyk (72. B. Derwich), T. Parus, D. Cieślak		
BRAMKI		
1:0 - (3.)		
1:1 - Tomasz Parus, po podaniu Dawida Cieślaka (6.)		
1:2 - Marek Pilarczyk (28.)		
1:3 - Dawid Cieślak, po podaniu Jakuba Wolskiego (36.)		
2:3 - z rzutu wolnego (45. +2)		

rsche, bo po tych porażkach w F3 mogą się tutaj odbudować. Wielu kierowców po takim sezonie w F3 już się poddało. Ja wiem, że muszę się dużo nauczyć. Znam swoją wartość i wiem, że jak pojeżdżę więcej, to wyniki przyjdą - uważa.

Kuba nie jest sam

Choć zespół Verva Racing Team jest założony przez polską firmę Orlen, nie brakuje w nim ludzi z zagranicy. Najbardziej widoczne to jest w grupie mechaników, bez których kierowca dobrego wyniku nie osiągnie. O jak najlepsze przygotowanie sprzętu dbają Niemcy, Belg, Rosjanin i Polak, a konkretnie gostynianin, Łukasz Woźniak. Znaleźć się w tak dobrym zespole wyścigowym nie było łatwo. - Zdobyłem to ciężką pracą. Mam dobry kontakt z szefem zespołu Timo. Kilka razy dla niego pracowałem. Wiadział, że jestem dobry i zaproponował mi pracę w tym teamie - stwierdził Łukasz Woźniak, mechanik Verva Racing Team. Dla Woźniaka praca w tym zespole, to wspaniała przygoda i możliwość nabrania doświadczenia. - To jest zupełnie inne auto niż cywilne. Uczę się cały czas i jest to świetna szkoła. Mamy tu inne silniki, stery, auta są inaczej ustawione. Kuba wsiada. Robi kilka kótek. Mówi, że wynosi tył, przód i rozmawia z inżynierem. Inżynier wszystko liczy i mówi, co mamy robić, żeby auto było ustawione najlepiej pod kierowcę. Pracuję dla jednego z najlepszych teamów, więc dla mnie to super sprawa - stwierdził Woźniak.

SŁAWOMIR HAJDUK
„Życie Rawicza”

WYNIKI DOTYCHCZASOWYCH TURNIEJÓW

I TURNIEJ - 2004

1. BKS Stal Bielsko-Biała
2. AZS AWF Poznań
3. MKS Muszynianka Muszyna
4. VC 68 Berlin

II TURNIEJ - 2005

1. Grzeński Kalisz
2. BKS Stal Bielsko-Biała
3. AZS AWF Poznań
4. Gwardia Wrocław

III TURNIEJ - 2006

1. BKS Aluprof Bielsko-Biała
2. Winiary Kalisz
3. Muszynianka Fakro Muszyna
4. IDM Swarzędz Meble AZS AWF Poznań

Ósme spotkanie z pięknym sportem

Broniące tytułu siatkarki Organiki Budowlanych Łódź, a także drużyny Tauron MKS Dąbrowa Górnicza, KS Pałac Bydgoszcz oraz PTPS Piła zagrają w tegorocznej, ósmej już edycji Turnieju Piłki Siatkowej PlusLigi Kobiet o Puchar Burmistrza Jarocina.

W najbliższą sobotę i niedzielę hala sportowa spółki Jarocin Sport gościć będzie najlepsze siatkarki. Choć zabraknie kadrowiczek, które aktualnie walczą o medale Mistrzostw Europy, emocji w jarocińskim turnieju na pewno nie zabraknie.

Najbardziej utytułowanym zespołem ósmej edycji będzie ekipa z Piły. Piłanki czterokrotnie były mistrzyniami Polski. W ostatnich latach wiodło im się jednak znacznie gorzej, spadły nawet z ekstraklasy, ale w tym sezonie wróciły do PlusLigi i zamierzają pokazać się z jak najlepszej strony. Nie będą faworytkami turnieju, jednak przedsezonowe sprawdziany rządzą się swoimi prawami.

Drużyna Organiki Budowlanych Łódź gościła w zeszłym roku w Jarocinie po raz pierwszy i od razu wywalczyła Puchar Burmistrza. W minionym sezonie łodzianki zajęły szóste miejsce w lidze. W tym, z nowym trenerem - Włochem Mauro Masaccim, byłym asystentem szkoleniowca reprezentacji Polski Marco Bonitty, z kilkoma wzmocnieniami, liczą na poprawienie

miejsca w tabeli i obronę wywalczonego w Jarocinie pucharu.

Najwyżej sklasyfikowana w ubiegłym sezonie w PlusLidze drużyna Tauron MKS Dąbrowa Górnicza (czwarte miejsce) w rozpoczynających się 12 października rozgrywkach walczyć będzie o podium. W Jarocinie MKS będzie faworytem do zwycięstwa, ale o puchar nie będzie łatwo, o czym zespół z Dąbrowy Górniczej przekonał się w ubiegłym roku zajmując ostatnie miejsce.

Bydgoszczanki będą gościć w Jarocinie już po raz czwarty. W 2007 roku, w swym debiucie, zajęły pierwsze miejsce, przed rokiem były drugie, a w 2009 trzecie. Najmłodsza w turnieju ekipa przyjeżdża w swoim najmocniejszym składzie i nie zamierza poddać się bez walki.

Do tej pory w siedmiu jarocińskich turniejach trzykrotnie zwyciężała drużyna z Bielska Białej. Po jednym triumfie na swym koncie mają zespoły z Kalisza, Bydgoszczy, Piły i Łodzi. Z ekip, które w tym roku zaprezentują się w Jarocinie tylko siatkarki z Dąbrowy Górniczej nie wróciły jeszcze do domu z pucharem. Czy tym razem uda im się wygrać? Przekonamy się w najbliższy weekend.

Głównym organizatorem turnieju jest Towarzystwo Krzewienia Sportu Siatkarz, przy wsparciu Urzędu Miejskiego w Jarocinie.

(faf)



OGŁOSZENIE

VIII TURNIEJ PIŁKI SIATKOWEJ DRUŻYN PLUSLIGI KOBIEC O PUCHAR BURMISTRZA JAROCINA

1 - 2 PAŹDZIERNIKA 2011 R.

SALA SPORTOWO - WIDOWISKOWA "JAROCIN-SPORT" UL. SPORTOWA 6



ORGANIKA
BUDOWLANI ŁÓDŹ



KS PAŁAC
BYDGOSZCZ



TAURON MKS
DĄBROWA GÓRNICZA



PTPS
PIŁA

ORGANIZATORZY:



PATRONAT MEDIALNY:



SPONSOR GŁÓWNY:



RBB-STAL
SPÓŁKA AKCYJNA

www.rbb-stal.com.pl

▶ TAURON MKS DĄBROWA GÓRNICZA

Najbardziej znaną siatkarką MKS-u jest Magdalena Śliwa. Po roku gry w Sopocie wróciła do Dąbrowy Górniczej. Doświadczona zawodniczka, dwukrotna złota medalistka Mistrzostw Europy (2003, 2005), najlepsza rozgrywająca mistrzostw w 2003 roku, ma za sobą także epizod trenerski - była asystentką trenera kadry Marco Bonitty. O miejsce na rozegraniu rywalizuje z nią reprezentantka Belgii Frauke Dinickx, która w ma na swym koncie tytuły mistrzowskie wywalczone w Hiszpanii, Rumunii i Turcji (z Fenerbahce zajęła drugie miejsce w Lidze Mistrzów).

W pierwszej szóstce ważną rolę odgrywają również Elżbieta Skowrońska (Nykiel) - kapitan reprezentacji Polski na tegorocznej Uniwersjadzie, Natalia Nuszel (przyszła z Sopotu) - kolejna uczestniczka Uniwersjady oraz doświadczone: Aleksandra Liniarska, Małgorzata Lis i Dorota Ściurka (przyszła z Mielca). Do tego dochodzą Izabela Żebrowska oraz Katarzyna Zaroślińska (reprezentantka Polski w Pucharze Świata w 2010 roku). W składzie są jeszcze reprezentantki: Belgii - Charlotte Leys (przyszła w tym sezonie z Bydgoszczy) i Czech - Ivana Plchotova (nie zagra w Jarocinie, gdyż wystąpi na mistrzostwach Europy). Zabraknie też Krystyny Strasz, która również pojechała na ME. Na pozycji libero zastąpi ją Katarzyna Urban.

• TAURON MKS DĄBROWA GÓRNICZA

1. Katarzyna Urban	182	24	przyjmująca
2. Charlotte Leys	184	22	przyjmująca
3. Aleksandra Liniarska	188	30	środkowa
4. Natalia Kurnikowska	185	19	przyjmująca
5. Dorota Ściurka	180	30	przyjmująca
6. Frauke Dinickx	186	31	rozgrywająca
7. Natalia Nuszel	180	22	przyjmująca
8. Katarzyna Zaroślińska	187	24	atakująca
9. Małgorzata Lis	185	30	środkowa
10. Krystyna Strasz	165	24	libero
11. Magdalena Śliwa	174	42	rozgrywająca
12. Izabela Żebrowska	189	26	atakująca
16. Elżbieta Skowrońska	183	28	przyjmująca
17. Ivana Plchotova	192	29	środkowa

I trener Waldemar Kawka
II trener Leszek Rus
Fizjoterapeuta Jacek Stychno
Statystyk Przemysław Kawka

PRZYSZŁY

Katarzyna Zaroślińska (Organika Budowlani Łódź), Frauke Dinickx (Zoppas Conegliano) Włochy, Magdalena Śliwa (Atom Trefl Sopot), Charlotte Leys (GCB Centrostal Bydgoszcz), Dorota Ściurka (KPSK Stal Mielec), Natalia Nuszel (Atom Trefl Sopot), Katarzyna Urban (siatkówka plażowa)

ODESZŁY

Marta Haładyn (Impel Gwardia Wrocław), Lucie Mühlsteinová (AZS Białystok), Agata Karczmarszewska-Pura (urlap macierzyński), Joanna Staniucha - Szczurek (urlap macierzyński), Matea Ikić (Uratocza Jekaterinburg)



IV TURNIEJ - 2007

1. Centrostal Bydgoszcz
2. IDM Swarzędz Meble Poznań
3. Muszynianka Muszyna
4. Stal Mielec

V TURNIEJ 2008

1. BKS Aluprof Bielsko-Biała
2. Farmutil Piła
3. Stal Mielec

VI TURNIEJ - 2009

1. PTPS Piła
2. MKS Dąbrowa Górnicza
3. Centrostal Bydgoszcz
4. Impel Gwardia Wrocław

VII TURNIEJ - 2010

1. Organika Budowlani Łódź
2. GCB Centrostal Bydgoszcz
3. Impel Gwardia Wrocław
4. Tauron MKS Dąbrowa Górnicza



HARMONOGRAM VIII TURNIEJU PIŁKI SIATKOWEJ PLUSLIGI KOBIEC O PUCHAR BURMISTRZA JAROCINA

SOBOTA - 1 PAŹDZIERNIKA

• Sesja poranna
9.30
Organika Budowlani Łódź
• Tauron MKS Dąbrowa Górnicza
11.00
uroczyste rozpoczęcie turnieju
11.30
PTPS Piła • KS Pałac Bydgoszcz

• Sesja popołudniowa

16.30
Tauron MKS Dąbrowa Górnicza
• PTPS Piła
18.30
KS Pałac Bydgoszcz
• Organika Budowlani Łódź
20.00
mecze towarzyskie:
Reprezentacja gości • Organizatorzy

NIEDZIELA - 2 PAŹDZIERNIKA

• Sesja poranna
10.00
Organika Budowlani Łódź
• PTPS Piła
12.00
Tauron MKS Dąbrowa Górnicza
• KS Pałac Bydgoszcz
13.30
uroczyste zakończenie turnieju

BILETY:

10 zł - normalny, 5 zł ulgowy (na każdą sesję - 2 mecze)

Zdjęcia: Stanisław Dzielniński (ARCHIWUM)

▶ Zawodniczki z **SIEDMIU KRAJÓW** będzie można zobaczyć w tym roku w Jarocinie. Oprócz Polek zagrają także siatkarki z Brazylii, Jamajki, Kuby, Chorwacji, Belgii i Ukrainy. Ponadto drużynę Organiki Budowlanych Łódź prowadzi Włoch - Mauro Masacci.

▶ Najwyższą siatkarką jarocińskiego turnieju będzie **KATARZYNA MRÓZ - 195 cm** z Organiki Budowlanych Łódź. Niewiele niższa jest jej klubowa koleżanka - Brazylijka Luana Vanessa de Paula (193 cm).

▶ **PIĘC ZAWODNICZEK**, które zagrają w tegorocznym turnieju, ma już na swym koncie wyróżnienia indywidualne przyznawane przez organizatorów. Dwukrotnie najszerszestrzonną siatkarką wybierana była Joanna Kuligowska (2007 i 2009). Ponadto nagrody otrzymywały: Joanna Mirek (2004), Katarzyna Wysocka (2007), Magdalena Śliwa (2009) i Patrycja Polak (2010).

▶ ODDAJ KREW - WEJDŹ ZA DARMO!

W piątek, 30 września w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 od godz. 9.00 do 13.00 odbędzie się zbiórka krwi. Każdy, kto zdecyduje się oddać krew otrzyma bezpłatne wejściówki na VIII Turniej Piłki Siatkowej PlusLigi Kobiet.

Za to w sobotę, 1 października w hali sportowej spółki Jarocin Sport od godz. 11.00 do godz. 13.00 odbywać się będzie rejestracja potencjalnych dawców szpiku kostnego.

▶ ORGANIKA BUDOWLANI ŁÓDŹ

Joanna Mirek - dwukrotna złota medalistka mistrzostw Europy i pięciokrotna mistrzyni Polski z Naftą Piła i Muszynianką; Luana Vanessa de Paula - czterokrotna mistrzyni Brazylii w barwach Rexona Ades Rio de Janeiro oraz Ana Grbac - mistrzyni Chorwacji, Włoch i Szwajcarii znajdują się w składzie Organiki Budowlanych Łódź. Trenerem łódzkiego zespołu został przed tym sezonem Włoch Mauro Masacci, były asystent trenera polskiej reprezentacji Marco Bonitty. W Jarocinie nie będzie miał do dyspozycji Karoliny Kosek i Anity Kwiatkowskiej, które pojechały na mistrzostwa Europy. Pozostałe zawodniczki powinny jednak spokojnie powalczyć o sukces w turnieju. Dominika Golec, znana bardziej pod panieńskim nazwiskiem Koczorowska (szeroka kadra Polski), wieloletnia rozgrywająca Winiar Kalisz - Marta Wójcik (Pluta), Katarzyna Mróz, starsza siostra Agaty Mróz - Olszewskiej oraz dwudziestoletnia Belgijka Helen Rousseaux, która przyszła latem ze szwajcarskiego Volero Zurich, gwarantują kibicom spore emocje i walkę o obronę pucharu wywalzonego w Jarocinie przed rokiem.

• ORGANIKA BUDOWLANI ŁÓDŹ

1. Helen Rousseaux	188	20	przyjmująca
2. Katarzyna Ciesielska	172	24	libero
3. Karolina Kosek	183	26	przyjmująca
4. Anita Kwiatkowska	184	26	atakująca
5. Ewelina Mikołajewska	182	19	przyjmująca
6. Dominika Golec	188	28	środkowa
7. Katarzyna Bryda	181	21	przyjmująca
8. Marta Wójcik	183	29	rozgrywająca
9. Katarzyna Mróz	195	30	środkowa
10. Joanna Mirek	186	34	atakująca
14. Luana Vanessa de Paula	193	27	środkowa
17. Ana Grbac	187	23	rozgrywająca

I trener Mauro Masacci
II trener Maciej Kosmol
Masażysta Łukasz Strzelczyk
Prezes klubu Marcin Chudzik

PRZYSZŁY

Anita Kwiatkowska (Stal Mielec), Ana Grbac - Volero Zurich, Dominika Golec (Koczorowska) (Stal Mielec), Katarzyna Mróz (Centrostal Bydgoszcz), Hélène Rousseaux (Volero Zurich), Ewelina Mikołajewska (TPS Rumia), trener Mauro Masacci (Azzurra Volley San Casciano)

Odeszły:

trener Małgorzata Niemczyk, Katarzyna Zaroślińska (MKS Dąbrowa Górnicza), Julia Szeluchina (Centrostal Bydgoszcz), Marta Szymańska (Stal Mielec), Sylwia Wojcieszka (Dinamo Bukareszt), Michela Teixeira, Karla Echenique

▶ KS PAŁAC BYDGOSZCZ

Zdecydowanie najmłodsza drużyna jarocińskiego turnieju. W dwunastoosobowej kadrze jest aż siedem zawodniczek do 20 lat. Bydgoszczanki triumfowały w Jarocinie w 2007 roku, a w ubiegłorocznym turnieju zajęły drugie miejsce. W tym roku na parkiecie zobaczyć będzie można m.in. Patrycję Polak, która w poprzedniej edycji została wybrana najlepszą atakującą zawodów. Do Jarocina przyjadą także: reprezentantka Ukrainy Julia Szeluchina (od lutego 2011 obywatelka Polski); brązowa medalistka Igrzysk Olimpijskich w Atenach - Kubanka Mayvelis Martinez Adlum; Magdalena Mazurek (Godos) - mistrzyni Polski w barwach Winiar Kalisz, złota medalistka Uniwersjady w 2007 roku oraz Ukrainka Natalia Zemcowa. Po drugiej stronie siatki parkiecie bydgoszczanki będą mogły spotkać cztery koleżanki, które w zeszłym sezonie występowały w drużynie Pałacu: Monikę Naczek i Joannę Kuligowską (obie aktualnie PTPS Piła), Charlotte Leys (Tauron MKS Dąbrowa Górnicza) oraz Matarzynę Mróz (Organika Budowlani Łódź).

• KS PAŁAC BYDGOSZCZ

3. Mayvelis Martínez Adlum	183	34	przyjmująca
4. Magdalena Mazurek	182	28	rozgrywająca
5. Patrycja Polak	182	20	przyjmująca
6. Anna Grejman	183	18	przyjmująca
7. Julia Szeluchina	192	32	środkowa
8. Emilia Mucha	185	18	przyjmująca
9. Marta Biedziak	175	18	rozgrywająca
10. Ewelina Krzywicka	174	19	przyjmująca
11. Zuzanna Czyżnielewska	185	19	atakująca
12. Justyna Sosnowska	188	19	środkowa
13. Marta Kuehn - Jarek	169	30	libero
17. Natalia Zemcowa	185	27	środkowa

I trener Rafał Gąsior
II trener Patryk Fogel
Masażysta Anatol Szawejko
Menadżer Ewa Kowalkowska

PRZYSZŁY

Magdalena Mazurek (Godos) (AZS Białystok), Julia Szeluchina (Organika Budowlani Łódź), Natalia Zemcowa (Wybrzeże TPS Rumia), Mayvelis Martinez Adlum (Wybrzeże TPS Rumia), Anna Grejman (JKS 18 Szczecin), Justyna Sosnowska (z junierek), Ewelina Krzywick (z junierek), Zuzanna Czyżnielewska (z junierek)

ODESZŁY

Monika Naczek (PTPS Piła), Joanna Kuligowska (PTPS Piła), Charlotte Leys (Tauron MKS Dąbrowa Górnicza), Nellie Spicer (Rabta Baku - AZE), Katarzyna Mróz (Organika Budowlani Łódź), Sylwia Pele (Aluprof Bielsko-Biała), Kinga Zielińska (Pecobiogaz Murowana Goślina), Agata Skiba (Pecobiogaz Murowana Goślina)

▶ PTPS PIŁA

Najbardziej utytułowana drużyna z występujących w jarocińskim turnieju. Czterokrotne mistrzynie Polski, czterokrotne zdobywczynie Pucharu Polski, trzykrotne srebrne i dwukrotne brązowe medalistki MP po rocznej przerwie wracają do gry w ekstraklasie. Największe sukcesy klubu pamięta Agnieszka Kosmatka (w zespole od 1998 roku). Równie doświadczona jest Joanna Kuligowska, która całą karierę spędziła w Bydgoszczy, a przed tym sezonem przeszła do PTPS-u.

W Piłce w tym sezonie występować będą trzy zagraniczne zawodniczki: Lecia Brown (kapitan reprezentacji Jamajki, pierwsza siatkarka z tego kraju grająca w Polsce, co ciekawe mimo 178 cm występująca jako środkowa), Noris Leydis Acea Cabrera (Kubanka, która przyszła przed tym sezonem) oraz Veronika Hudima (francuska siatkarka pochodzenia ukraińskiego, reprezentantka Francji na ME - zabraknie jej w Jarocinie).

Przed rozgrywkami drużynę z Piły zasilili także Monika Naczek, reprezentantka Polski na tegorocznej Uniwersjadzie (jedyna leworęczna środkowa w PlusLidze). Warto także zwrócić uwagę na Emilię Kajzer - kapitan reprezentacji Polski junierek, która wywalczyła dziewiąte miejsce na mistrzostwach świata.

• PTPS PIŁA

1. Monika Naczek	187	24	środkowa
2. Joanna Kuligowska	180	32	przyjmująca
3. Noris Leydis Acea Cabrera	183	25	przyjmująca
4. Emilia Kajzer	181	19	rozgrywająca
5. Lecia Brown	178	23	środkowa
6. Monika Martalek	187	21	środkowa
7. Veronika Hudima	185	23	atakująca
8. Anna Kaczmarska	180	26	rozgrywająca
9. Daria Paszek	184	20	przyjmująca
10. Natalia Krawulska	179	23	przyjmująca
11. Katarzyna Wysocka	182	24	libero
12. Agnieszka Kosmatka	188	33	atakująca
16. Martyna Tracz	170	19	libero

I trener Mirosław Zawieracz
II trener Dominik Kwapisiewicz
Masażysta Jarosław Tkaczewski
Statystyk Maciej Ślusarczyk

PRZYSZŁY

Monika Naczek (Centrostal Bydgoszcz), Anna Kaczmarska (BKS Aluprof Bielsko-Biała), Emilia Kajzer (SMS Sosnowiec), Joanna Kuligowska (Centrostal Bydgoszcz), Veronika Hudima (TPS Rumia), Noris Leydis Acea Cabrera (VK Baku)

ODESZŁY

trener Rafał Prus (Piaśt Szczecin), Justine Landi (Stod Volley), Katarzyna Ciesielska (Jadar Politechnika Radom), Irina Archangielskaja (KS Pecobiogaz Murowana Goślina), Tamara Kaliszuk (Chemik Police), Marta Czerwińska (Jadar Politechnika Radom)

POZNAŃSKA A-KLASA

Niedziela • 2 października 13.00

PHYTOPHARM KŁĘKA

ZAWISZA DOLSK

KALISKA A-KLASA

Niedziela • 2 października 15.00

KS KAMIEŃ

BŁĘKITNI SPARTA KOTLIN

KALISKA B-KLASA

Niedziela • 2 października 11.00

WKS WITASZYCE

SOKÓŁ CHWALISZEW

(boisko ze sztuczną nawierzchnią w Jarocinie)

ZAPOWIEDZI SPOTKAŃ

KALISKA KLASA OKRĘGOWA

Cztery gole na urodziny

GKS Jaraczewo przerwał serię kłopskich występów przed własną publicznością. Po dwóch z rzędu porażkach, podopieczni Macieja Dolaty efektywnie pokonali w Noskowie Astrę Krotoszyn 4:1. Tym samym sprawili trenerowi piękny prezent na jego czterdzieste urodziny!

Na początku meczu wcale nie zanosilo się na to, że zespół z Jaraczewa przełamie passę porażek na własnym boisku. Co prawda najpierw jaraczewianie zlamowali trzy okazje do zdobycia goli, ale już w 8. minucie prowadzenie zapewnil gościom najlepszy strzelec Astry Maciej Piątek.

GKS JARACZEWO	4:1
ASTRA KROTOSZYN	(2:1)
SKŁAD	

GKS Jaraczewo: M. Adamkiewicz - R. Sobczak, D. Pilarczyk, T. Potocki, T. Ratajczak, W. Patoka (46. K. Tomczak), J. Kuszyński (15. M. Andrzejewski), B. Matuszak, D. Malecki, M. Czajka, P. Karcz (81. M. Filipiak)

BRAMKI

0:1 - Maciej Piątek (8.), 1:1 - Piotr Karcz - po podaniu Mateusza Andrzejewskiego (18.), 2:1 - Piotr Karcz - z podaniem Bartosza Matuszaka (27.), 3:1 - Mirosław Czajka - po zagranii Dariusza Maleckiego (78.), 4:1 - Mirosław Czajka - z rzutu karnego po faulu na Piotrze Karczu (82.)

- Wiedzieliśmy, że największą siłą Astry jest współpraca na prawej stronie Marcina Ciesielskiego z Januszem Maryniakiem. Niestety, młody Justyn Kuszyński nie potrafił sobie poradzić i po akcji właśnie tą stroną Piątek strzelił nam gola. Musiałem już po kwadransie zagubionego Kuszyńskiego zastąpić Mateuszem Andrzejewskim - stwierdził trener Dolata.

Andrzejewski nie tylko dobrze spisywał się w obronie i rywal przestali prawą stroną boiska stwarzać zagrożenie, ale także, chwilę po wejściu na boisko, wyłożył piłkę Piotrowi Karczowi, a napastnik GKS-u doprowadził do wyrównania. Po kilku minutach młody napastnik jaraczewian ponownie pokonał bramkarza Astry Piotra Półtorczyka i GKS objął prowadzenie.

Po zmianie stron podopieczni Macieja Dolaty nastawili się na grę z kontrataku, ale wraz z upływem czasu pomocnicy zespołu z Jaraczewa przejęli kontrolę nad środkiem boiska i zaczęli stwarzać coraz więcej sytuacji. Trzeciego gola, po idealnym dograniu Dariusza Maleckiego, zdobył Mirosław Czajka. A dziesięć minut przed końcem sam na sam przed Półtorczykiem znalazł się Karcz. Napastnik GKS-u minął już bramkarza i został sfaulowany. Goście z Krotoszyna kończyli więc mecz w „dziesiątkę”, a Czajka, skutecznie egzekwując rzut karny, ponownie zrównał się dorobkiem bramkowym ze swym młodszym partnerem z ataku. Zarówno Karcz, jak i Czajka mają już na swym koncie po cztery trafienia.

- Cieszy mnie bardzo to przełamanie w Noskowie, zwłaszcza, że chłopcy sprawili mi tym zwycięstwem miły prezent na czterdzieste urodziny, które obchodziłem w minionym tygodniu. Za tydzień mamy trudny wyjazd do lidera - Orła Mroczeń, ale jak dotychczas z wyjazdów nie wracaliśmy jeszcze bez punktów. Mam nadzieję, że tym razem będzie podobnie - stwierdził żyjący już kolejnym meczem trener GKS-u.

KALISKA A-KLASA

Skuteczniejsi od rywali

Zespół Błękitnych Sparty Kotlin wysoko 4:1 pokonał Ogniwo Łąkociny. Mecz nie był aż tak jednostronnym widowiskiem, jak wskazuje na to wynik. Podopieczni Aleksandra Matuszewskiego wygrali jednak zasłużenie.

Goście z Łąkocin po meczu w Magnuszewicach mieli do siebie ogromne pretensje. Uważali bowiem, że zmarnowali okazję do zdobycia przynajmniej punktu. Kto wie, jak potoczyłyby się losy meczu, gdyby Ogniwo wykorzystało na początku spotkania trzy sytuacje „sam na sam”. Dwukrotnie zespół z Kotliny ratował debiutujący w meczu ligowym Robert Sobczak, raz piłka minęła już byłego bramkarza juniorskich drużyn Jaroty, ale sprzed linii bramkowej zdołał ją wybić obrońca. Potem więcej okazji mieli gospodarze, przy czym dwie wykorzystali. Najpierw piłkę w bramce Ogniwa umieścił Tomasz Nowaczyk, a kilka minut później w zamieszaniu pod bramką gości sprytem wykazał się Dariusz Jasiński.

Po przerwie Ogniwo prowadziło otwartą grę, dążąc do poprawy rezultatu. Gościom udało się nawet zdobyć kontaktowego gola, ale piłkarze Błękitnych Sparty potrafili wówczas zagrać wreszcie szybko, dokładnie, zespołowo i skutecznie. Najpierw świetną dynamiczną akcją przeprowadził Paweł Woźniczka, który spod linii końcowej idealnie wyłożył piłkę Piotrowi Palczewskiemu. Napastnik Błękitnych Sparty uprzedził obrońcę i zaskoczył bramkarza. Ledwie cztery minuty później podopieczni Aleksandra Matuszewskiego szybko odebrali rywalowi piłkę około trzydziestu metrów od ich bramki i dwoma błyskawicznymi podaniami bez przyjęcia wypracowali Dominikowi Wojtasikowi taką sytuację, że wystarczyło skierować piłkę do siatki. Mimo że trener Matuszewski do dyspozycji miał tylko trzynastu graczy, a w końcówce meczu do ataku wprowadzony został rezerwowym w tym dniu bramkarz Jakub Kmiecik, to gospodarze lepiej wytrzymali trudy spotkania i za sprawą Piotra Palczewskiego mogli odnieść jeszcze okazalsze zwycięstwo. Goście swą odważną grą nie za-



Tomasz Nowaczyk, podobnie jak w Gladiatorach, stara się walczyć o miano najlepszego strzelca drużyny

BŁĘKITNI SPARTA	4:1
OGNIWO ŁĄKOCINY	(2:0)
SKŁAD	

Błękitni Sparta: R. Sobczak - P. Woźniczka, P. Wojtasik, M. Barszczewski, K. Talkowski (81. J. Kmiecik), A. Gostyński, D. Wojtasik, T. Nowaczyk, D. Jasiński, P. Palczewski, B. Mrugacz (60. D. Kulisz)

BRAMKI

1:0 - Tomasz Nowaczyk - po podaniu Dominika Wojtasika (20.)
2:0 - Dariusz Jasiński - po zagranii Piotra Palczewskiego (25.)
2:1 - (66.)
3:1 - Piotr Palczewski - po podaniu Pawła Woźniczki (74.)
4:1 - Dominik Wojtasik - z podania Dariusza Jasińskiego (78.)

służyli jednak na jeszcze wyższą porażkę.
- Niepotrzebnie ten mecz był dla nas tak nerwowy. Zaczęliśmy słabo, ale jeszcze w pierwszej połowie mogliśmy sobie wypra-

cować większą przewagę, co zemściło się w drugiej połowie, gdy wynik przez kilka minut był „na styku”. Ale cieszy ta wygrana i wykorzystane w drugiej połowie sytuacje, zwłaszcza wobec tak mizernej frekwencji moich piłkarzy na dzisiejszym meczu. Za tydzień jedziemy na trudny mecz do Kamienia i mam nadzieję, że tam będę mieć do dyspozycji więcej zawodników - narzekał nieco, mimo zwycięstwa, trener Aleksander Matuszewski.

(pw)

II LIGA (GRUPA ZACHODNIA)

Wyniki XI kolejki rozgrywek:

Calisia Kalisz • Czarni Zagan	5:1
Chrobry Glogow • Energetyk ROW Rybnik	2:2
Bakow Czestochowa • Elana Torun	3:3
GKS Tychy • Ruch Zdzieszowice	4:0
Gornik Walbrzych • Tur Tutek	2:0
Bytovia Bytow • MKS Kluczbork	0:3
Miedz Legnica • Baftky Gdynia	2:0
Jarota Hotel Jarocin • Nielba Wagrowiec	0:0
Chojniczanka Chojnice • Zagłębie Sosnowiec	5:3

Tabela:

1. Miedz Legnica	10	23	18:6
2. Chojniczanka Chojnice	11	22	21:12
3. Elana Torun	11	22	20:14
4. GKS Tychy	11	20	16:7
5. Bytovia Bytow	11	20	15:15
6. Ruch Zdzieszowice	11	18	13:12
7. MKS Kluczbork	11	17	16:10
8. Calisia Kalisz	11	17	21:16
9. Chrobry Glogow	11	17	15:15
10. Gornik Walbrzych	11	14	11:13
11. Rakow Czestochowa	11	13	14:15
12. Jarota Hotel Jarocin	11	13	10:11
13. Tur Tutek	11	12	11:13
14. Baftky Gdynia	11	9	7:13
15. Energetyk ROW Rybnik	11	8	11:19
16. Nielba Wagrowiec	11	8	8:11
17. Czarni Zagan	10	8	9:20
18. Zagłębie Sosnowiec	11	5	14:22

III LIGA (GRUPA KUJ.-POM.-WLKP)

Wyniki IX kolejki rozgrywek:

Polonia Sroda • Lech Rypin	1:3
Lubuszanski Trzcianka • Piast Kobylin	3:2
GKS Dopiewo • Unia Swarzędz	1:3
Ciwiawia Inowroclaw • Sokol Kleczew	3:0
Chemik Bydgoszcz • Sparta Brodnica	1:1
Gornik Konin • Notecianka Pakosć	3:1
Wda Swiecie • Polonia Leszno	6:0
Unia Janikowo • Victoria Koronowo	4:0

Tabela:

1. Lech Rypin	9	22	25:8
2. Polonia Sroda Wilk	9	20	22:4
3. Sokol Kleczew	9	20	20:9
4. Lubuszanski Trzcianka	8	16	14:9
5. Avans Gornik Konin	9	16	14:13
6. Wda Swiecie	9	15	21:12
7. Unia Swarzędz	9	15	13:12
8. Unia Janikowo	9	13	17:16
9. GKS Dopiewo	9	12	13:14
10. Ciwiawia Inowroclaw	9	11	13:12
11. Notecianka Pakosć	9	11	11:15
12. Chemik Pro Natura Bydgoszcz	9	9	12:19
13. Piast Kobylin	9	8	6:14
14. BKS Sparta Brodnica	9	6	5:17
15. Victoria Koronowo	9	4	6:19
16. Polonia 1912 Leszno	9	2	5:23

KALISKA KLASA OKRĘGOWA

Wyniki VIII kolejki rozgrywek:

KS Opatówek • LKS Jankowy	6:0
Czarni Dobrzyca • Polonia Kępno	0:2
GKS Zduny • Olimpia Brzeziny	1:1
Ostrowia Ostrow • Victoria Wrzesnia Kasztelania Brudzew • Sparta Konin	3:0
SKP Slupca • Obra Koscian	0:4
Centra Ostrow • Grom Wolczyn	1:0
LKS Goluchow • Biały Orzeł Kozmin	1:1
LKS Slesin • Płomyk Kozminiec	1:6
Victoria Ostrzeszow • Korona Piaski	2:1
Dąbrowczanka Pępowo • Stal Pleszew	2:0

Tabela:

1. Centra Ostrow Wilk	9	23	23:7
2. Płomyk Kozminiec	9	22	24:8
3. Ostrowia Ostrow Wilk	9	20	18:9
4. Victoria Ostrzeszow	9	18	21:12
5. Victoria Wrzesnia	9	16	23:16
6. Grom Wolczyn	9	12	15:9
7. Unia Swarzędz	9	12	14:13
8. Obra 1912 Koscian	9	12	9:10
9. Stal Pleszew	9	11	8:14
10. Dąbrowczanka Pępowo	9	11	10:17
11. SKP Slupca	9	10	10:15
12. LKS Goluchow	9	8	7:15
13. Kasztelania Brudzew	9	8	11:20
14. Korona Piaski	9	6	15:20
15. Biały Orzeł Kozmin Wilk	9	6	10:20
16. LKS Slesin	9	5	16:29

KALISKA A-KLASA (GRUPA I)

Wyniki VI kolejki rozgrywek:

KS Opatówek • Gorzyczanka	0:4
Korona Pogoń Stawiszyn • Fortuna Debnaluk	1:1
KS Zbiersk • KS Kamień	0:1
Błękitni Sparta Kotlin • Ogniwo Łąkociny	4:1
Proсна Kalisz • Błękitni Biadki	2:1
Zieloni Kozminiec • Piast Czekanow	4:1
Barycz Jankow • Zelka Kobyla Gora	3:0
Iskra Proсна Sieroszewice • Orzeł Mroczen	1:4
GKS Jaraczewo • Astra Krotoszyn	4:1
Pogoń N. Skalmierzycze • Płomień Opatow	3:3
LKS Czarnylas • Wokniarz 1925 Kalisz	0:3 (walkower)

Tabela:

1. Orzeł Mroczen	8	20	24:8
2. KS Wokniarz 1925 Kalisz	8	20	21:5
3. Iskra Proсна Sieroszewice	8	16	25:10
4. KS Opatówek	8	16	19:7
5. Polonia Kępno	8	15	22:6
6. GKS Jaraczewo	8	12	13:3
7. Barycz Jankow Przygodzki	8	12	10:7
8. Pogoń Nowe Skalmierzycze	8	12	14:14
9. LKS Czarnylas	8	12	10:14
10. Astra Krotoszyn	8	11	13:12
11. Płomień Opatow	8	10	14:17
12. KS Zduny	8	10	13:24
13. Olimpia Brzeziny	8	8	11:23
14. Czarni Dobrzyca	8	7	5:16
15. Zelka Kobyla Gora	8	0	3:17
16. LKS Jankowy	8	0	4:32

POZNAŃSKA A-KLASA (GRUPA I)

Wyniki VI kolejki rozgrywek:

GKS Gultowy • Pelikan Niechanowo	2:4
Zawisza Dolsk • Pogoń Książ	0:3
Błękitni II Owinska • Przemyslaw Poznan	7:0
Maratończyk Brzeźno • Orkan Jaroslawiec	7:1
Wielkopolska II Komorniki • Phytopharm Kłeka	2:3
Wielnianka Kiszkowo • Polonia II Sroda	2:4
Orkan Działny • Polonia Poznan	0:1

Tabela:

1. Polonia II Sroda Wilk	6	16	25:6
2. Orkan Działny	6	15	13:3
3. Polonia Poznan	6	14	14:2
4. Phytopharm Kłeka	6	13	14:8
5. Błękitni II Owinska	6	12	22:8
6. Pogoń Książ Wilk	6	12	16:5
7. Maratończyk Brzeźno	6	12	18:8
8. Pelikan Niechanowo	6	10	14:15
9. Wielnianka Kiszkowo	6	5	9:14
10. Orkan Jaroslawiec	5	4	7:14
11. Zawisza Dolsk	6	3	7:24
12. Wielkopolska II Komorniki	6	1	5:14
13. Przemyslaw Poznan	5	0	2:20
14. GKS Gultowy	6	0	2:27

KALISKA B-KLASA (GRUPA I)

Wyniki V kolejki rozgrywek:

LKS Gorzyce • Tarchalanka	4:4
Proсна Chocz • WKS Witaszyce	1:1
Sokol Chwaliszew • Blysk Daniszyn	4:1
Huragan Szczury • GKS Żerkow	5:1
Sulmierzycy	pauzował
Czarni Wierzbno	pauzował

Tabela:

1. LKS Gorzyce Male	5	9	18:12
2. Sulmierzycy Sulmierzyce	4	8	15:5
3. WKS Witaszyce	4	8	8:8
4. Proсна Chocz	4	6	9:5
5. Sokol Chwaliszew	4	6	9:7
6. Huragan Szczury	3	6	7:6
7. GKS Żerkow	4	6	7:8
8. Tarchalanka Tarchaly Wielkie	4	5	19:12
9. Czarni Wierzbno	3	1	7:14
10. Blysk Daniszyn	5	0	4:28

II LIGA (GRUPA ZACHODNIA)

Niedziela • 2 października ▶ 16.30



BAŁTYK GDYNIA



JAROTA HOTEL JAROCIN

IV LIGA (GRUPA POŁUDNIOWA)

Niedziela • 2 października ▶ 16.00



PŁOMYK KOZMINIEC



VICTORIA OSTRZESZÓW

KALISKA KLASA OKRĘGOWA

Niedziela • 2 października ▶ 11.00



ORZEŁ MROCZEŃ



GKS JARACZEWO

ZAPOWIEDZI
SPOTKAŃ

Trzynaste derby na zero

Aż trzydzieści pięć bramek zdobyli piłkarze w sobotnich meczach XI kolejki zachodniej grupy II ligi. W niedzielę rozegrano tylko jeden mecz, w którym w derbach Wielkopolski Jarota Hotel podejmowała Nielbę Wągrowiec. Niestety piłkarze obu drużyn nie wzięli przykładu z kolegów i pojedynkę, stojący na niskim poziomie, zakończył się bezbramkowym remisem.

Jedenastki Jaroty i Nielby spotkały się ze sobą już po raz trzynasty. W dotychczasowych meczach (w barażach, lidze i w pucharze Polski) oba zespoły zanotowały po pięć zwycięstw, a dwukrotnie spotkania kończyły się remisem. Tym razem po raz trzeci pojedynkę zakończył się podziałem punktów, jednak była to najnudniejsza potyczka tych drużyn. Bardziej zadowolona z remisu powinna być Nielba, która pod wodzą nowego trenera - Piotra Gruszki (zastąpił Krzysztofa Knychałę), zdobyła punkt po dwóch porażkach. Trener gości nie cieszył się jednak z wyniku. Martwiła go przede wszystkim skuteczność. - *To już trzecie spotkanie z rzędu bez strzelonego gola* - mówił po meczu.

Jarota przystępowała do tego spotkania bez Huberta Oczkowskiego



Krzysztof Bartoszak (w środku) w poprzednim spotkaniu z Nielbą zdobył dwie bramki. Tym razem nie miał nawet ani jednej sytuacji strzeleckiej

i Michała Grobelnego pauzujących za żółte kartki. Zastąpili ich Paweł Majusiak i Hubert Nawrocki. W Nielbie zadebiutowali pozyskani w ubie-

głym tygodniu doświadczeni Robert Bednarek i Marcin Wojciechowski. Zławsza ten pierwszy miał wielką ochotę do gry i będzie silnym punktem

wągrowieckiej drużyny.

Na boisku niewiele się działo. Oba zespoły starały się przede wszystkim rozbić ataki rywali, rzadko decydu-

jąc się na ofensywne akcje. W Nielbie dwie okazje do zdobycia bramki zmarnował Łukasz Szczepaniak, a w Jarocie najniebezpieczniejszy był Damian Pawlak.

W najbliższą niedzielę Jarotę czeka wyjazd nad morze. W Gdyni zmierzy się z Bałtykiem, w barwach którego występują Maciej Manelski oraz Miłosz Filipiak, obrońca zaczynający karierę w drużynach młodzieżowych Jaroty. Mecz zostanie rozegrany na Narodowym Stadionie Rugby. Początek spotkania o godz. 16.30.

(faf)

	JAROTA HOTEL JAROCIN	0:0
	NIELBA WĄGROWIEC	(0:0)
SKŁAD		

Jarota Hotel: Dariusz Brzostowski, Paweł Majusiak, Piotr Garbarek, Krzysztof Czabański, Mateusz Śliwa, Hubert Nawrocki, Maciej Tomkowiak, Karol Danielak (61. Igor Skowron), Patryk Ciernewski (46. Sebastian Kamiński), Damian Pawlak, Krzysztof Bartoszak (67. Adrian Owczarek)

Nielba: Jacek Woścki, Dawid Tomczak (88. Łukasz Rojewski), Paweł Ignasiński, Jakub Poznański, Krzysztof Wolkiewicz, Jacek Figaszewski, Marcin Wojciechowski, Krzysztof Gryszczyński (90. Jakub Mroziński), Robert Bednarek, Adrian Mikołajczak, Łukasz Szczepaniak (78. Łukasz Szałowski)

... WYPOWIEDZI POMECZOWE

▶ Piotr Gruszka - trener Nielby

Wczoraj miałem okazję być w Chojnicach i widziałem osiem bramek. Niestety dziś tutaj nie padła żadna. Zgadza się, że nie był to najlepszy mecz w naszym wykonaniu. Jednak udało nam się stworzyć kilka sytuacji, po których mogliśmy zdobyć gola. Sam Łukasz Szczepaniak miał dwie doskonałe okazje, wręcz stuprocentowe. Mamy ostatnio problem ze zdobywaniem bramek, bowiem jest to trzecie spotkanie z rzędu bez strzelonego gola. W dzisiejszym meczu stworzyliśmy najmniej sytuacji z dotychczasowych spotkań. Stwarzamy jednak te sytuacje, dlatego mam nadzieję, że w końcu zaczniemy je wykorzystywać.



▶ Czesław Owczarek - trener Jaroty

Punkt jest zawsze punktem i dodaje się go do ligowego dorobku. Bez względu na to, z kim gramy i gdzie gramy. Liga pokazuje, że każdy punkt musimy wywalczyć, wybiegać. Mamy młodą kadrę, która jak najbardziej może sobie poradzić w tej lidze. Pokazała to już w kilku meczach. Ale nie ukrywamy. Nielba jest doświadczonym zespołem, a teraz doszło jeszcze dwóch zawodników. I nasza młodzież sobie z nimi poradziła. Mieliśmy dzisiaj kilka sytuacji, stałych fragmentów gry, co pokazuje, że próbowaliśmy, staraliśmy się strzelić gola. Ale ten doświadczony mur obronny Nielby nie chciał się skruszyć.



▶ Łukasz Szczepaniak - napastnik Nielby

Po tym spotkaniu może martwić brak skuteczności. Gdybym się lepiej przyłożył i wykorzystał swoje okazje, to w pierwszej połowie moglibyśmy prowadzić i potem nastawić się na grę z kontrataku i przywieźć trzy punkty do domu. A tak, znów remis i ewidentny brak skuteczności. W obronie gramy coraz lepiej, ale w ataku jeszcze są braki. W pierwszej połowie staraliśmy się grać piłką i było z tego trochę sytuacji. W drugiej natomiast zaczęliśmy grać chaotycznie i widowisko zrobiło się nieciekawe.



▶ Krzysztof Czabański - obrońca Jaroty

Byłoby to straszny prezent urodzinowy, gdyby piłka w ostatniej minucie po moim wybiegu wpadła do bramki. Na swoją obronę mogę powiedzieć, że nie do końca widziałem piłkę pod słońcem i nie chciałem jej tak wybić. Liczyliśmy dzisiaj na trzy punkty, ale jeżeli nie możesz meczu wygrać, to go nie przegraj. I tak właśnie dzisiaj było.



... WOKÓŁ BOISKA

• Nawrocki w Jarocie?

Damian Nawrocki, piłkarz mający za sobą prawie sto spotkań w ekstraklasie, jest bliski podpisania umowy z Jarotą. Trzydziestoletni zawodnik, który może występować jako pomocnik lub napastnik, ostatnio nie grał w żadnym klubie. Wiosną występował w KSZO Ostrowiec, a wcześniej reprezentował barwy ŁKS-u Łódź, Arki Gdynia i Lecha Poznań. W ekstraklasie w 95 meczach zdobył 14 bramek.

Nawrocki był w niedzielę w Jarocie na spotkaniu z Nielbą i jest już po wstępnych rozmowach z zarządem Jaroty. Jeżeli obie strony dojdą do porozumienia, to doświadczony piłkarz podpisze umowę do końca rundy jesiennej.

• Nielba się wzmocniła

Dwóch doświadczonych piłkarzy dołączyło do drużyny Nielby Wągrowiec w ubiegłym tygodniu. Robert Bednarek ma na swym koncie 114 spotkań w ekstraklasie w barwach Amiki Wronki, Korony Kielce i Arki Gdynia. Marcin Wojciechowski znany jest przede wszystkim z gry w wielkopolskich klubach. Najdłużej związany był z Wartą Poznań. Ponadto wcześniej występował m.in. w Turze Turek, Kani Gostyń i Obrze Kościan. Obaj zagraли w meczu z Jarotą. Lepsze wrażenie pozostawił po sobie Bednarek.

• Urodziny Czabańskiego

Krzysztof Czabański w sobotę obchodził dwudzieste trzecie urodziny. Obrońca Jaroty był bliski sprawienia sobie niefortunnego prezentu. Jego interwencja w końcówce meczu z Nielbą niemal zakończyła się samobójczą bramką.

(faf)

OGŁOSZENIE

TAEKWONDO

UKS JEDYNKA JAROCIN

ZAPISY DZIECI OD 6 LAT MŁODZIEŻ, DOROŚLI

Serdecznie zaprasza
Weronika Grzegorek
Mistrzyni Polski 2011

PONIEDZIAŁEK, ŚRODA - godz. 17³⁰ - 20¹⁵
ul. Franciszkańska 1A, ZS NR 1 w Jarocinie

INFO - 602185526
www.taekwondojarocin.pl

GAZETA Jarocińska

Nakład: 10.000 egz.

BIURO WYDAWCÓW PRASY



ADRES REDAKCJI
63-200 Jarocin, ul. Wolności 1a
tel./fax (62) 747-37-60, 747-15-31
e-mail: redakcja@jarocinska.pl
www.jarocinska.pl

REDAKTOR NACZELNY
Piotr Piotrowicz
p.piotrowicz@jarocinska.pl

I Z-CA REDAKTORA
NACZELNEGO
Aleksandra Piłarczyk
a.pilarczyk@jarocinska.pl

II Z-CA REDAKTORA
NACZELNEGO
Anna Legowicz-Gogotkiewicz
a.gogotkiewicz@jarocinska.pl

SEKRETARZ REDAKCJI
Jacek Kaliszczak
j.kaliszczak@jarocinska.pl

GINA JAROCIN
Bartosz Nawrocki, b.nawrocki@jarocinska.pl
POWIAT JAROCIŃSKI
Anna Koniczna, a.koniczna@jarocinska.pl
GINA JARACZEWO, RELIGIA, KULTURA
Lidia Sokołowska, l.sokolowska@jarocinska.pl
GINA KOTLIN
Elżbieta Rzepczyk, e.rzepczyk@jarocinska.pl

GINA NOWE MIASTO, ZDROWIE, REPORTAŻ
Anna Kogras-Fijolek, a.fijolek@jarocinska.pl
GINA ŻERKÓW, GOSPODARKA
Anna Koniczna, a.koniczna@jarocinska.pl
INTERNET, MULTIMEDIA
Karol Górski, k.gorski@jarocinska.pl

DZIAŁ SPORTOWY
Przemysław Szeszula, p.szeszula@jarocinska.pl
WSPÓŁPRACUJĄ:
Grażyna Cychnerska, Piotr Ignasiak, Iwona Nowicka, Franciszek Tomczak, Paweł Witwicki

GRAFIKA, SKŁAD I ŁAMANIE
(62) 749-86-46
Dariusz Fijolek
d.fijolek@jarocinska.pl
Beata Frąckowiak-Piotrowicz
b.piotrowicz@jarocinska.pl
Barbara Dzierała
b.dzierala@jarocinska.pl

DZIAŁ REKLAMY
Jarocin, ul. Wolności 1a
tel. (62) 747-47-47
Artur Antczak (508/318-922)
a.antczak@jarocinska.pl
Angelika Włodarczyk (509/082-772)
a.wlodarczyk@jarocinska.pl
Paulina Horbacz

DZIENNIKARZ DŻURNY
(62) 749-86-49, 500/191-014

BIURO OGŁOSZEŃ

Jarocin, Rynek 21 (wejście od ul. Mickiewicza), tel. (62) 505-30-00
czynne od poniedziałku do piątku 8.00 - 16.00

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ

Jaraczewo, ul. Kaliska 4A, tel. (62) 740-80-68
Kalin, Sklep Przemysłowy, M. Łyskawa, ul. Rymarkiewicza 1G
Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. (61) 287-43-78
Żerków, Księgarnia, ul. Rynek 7, tel. (62) 740-31-31

ADMINISTRACJA: Justyna Kurzawa, tel. (62) 749-86-40

KOLPORTAŻ: Jarosław Jerzyński, tel. (62) 749-86-40

DRUK: Drukarnia AGORA S.A., 64-920 Piła, ul. Krzywa 35

WYDAWCA
Południowa Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o.
Jarocin, ul. Wolności 1a

PREZES WYDAWNICTWA
Piotr Piotrowicz

SEKRETARIAT
Karolina Piechalak (62) 747-15-31
k.piechalak@jarocinska.pl

Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, rubryki „Listy”. Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiacji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Wykorzystanie i rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych wymaga zgody wydawcy



Sojusz Lewicy
Demokratycznej

MIEJSCE

2

DO SEJMU



WIESŁAW
SZCZEPAŃSKI

Zawsze blisko ludzi